

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za grani cą: miesięcznie rs. 1 kop. 00.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

## KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Dziś Stanisława Kost.  
Poniedziałek: Serapiona M.  
Wtorek: Leopolda Wyz.  
Środa: Edmunda Bisk.

Wschód słońca o godzinie 7-ej minut 2.  
Zachód 4-ej 25.  
Długość dnia godzin 9 23.  
Ubyło 7 20.

Wschód księżyca o godzinie 10 minut 27 w.  
Zachód 2 — w.  
Wysokość wody na Wiśle st. 2 o. 0 (st. 2 j. 8).  
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 2°.

## OGŁOSZENIA

Reklamy: za jeden wiersz, garmontowy albo jego miejsce, pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitory albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

Czwartek: Salomei P.  
Piątek: Odonia Opata.  
Sobota: Elżbiety Kr.  
Niedziela: Feliksa Wyz.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.  
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

## KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Wszerada, jutro Wodzimira.  
Zgromadzenia: Kwartalne posiedzenie zebrania ogólnego członków Archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu — 12 w południe.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. 15—od 10-ej rano do 5-ej po południu.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 8-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy-Swiat 27—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—Wystawa stała prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielniczego i krajowego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-Przedm. 66—codziennie od 10-ej rano do 4-ej po południu, w niedziele i święta zaś od 12-ej do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)

Teatry: Wielki: dziś, o godz. 1-ej po południu, przedstawienie poranne na dochód p. Ludwika Rządcy, artyście baletu; wieczorem „Uriel Akosta” (występ p. Maksymiljana Węgrzyna); jutro „Rycerskość wieśniacza” (z udziałem panny Assunty Lantes i p. Jana Dimitresco), oraz „Sirena”; — Rozmaitości: dziś „Ubogie lvice”, oraz „Lolota”; jutro „Plirt”; — Teatr w ogrodzie Saskim: dziś „Rip-Rip”; jutro „Dziecko szczęścia”. (7½ wieczorem.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombarda do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy 6837 rs. 89 kop. (Pożyczki wydawane będą od godz. 9-ej rano do 2-ej po południu, wykup zaś i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 3-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprowadzona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

## ZGON AKADEMIKÓW.

Z grona „nieśmiertelnych” we Francji niedawno śmierć zabrała dwu ludzi niejednakowej miary. Ernest Renan zdobył sobie wszechświatową sławę, Ksawery Marmier zasłużył na uznanie w obrębie własnego kraju.

Kto chce poznać obraz życia i działalności Renana, niech weźmie do ręki II-gi tom czasopisma *Ateneum* z r. 1886-go, a znajdzie tam ślicznie przez Orzeszkową nakreślony wizerunek, któremu braknie tylko kilku szczegółów z lat ostatnich. Szczególniej zajmujący jest opis młodzieńczych lat Renana, oparty na jego pamiętnikach (*Souvenir d'enfance et de jeunesse*), kreślonych z wielkim ciepłem i szczerością.

Ernest Renan urodził się d. 27-go lutego 1823-go r. w Tréguier, malutkim miasteczku departamentu Côtes du Nord w Bretonii, w tej krainie żyjącej wspomnieniami wieków ubiegłych, w gnieździe zachowawczości, ślepego przywiązania do tradycji, do religii i legend endownych. Pochodził z małomieszczańskiej rodziny, która po śmierci jego ojca, kapitana statku rybackiego, popadła w ciężką nędzę. Od lat młodzieńczych przeznaczony na księdza, kształcił się w kolegium miejscowym, pod kierunkiem poważnych i surowych kapłanów, którym zawdzięczał wykształcenie swego nieposzlakowanego czystego charakteru. W r. 1838-ym, jako zdolny i obiecujący uczeń, wysłany został do Paryża do seminarjum św. Mikołaja z Chardonnet, które prowadził ks. Dupanloup, wykwinny, wykształcony i światowy, pragnący wychowanie katolickie połączyć z wymaganiem praktycznego życia i wyrobić dzielnych pionierów wiary, działających wśród wyższych sfer towarzyskich.

Pod kierunkiem ks. Dupanloup rozbudził się czynny i otwarty rozum w Renanie, drzemający dotąd w mroku bretońskiego zacofania.

Wyższe wykształcenie teologiczne pobierał Renan w ascetycznej akademii św. Sulpicjusza. Oddał się tam studiom naukowym z jednostronną, pochłaniającą namiętnością umysłu, chciwego wiedzy i prawdy za jaką bądź cenę.

Przyjął pierwsze śluby duchowne, ale samodzielne badania pomników literatury biblijnej, oraz zapozna-

nie się pośrednie z kwestjami filozofii współczesnej, zachwiały dawne jego przekonania. Jedną z głównych właściwości Renana był krytycyzm sceptyczny, nie zatrzymujący się w swoim pochodzie, od raz postawionej wątpliwości docierający do ostatecznych konsekwencji.

Renan zakończył młodzieńczy okres rozwoju umysłu tem przekonaniem, że nie może przyjąć dalszych ślubów, i rzekł się kapłańskiej sukni.

Przełom ten opłacił walką wewnętrzną i zakrwawieniem serca matki, którą kochał nad życie. W ciężkich warunkach rozpoczął niepodległy zawód literata i uczonego, krzepiony materialną pomocą i zasiłkiem siostry Henryki, która w naszym kraju była nauczycielką. Jako skromny korepetytor, żyjący ubożuchno, poświęcał się pracy naukowej i wkrótce zwrócił na siebie uwagę takich znakomitości, jak Eugeniusz Burnouf i Augustyn Thierry, którzy zajęli się jego losem i utorowali początki jego przyszłej świetnej kariery naukowo-literackiej, którą rozpoczął rachliwą pracą w kilku czasopismach.

Już w rozprawie, pisanej na stopień doktorski „*Averroes i averroizm*” (1848-go r.) odznaczył się, jako badacz bystry i samodzielny, składając w niej owoce swojej pierwszej naukowej wycieczki do Włoch. W r. 1851-ym mianowany w wydziale rękopismów biblioteki narodowej, mającej lat trzydzieści trzy został wybrany w r. 1856-ym na członka „Akademii napisów i sztuk pięknych” po zgonie Augustyna Thierry, zyskawszy wielki rozgłos z powodu świetnej pracy swojej o „*Poezji ludów celtyckich*”, drukowanej w r. 1859-ym w *Revue des deux Mondes*.

Głównym przedmiotem jego naukowych badań były języki semickie, oraz pomniki literatury religijnej. Na tej drodze zdobywał on oręż do swej samodzielnej krytyki literatury biblijnej. Owocem tych prac były: „*Histoire generale et système comparé des langues sémitiques*” (1854-go r.), „*Etudes d'histoire religieuse*” (1856-go i 1884-go r.), „*Essais de la morale et de la critique*” (1859-go r.), „*De l'origine du langage*” (1861-go r.). W r. 1860-ym odbywa swą słynną podróż do Fenicji, łącznie z żoną, córką słynnego Ary-Scheffera i siostrą Henryką. Obie te szlachetne dusze niewieście pomagały mu w trudach badawczych, przenosiły się duchem w zamierzehle epoki, które chciał wskrzesić i zająrzeć w ich prawdziwe oblicze, zdarszły zasłony legendowe. Bardzo wymownie sam Renan opisał tę wspólność duchową w przedmowie do swojego najgłośniejszego dzieła.

Wróciwszy z tej podróży, Renan ozdobiony został krzyżem legii honorowej, a w r. 1863-ym objął kurs języka hebrajskiego w „*Collège de France*”. Minister Duruy zamknął jego lekcje pod naciskiem nieporządków ulicznych. Ofiarowanej w zamian posady w „Bibliotece cesarskiej” Renan nie przyjął, prowadził swe wykłady we własnym domu i dopiero po upadku rządów Napoleona III-go w r. 1870-ym, Juljusz Simon, pierwszy minister oświaty obecnej Rzeczypospolitej, powrócił mu katedrę.

Wszystkie poprzednio wymienione prace były szczyblami do najwspanialszego dzieła Renana „*Histoire des Origines du Christianisme*”, którego siedm tomów są owocem dwudziestoletnich trudów (1862—1882).

Pomimo sceptycznego przełomu, umysł jego rozwijał się ciągle pod wpływem silnego impulsu lat młodzieńczych. Veuillot w złośliwym portrecie Renana twierdzi, że ten słodkawy odstępcza zachował minę dawnego apostoła, resztki komży i świecy, wyniesionej z *sanctuarium*.

W dziedzinę jego badawczej pracy wprowadziła go wiedza, której nabywał w seminarjum i akademii.

Pomimo wielkiej erudycji i sumiennosci Renan, jako historyk, ściągając na siebie zarzuty, dotyczące się ścisłości przedstawienia, zbytniego pietyzmu dla przedmiotu, jednostronnego oświeclania go z niektórych punktów. W tej bogatej organizacji łączyła

się zawsze pracowitość badacza z poletem i fantazją artysty. Ten drugi przymiot potęgował poczciwość dzieł Renana, był solą w oku krytykom fachowym. Rzeczywiście, po nad wszystkimi przymiotami krytyka i historyka, góruje w nim wielki, genialny talent pisarski. Renan jest jednym z najpierwszych mistrzów prozy francuskiej. Język jego płynie, jak potok, w który silny wiatr stracił śnieżycę kwiatową. Wyobraźnia, zapłodniona w młodości legendami bretońskimi, nasycona następnie malowniczością wrażeń wschodnich, jest siłą niewyczerpaną.

Renan uczony kłócił się z Renanem artystą. Poprawiając skrupulatnie swoje prace, często umyślnie gasił blaski stylu.

W r. 1878-ym, wybrany do Akademii francuskiej na miejsce Claude Bernarda, wypowiedział mowę wstępną, która była arcydziełem. Objął po Labouley'u zarząd kolegium francuskiego, w r. 1888-ym mianowany został komandorem legji honorowej. W r. 1876-ym ukazały się jego sławne „*Dialogues et fragments philosophiques*”, w r. 1890-ym dzieło „*Avenir de la science*”, które pół wieku przeleżało w tece.

Owocem ostatnich lat życia była „*Historja ludu izraelskiego*” („*Histoire du peuple d'Israel*”), której tom trzeci ukazał się w r. z. — tomy IV-ty i V-ty złożył autor na kilka miesięcy przed śmiercią u Firmin Didota, głównego wydawcy dzieł swoich. Pracował nad niemi gorączkowo, trawiony niemocą, przeczuwając blizki kres żywota. Drugie to dzieło wieńczy całą jego pracę badawczą. Skończywszy dzieje początków chrześcijaństwa, twierdził w przedmowie do ostatniego tomu, że pracy jego brak prologu i potrafił tę lukę uzupełnić. Jest on jednym z tych szczęśliwych, co wzięwszy za główny cel życia wielkie zadanie, wypowiedzieli się całkowicie, dotarli do wymarzonego kresu trudów.

Ciekawym plodem tego umysłu są cztery filozoficzne dramata: „*Caliban*”, „*L'eau de Jouvence*”, „*Le Prêtre de Nemi*” i „*L'Abbesse de Jouarre*”. Artysta przychodzi tu na pomoc myślicielowi i w idealnych symbolach wyraża poglądy filozoficzne, dziejowe i społeczne, czasami głębokie, czasami dziwaczne i paradoksalne. W „*Kalibanie*”, który jest niby dalszym ciągiem „*Burzy*” Szekspira, Renan wypowiada sceptyczny pogląd na demokrację, przyznając prawo przewodniczenia w społeczeństwie ludzom uduchowionym, inteligencji, górującej nad ludźmi pojęciami tłumów. W „*Kapłanie z Nemi*” podnosi wartość dążeń idealnych po nad zwykłą nędzę i pospolitą złośliwość życia. W „*Ksieni z Jouarre*” spleca hold literackiej erotomanji francuzów, uświęcając bezwzględnie prawa miłości.

Jako historyk, Renan nie zapominał o tem, że wyrósł na łonie katolicyzmu i nigdy zajądło z nim nie walczył. Zarzucają mu, że nie umiał ocenić świata pogańskiego, że obraz jego uszczuplił i zwał, że nie był tak przedmiotowy, jak uczeni badacze tego samego przedmiotu, np. Gibbon, Duruy, Friedländer i inni. Jako filozof, uznawał niezłomność praw natury, która nigdy nie była i nie może być nadwierzona. Pomimo nielitościwego i okrutnego działania tych praw, pomimo chorobliwego biegu świata, Renan nie jest pesymistą, jak np. Schopenhauer, uznaje w świecie prawo celowości idealnej, nadludzkiej i nadziemskiej.

W swych „*Rozmowach filozoficznych*”, w dziele, zatytułowanym „*possibilités*”, stawia hipotezę oderwanego, osobistego istnienia *idei*, wierzy w stan udoskonalenia ludzkości, za pomocą ideałów *piękną, dobrą i prawdziwą*, które mają urzeczywistnić Królestwo Boże na ziemi, pojmowane po ludzku.

Nie jest ani ateuszem, ani materialistą, ani spirytualistą, ale sceptykiem, niezmordowanie ścigającym prawdę, która się kryje pod symboliczną wymową przyrody. Ze sceptycyzmem tym łączy wszelką tole-



ranę dla wszystkich szkół i poglądów, twierdząc, że w „myślach wszystkich mędrców mieści się cząstka prawdy.” Dla niedoli ludzkich i bólów świata miał wielkie współczucie; niepodzielał poglądów filozofii ewolucyjnej, nie czytał nawet podobno Spencera i Darwina, lekceważył Schopenhauera i Hartmana.

Charakter jego niepodległy, cichy, dobrotliwy, pogodny, złączył się z nieugiętą wytrwałością i konsekwencją w danym kierunku. W rodzinie żył cicho i spokojnie, w atmosferze serdecznej, całe życie wypełnił niezmordowaną pracą. Uważał on dar istnienia za wielkie dobrodziejstwo. Umarł po długiej słabości, zachowując do ostatka jasność i energję umysłu. Spełniło się jego gorące życzenie, aby los oszczędził mu pod koniec życia zaćmienie i upadków umysłu.

Pogrzeb odbył się uroczysto, kosztem państwa, z asystencją wojska i władz cywilnych. Ciało na wspaniałym katafalku ustawiono w *Collège de France*. W imieniu rządu przemawiał minister oświaty, p. Bourgeois, w imieniu akademii francuskiej, p. Gaston Boissier, w imieniu akademii napisów i sztuk pięknych, p. Aleksander Bertrand, p. Gustaw Paris, jako przedstawiciel kolegów francuskiego, wreszcie M. Monnier pożegnał go imieniem rady orderu legji honorowej.

Zmarły w kilka dni po Renanie dziekan Akademii francuskiej, Marmier, był jednym z najstarszych jej mędrców. Urodzony 1809-ym r. w Pontarlier, w departamencie Doubs, rozpoczął wczesnie karierę literacką. Zadebiutował tomem poezji „*Esquisses poetiques*” (1830 r.) wydanym po powrocie z pierwszej podróży, odbytej po Szwajcarii, Holandji i Belgji. Marmier od najmłodszych lat miał wrodzoną żylkę tulać. Podróżowanie było jego namiętnością. W r. 1832-ym odbył podróż do Niemiec, nauczył się języka niemieckiego, tłómaczył powieści Krumpholtera, potem powtórnie podróżował w Niemczech północnych, poświęcił się obzajmianiu swoich ziomeków z arcydzielniami Goethego, był redaktorem *Revue Germanique*. W r. 1835-ym brał udział w naukowej wyprawie do bieguna północnego, nauczył się podczas tej podróży języka duńskiego i szwedzkiego. Owocem tej wyprawy obok jej wspomnień, była „*Historja Islandji*” (1837 r.), oraz „*Historja literatury duńskiej i szwedzkiej*” (1839).

Zasłynawszy jako niepospolity lingwista, został mianowany 1839-go r. profesorem literatury w Rennes, a potem 1841-go r. dostał miejsce kustosa w bibliotece ministerjum oświaty. Ponieważ posada ta była synekurą, nie zmuszano Marmiera do śledzenia nad księgami, pozwalano mu w całej pełni zadawać koczownicze instynkta. Życie salonowe dusiło go, nie mógł nagiąć się do mieszczańskich obyczajów. Musiał podróżować, jak sam powiada, miał „nostalgję przestrzeni”. W najpiękniejszej dobie życia objechał tedy obie półkule, zwiedzał Rosję (1842 r.), część wschodu aż po Nil, był w Syrii (1845 r.), Algierze (1846 r.), Ameryce północnej i południowej.

Powstało ztąd kilkanaście tomów wspomnień i opowiadań, a między innymi ciekawe dla nas „*Lettres sur la Russie, la Finlande et la Pologne*” (1848). W póź-

niejszym wieku pędził spokojniejsze życie, jako kustosz biblioteki liceum św. Genowefy oraz jako historykograf marynarki w Komisji naukowej. W roku 1870-ym wybrany został do Akademii francuskiej.

Marmier był jednym z tych pisarzy, którzy starali się oddziaływać przeciw właściwemu francuzom zasklepieniu się w zdobycach własnej cywilizacji oraz przeciw wstrętowi do geografji. Pisał mnóstwo studiów o literaturach obcych, należał do nielicznego grona znawców rzeczy skandynawskich we Francji.

W opisach podróży nie miał dosyć siły i plastyki, ale był szczery, łatwy, miły, zajmujący, umiał barwnie przedstawić ogromną różnorodność obrazów, wiele się w obyczaje zwiedzanych krajów, śledził ich życie umysłowe, literaturę. Był to jednym słowem talent żywotny i ruchliwy, który zostawił po sobie 50-tomową spuściznę i zeszedł do mogiły z patentem nieśmiertelności. Należał do tych inteligencji równych, spokojnych, które nie wywierają silnego wpływu, ale pracą obfitą i żywotną wytwarzają bogactwo ruchu umysłowego.

J. Kotarbiński.

## Starożytni w podróży.

### I.

Dla nas, żyjących w wieku pary, przebywających w okolicy niemal olbrzymie przestrzenie, czemuże się wydawać mogą środki komunikacyjne starożytności, jeżeli nie karykaturą tylko obecnego stanu rzeczy. Przywykli do przenoszenia się z miejsca na miejsce, jak pod działaniem różelki czarodziejskiej, mamy do pewnego stopnia prawo lekceważyć przeszłość, choć w lekceważeniu tem lepiej nie zapędzać się zbyt daleko.

Nie było bowiem ongi tak źle, jak powierzchownie o rzeczy sądząc, wydawałoby nam się mogło. Oto przed 1800 latami np., śmiało twierdzić można, szybkość i komfort, z jakimi po przestrzeniach państwa rzymskiego odbywano podróże, przechodziły o wiele, przed stu laty jeszcze, panujące pod tym względem stosunki w najbardziej cywilizowanych krajach Europy.

A nie zbywało i na sposobności do podróżowania. Brak poczt i prasy, a przytem niektóre urzędnicy i obyczaje starożytnych, do częstych zmuszały ich wędrówek. Już sama tylko okoliczność, że kształcenie się przed wiekami wymagało przedewszystkiem rozglądania się po świecie, rozrzucała młodzież po nim tu i owdzie. Do Aleksandrii, Aten, Rzymu, pragnący wiedzy ściągali tłumnie. Retorzy i soliści nieustannie przejeżdżali z wykładami z miast do miast; artyści, jak dziś, mrowiskiem kręcili się po świecie. Nieznane podówczas stałe reprezentacje dyplomatyczne, zastępowano za byle przyczyną wyprawianiem posłów. Zarząd prowincji wymagał ciągłej cyrkulacji urzędników, patrycjat zaś rzymski, w celu doglądania rozrzuconych po państwie dóbr swoich i majątków, ustawicznie odbywał wyprawy, aż w głąb Hiszpanji i Galji sięgające, wyprawy tłumne, w otoczeniu nietylko legjona służby i niewolników, ale całego pocztu przyjaciół, znajomych i gości. Przesyłanie listów, podróże handlowe, wyieczki dla zdrowia po morzach i lądzie, bardzo podówczas modne, wszystko to razem nieustający wytwarzało ruch po drogach rzymskich, w epoce cesarstwa zwłaszcza niesłychanie ożywiony.

I ona doznała tego samego wrażenia, bo pochylili się nad parasolką, na której się opierała.

Siedzieli obok siebie bez słowa, z powstrzymanym oddechem, z bijącym sercem.

On spoglądał w górę, w niebo, ona przed siebie, na białą żwir ulicę. Czasem tylko schodził jego wzrok wolno, ostrożnie i podziwiał jej profil czysty. Ona, choć nie odwracała się, czuła za każdym razem jego spojrzenie na sobie, bo pierś jej falowała wówczas pod koronkową, przejrzytą zasłoną szybciej, a drobne, zwarte usta zamykały się jeszcze szczelniej.

Położenie stawało się nieznośne. Dusili się oboje milczeniem, które ich niesłychanie bolało.

Należało coś mówić, nawiązać jakąś powszednią gawędę, zaprzatnąć myśl czemś obojętnem.

Mogilnicki rozglądał się wokoło, szukając czegoś, o coby się mógł zaczepić.

Kuracjusze przechodzili grupami i oddzielnie, przystawali, śmiali się, okłaskiwali muzykę. Cicho, bez szelestu przesunął się w tłumie obok towarzystwa polskiego wykwinny wózek na gumowych kołach, wiozący chorą kobietę, popychany przez lokaja w barwnej liberji, obok którego postępował młody, przystojny oficer węgierski.

— To chyba nie maż tej nieszczęśliwej—odezwał się Mogilnicki, zwracając się do Rudnowskiego.

— Właśnie, że maż—pośpieszyła pani Porębska z objaśnieniem.—To cały romans! Wystawcie sobie państwo, że ów ładny huzar chodzi w ten sposób już trzeci rok za wózkami żony. Apopleksja poraziła oblubienicę w dzień ślubu, odbierając jej władzę w nogach. Podobno już ma się lepiej, ale cóż to za okropne pozycje. Grube pieniądze musiała wnieść

Ale bo też i po drogach tych rozkoszą było odbywać podróże; do dziś dnia przechowane szczątki traktów rzymskich dają o nich świadectwo, jako o najwspanialszych pomnikach pomysłowości ludzkiej.

Najstarszą i najgłośniejszą z rzymskich dróg państwowych jest trakt, wiodący z Rzymu do Capui, t. zw. *via Appia*, w r. 312-ym przez Klaudjusza założony. Szeroki był na przejazd dwóch wozów, a wyłożony kamieniem, jakiego dziś do kół młyńskich używamy, którego wszakże nie napotyamy w okolicach, przetrzyniętych drogą. Gładko cięte płyty kamienne bez pomocy metalu lub jakiegokolwiek innego spojenia, przystawały do siebie, jak zrosnięte. Bizantyński dziejopis, Prokopius, wspominając o drodze tej w VI-ym wieku po Chr., stwierdza, iż skazy na niej nie było, polityry nawet nie straciła. Koszt tak budowanego traktu wynosił na milę rzymską około 100,005 sesterców (21,750 marek).

Pięć głównych wiodło z Rzymu traktów:

1) Przez Capue, Neapol, Legium z przeprawą do Sycylii, a dalej do Kartaginy. Z Kartaginy jedną odnogą na zachód aż do śnów Herkulesa, przez Gades w głąb Hiszpanji; drugą na wschód do Aleksandrii i ku Azji.

2) Przez Capue, Brindisi z przeprawą przez Adriatyk na Dyrachium, Macedonję—tu biegła odnoga na południe do Tesalii i Grecji—Chersones w Turcji, z przeprawą przez Helespont, zład rozgałęzienia azjatyckie: a) do Armenji i Phasis; b) przez Syrię, Palestynę, Suez do Aleksandrii; z Aleksandrii wzdłuż Nilu aż do Hierosykanos pod zwrotnikiem raka.

3) Przez Rimini i Aquilega do Istrii, Ibirji, Panonji (Węgry), Myzji (Bułgarja), Tracji (Rumelja) i Bizancjum: zład przez Bosfor do Azji.

4) Przez Centunuelia (Civita-Vecchia), Pizę, Genuę, Masylię, Narbo i Pireneje do Hiszpanji.

5) Przez Medjolan i Alpy do Galji, Brytanji i Germanji.

Drogi te, z piaskowca, wapienia i krzemienia kute, czemuże były w porównaniu z najlepiej dziś nawet utrzymanymi szosami, nie mówiąc już o traktach drugorzędnych.

Dla przewożenia rozkazów rządowych i urzędników istniał od czasów Augusta rodzaj poczt państwowych; dla urzędników pozakładano stacje przepręgowe (*mutationes*) i noclegowe (*mansiones*), z których osoby prywatne w nadzwyczajnych tylko wypadkach korzystać mogły. To też na usługi tych ostatnich cały rozwinął się przemysł. Wynajmujący czterokołowe (*redae*) i dwukołowe (*cistarii*) wozy, jak i zwierzęta juczne (*funentarii*), zawiązywali się po miastach w rodzaj cechu. Wyczekiwali podróżnych u bram miasta, tu opatrywali wozy i zaprzęgi i odmieniali konie ze stacji na stacje. Wszystko to tak odbywało się szybko, iż Cezar np., często zmieniając konie, drogę z Rzymu nad brzeg Rodanu przejeżdżał w dni siedem, a więc robił dziennie 24 mile niemieckie.

Najszybszym ze znanych przejazdów ówczesnych była podróż Tyberjusza do chorego Druzusa z Pawji do Germanji „przez właśnie co podbity kraj barbarzyński” (Recja). Często przepręgając konie, z jednym tylko woźnicą, przebyto w 24 godzin 200 mil rzymskich (39½ niemieckich). Zwyczajnie wraz z noclegami podróż ta zajmowała cztery razy więcej czasu.

Liczny dwór, bez którego patrycjusz rzymski nie ruszał się nigdzie, utrudniał oczywiście szybkie przenoszenie się

owa pani swojemu huzarowi, kiedy ją tak pielegnuje.

— A może to małżeństwo z miłości—odezwiała się pani Ożarska.

— Nie wierzę w dłuższy afekt do kaleki. Miłość jest uczuciem na wskroś egoistycznym. Za uśmiech żąda uśmiechu, za uścisk uścisku, za szczęście szczęścia. Miłość bez doraźnej nagrody męczy się i więdnę, jak kwiat bez słońca i wody.

— Ależ naturalnie—wtrącił Rudnowski.—Śliczna mi miłość bez zupełnej wzajemności.

— Jeżeli jej nie kocha, to spełnia może ów huzar poprostu obowiązek—zauważyła jeszcze pani Ożarska.—W każdym razie zasługuje na szacunek.

— Obowiązek, uczciwość, honor i tam dalej!—zawołała pani Porębska.—To puste słowa, które gołowasów i pensjonarki zachwycają. Każdy tłumaczy je sobie inaczej, stosownie do potrzeb osobistych. Nie znam ludzi, którzyby się mieli za nienuczciwych i niehonorowych.

— Szczęśliwi przyznają pani słusność—odezwał się Mogilnicki—przepraszam, że pozwałam sobie przeżyć, ale ci, co z powodu innych sami dużo cierpieli lub cierpią, wiedzą z osobistego doświadczenia, że poczucie obowiązku i uczciwości nie jest dźwiękiem bez treści. Są i dziś, jak byli i będą po wszystkie czasy fantasty, bo tak ich państwo zapewne nazwiecie, nie robiący nic dla nagrody doraźnej, a bardzo wiele dla sprawienia komuś drugiemu przyjemności. Dane raz słowo, przyjęte zobowiązanie, przysięga złożona na stopniach ołtarza, wskazują naturom szlachetniejszym raz na zawsze drogę postępowania. Idą nią, wloka się nieraz w pocie czoła, w bólu serdecznym, upadając pod brzemieniem powinności, ale nie

5)

## Romans bez słów.

NO WELLA.

(Dalszy ciąg.)

Mówiąc, nie patrzyli na siebie; witając się, dotknęli się zaledwie końcami palców. Obawiali się widocznie szczerzego spojrzenia, ciepłego uścisku dłoni... wszystkiego, coby ich mogło zbliżyć.

Niewiele pociechy miał Rudnowski z przyjaciela, Mogilnicki bowiem, zamiast bawić panią Ożarską, trzymał się uparcie boku jej kuzynki. Daremnie trącał go łokciem w ramię, dawał mu znaki, nadeptał go w końcu na nogę. Towarzysz nie chciał się niczego domyślić.

Zniecierpliwiony niezrozumiałości dla niego taktyką Mogilnickiego, odezwał się Rudnowski:

— Możemyśmy gdzie spoczęli. To ciągle chodzenie męczy panie.

— Z wielką przyjemnością skorzystamy z pańskiej zreczności, jeżeli się panu uda zdobyć jaką wolną ławkę—zawtórowała mu pani Porębska.

Rudnowski znikł w tłumie, a gdy po jakimś czasie wrócił, wołał już zdaleka:

— Jest miejsce, ale proszę się śpieszyć, bo je nam zajmą.

Tak gracko się zawiązał, że, zanim się Mogilnicki opatrzył, znalazł się obok pani Ożarskiej na wąskiej, właśnie na cztery osoby starczącej ławce.

Gdy się ramieniem otarł o jej ramię, zadrżał na całym ciele. Odsunąć się od sąsiadki nie mógł, więc cofnął się tylko w tył, o ile się dało.



z miejsca na miejsce, przymiemy wiele czasu zabierało w drodze zatrzymywanie się w punktach jej malowniczych, które z umysłu przejeżdżano wolniej. (=)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Świat* pisze: Donoszą nam, że trzy ostatnie posiedzenia rady państwa były całkowicie poświęcone roztrząsaniu projektów, dotyczących wprowadzenia nowych podatków i powiększenia wysokości opodatkowania różnych produktów i przedmiotów handlu. Do liczby nowych podatków zaliczają się: podatek od mieszkań (przy komornem wyżej 500) i podatek od puda od niektórych towarów, przewożonych kolejami i statkami parowemi. Zamierzono podwyższyć podatek od piwa i nafty. Podwyższone być mają cła od wszystkich przedmiotów zbytku, chmielu zagranicznego i sztucznych nawozów.

— *Gazeta Świat* przytacza niektóre szczegóły o projektowanym podatku od mieszkań. Podatek ustosunkowany będzie odpowiednio do tego, w jakim mieście zamieszkuje dany lokator; w większych miastach podatek będzie wyższym, w mniejszych zaś niższym; wsie i osady wolne będą od podatku. Oprócz tego w każdym mieście będą ustanowione różne kategorie podatku odpowiednio do dzielnic centralnych i więcej oddalonych od środka miasta.

— *Świat* dowiadyuje się, iż od roku przyszłego ma być wprowadzony t. zw. podatek wojskowy jednorazowy. Podatek ten będzie pobierany od wszystkich powołanych do wojska i uwolnionych następnie bez względu na przyczyny, które spowodowały uwolnienie. Spodziewany z tego źródła dochód ma wynieść od 2—3 milj. rubli.

— Ministerjum finansów, jak donoszą *Petersb. wiedz.*, poruszyło kwestję ustanowienia przepisu, na zasadzie którego przy ładowaniu do wagonów była po za oznaczoną normę (8 sztuk), za każdą nową sztukę pobieranoby opłatę z pewną zniżką procentową.

— *Nowosti* dowiadują się, iż do zakresu operacji Banku państwa ma być włączone ubezpieczenie pożyczek premjowych.

— Dzienniki petersburskie donoszą, że projekt ustawy Banku gorzelniczego dla gorzelni wiejskich przedstawiony został do zatwierdzenia rządu. Kapitał zakładowy Banku wynosić będzie 5 milionów rs.

— *Praw. wiestn.* zamieszcza nominację dyrektora szkoły rzemieślniczej Ciesarszewicza Mikołaja, rz. r. st. Anapowa, na członka rady ministra oświaty, z uwolnieniem od dotychczas zajmowanych obowiązków.

— *Birż. wiedz.* donoszą, iż ministerjum finansów zbiera obecnie informacje o liczbie urzędników oraz ich pensjach, zarówno w instytucjach rządowych, jak i prywatnych.

— *Grażdanin* donosi, iż komisja r. t. N. A. Tura, zajmująca się rewizją przepisów, dotyczących nowo-otwieranych przedsiębiorstw przemysłowych, została ostatecznie sformowana i w tych dniach rozpoczyna funkcjonować nanowo.

zbaczą na manowce. Znamy wszysej mężów, którzy się zabijają pracą dla żon lekkomyślnych, i żony, wiedzące obok niegodnych mężów.

— Bo nie mają odwagi zerwać niemądrych pętów—wyrzekł Rudnowski.

— Ależ tylko dlatego—wtórowała mu pani Porębska.

— Bywa tak często, wszakże nie zawsze—zaprzeczył Mogilnicki.—Są natury, które nie znoszą wprost nieprawości, brudu, a na cierpienie osób, zależnych od nich, patrzeć nie mogą; które woła siebie zdeptać, sponiewierać, odmówić sobie najpospolitszych radości, byle swojego otoczenia nie zaniedbać. Nie skonałyby spokojnie, gdyby czuły na sumieniu cudzą krzywdę. Są takie natury...

Podczas kiedy Mogilnicki mówił, kreśliła pani Ożarska końcem parasolki jakieś znaki na żwirze, pochyłona ciągle ku przodowi. Teraz podniosła głowę i zwróciła twarz do sąsiada.

Po raz pierwszy spotkały się dziś ich spojrzenia, spłotyły się, złączyły.

Patrzyli na siebie długo... tak im się zdawało... i opowiedzieli sobie dużo, choć usta ich ani drgnęły.

— Być może, że tak jest, jak pan mówi—odezwała się pani Porębska — że jesteśmy lepsi, niż sami myślimy, mino to pozwolę sobie nie wierzyć w trwałość cnoty. Rzecz ją ona bardzo ładną, ale okrutnie nudną.

— A czasami bywa nawet nad siły ludzkie bolesna—dodała pani Ożarska.

— Chodźmy już—wyrzekła po chwili, rozpinając parasolkę—robi się znowo gorąco.

(D. n.)

Teodor Jeske-Choiński.

— W d. 9-ym b. m. w petersburskim Komitecie głównym Towarzystwa przemysłu i handlu czytany był referat W. D. Bielowa o Łodzi i Sosnowicach. O referacie tym zamieszcza obszerniejszą wiadomość *Grażdanin*. Co do Łodzi referat proponuje zastosowanie w drodze prawodawczej środków następujących: „Majstrowie w pewnym oznaczonym okresie powinni być zastąpieni przez mieszkańców miejscowych, jednocześnie zaś kadry odpowiednio wykwalifikowanych techników tworzone być winny za pomocą otwierania nowych szkół technicznych i zobowiązania majstrów niemieckich do nauczania sił miejscowych.” Co się zaś tyczy Sosnowic, to „referent uważa za niezbędne wykupienie Niemców i przyjęcie z pomocą ruskim i polakom w nabyciu od Niemców fabryki lub, co najlepsze, nabycie owych fabryk na rzecz skarbu.”

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w ministerjum finansów poruszono kwestję urządzenia w głównych portach zagranicznych składów rządowych do przechowywania spirytusu. Porty takie mają być urządzone: w Hamburgu, Londynie i Barcelonie.

— Komisja do opracowania nowego kodeksu karnego przystępuje w tych dniach do stałych posiedzeń.

— Po przejściu do skarbu kolei brzesko-moskiewskiej i przyłączeniu do niej teres polskiej, zarząd obu tych kolei ma być przeniesiony do Mińska gubernjalnego. Koleje: siedlecko-małkińska i brzesko-chełmska będą stanowczo przyłączone do linii warszawsko-moskiewskiej, nie zaś, jak pierwotnie donoszono, do kolei południowo-zachodnich.

— Nowomianowany naczelnik wydziału technicznego kolei nadwiślańskiej, inżynier Raszewski, przystępuje do egzaminowania służby kolejowej, a mianowicie dozorców i starszych robotników. Egzaminy zasadzają się głównie na zbadaniu wiadomości technicznych, dotyczących konserwacji linii, naprawy uszkodzeń i t. p. Dozorecy i starsi robotnicy będą się stawiali w zarządzie partjami po dwadzieścia osób. Pierwsza partja przyjedzie jeszcze w bieżącym miesiącu.

— Poczynając od dnia dzisiejszego na wszystkich stacjach kolei teres polskiej, nie wyłączając st. Pragi—Warszawy, zegary będą wskazywały czas petersburski.

— Z powodu wzmianki, zamieszczonej w nr 247-ym *Kurjera*, otrzymujemy od p. zarządzającego warszawskim okręgiem pocztowo-telegraficznym następujące wyjaśnienie: „Z przeprowadzonego śledztwa i na zasadzie piśmiennych zeznań i świadków ustalono, iż d. 17-go sierpnia na stację pocztową w Sochaczewie przybył w samej rzeczy jakiś pasażer, z zamiarem wyjazdu do Rudy Guzowskiej karetką, odchodzącą o godzinie 4-ej rano; przybył jednak nie o godzinie 12-ej w nocy, lecz o godz. 8-ej z wieczora, a w oczekiwniu na karetkę zażądał od miejscowego poczhaltera noclegu. Że jednak obowiązujące przepisy zabraniają noclegów na stacjach pocztowych w miejscowościach gdzie znajdują się hotele, przeto, po wysłuchaniu brzmienia przepisów, pasażer rzeczony, pozostawiając u poczhaltera kufer, sam natychmiast oddalił się do miasta w poszukiwaniu noclegu, następnie zaś zjawił się z powrotem na stację na godzinę przed odejściem karetki t. j. o godzinie 3-ej z rana.”

— Prezes sądu okręgowego łomżyńskiego zawiadamia, iż wskutek śmierci rejenta przy kancelarii hipotecznej sądu pokoju makowskiego zawałowała posada. Kandydaci z odpowiednimi dokumentami mogą się zgłaszać do kancelarii prezesa wymienionego sądu do d. 22-go b. m.

— Wydział patentowy tutejszego magistratu jutro rozpoczyna wydawanie patentów handlowych na r. p. Wydawane one będą w ciągu dwóch miesięcy, t. j. po dzień 12-ty stycznia r. p. włącznie. Kupcom, należącym do zgromadzenia kupieckiego, służy prawo zaopatrywania się w dokumenty handlowe jeszcze miesiąc dłużej, do d. 12-go lutego, lecz w tym ostatnim razie ponoszą oni półtora raza wyższą opłatę.

— Ze względu na doniesłe znaczenie dla miejsckich wodociągów prawidłowego i bezustannego dopływu świeżej wody rzecznej z dostateczną jej głębokością i szybkością prądu, p. naczelnik warszawskiego okręgu komunikacji lądowej i wodnej uznał za niezbędne zbadać obecny stan koryta Wisły w pobliżu smoka wodociągowego i przylegających do niego przyrządów regulacyjnych. W tym więc celu wydelegował specjalną komisję, w której skład wchodzi delegaci: zarządu warszawskiego okręgu komunikacji, zarządu miejskiego, zarządu kanalizacji i wodociągów, zarządu komendanta twierdzy warszawskiej, zarządu oberpolicmajstra i izby obrachunkowej.

— Komitet budowy kanalizacji i wodociągów wystąpił z wnioskiem do władzy wyższej, o upoważnienie go do prowadzenia robót przy budowie pierwszej grupy basenów osadowych na polu mokotowskim sposobem gospodarczym. Koszt tych robót obliczono na sumę rs. 230,449 kop. 76.

— W d. 14-ym b. m. pod kierunkiem inżyniera wodociągów, p. Preissa, rozpoczęła się roboty przy układaniu rur wodociągowych wzdłuż ulicy Rycerskiej, wskutek czego przejazd przez rzeczoną ulicę będzie wstrzymany.

— Śmiertelność w mieście w ciągu zeszłego tygodnia znacznie się zmniejszyła, zmarło bowiem 327 osób, czyli o 39 mniej, aniżeli w poprzedzającym, a w porównaniu z odpowiednim tygodniem r. z. o 71 więcej. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, a mianowicie 57, suchoty 27, nieżyt kiszek 21, zapalenie mózgu 12, rak 10, uwiąd schyłkowy 12, choroby organiczne serca 12; z chorób zakaźnych: na ospę 12, na odrę 18, na szkarlatynę 22, na błonicę 14, na krwawą dysenterję 10, na tyfus brzuszny 5, na wysypkowy 1, na koklusz 5, na cholereę azjatycką 3. Śmiercią wypadkową zmarło 2 osoby. W 50-in wypadkach przyczyna śmierci nie została podana. W tym samym okresie czasu urodziło się 456 dzieci, a w tej liczbie 52 nieślubnych; małżeństw zawarto 124.

— Podług *Gaz. polic.* ceny artykułów pierwszej potrzeby uległy zmianie i są obecnie następujące: chleba razowego funt 2½ kop., pyłowego 4 kop.; bułek zwyczajnych 7 kop., lepszych 9 kop. za funt; mięso wołowe 12½ kop., cielęcina 18 kop., wieprzowina 13 kop. i baranina 11 kop. za funt. Drzewo opałowe twarde (dębowe, brzoźowe) 29 rs., miękkie (osnowe, olszowe) 27 rs. za sześcian; węgiel kamienny 15 kop. za pud.

— Posiedzenie sekcji technicznej warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się w przyszły wtorek, o godzinie 5-ej po południu, a członków zarządu tej instytucji w d. 16-ym b. m., o godzinie 5½ po południu.

— Na Nowej Pradze liczba skrzynek pocztowych z Nowym rokiem ma być pomnożona. Należałoby też w środkowym punkcie przedmieścia wywiesić szafkę z afiszami.

— Cenę cukru ponownie obniżono i obecnie cukier najlepszy w całych głowach płacony jest po 17 kop., a rabany po 17½ kop.

— Znany w szerokich kołach, jako gruntowny znawca prawa hipotecznego p. Aleksander Preiss, sekretarz sądu okręgowego, pisarz kancelarii ziemiańskiej, na własne żądanie otrzymał dymisję, a pisarzem hipotecznym kancelarii ziemiańskiej mianowano p. Jakóba Glassa, z pozostawieniem go w stopniu podsekretarza. Na otworzony wakans po p. Prejssie, posadę sekretarza otrzymał dotychczasowy podsekretarz p. Wacław Paszkowski, któremu oddano w zarząd kancelarię 5-go wydziału cywilnego.

— W dniu wczorajszym, nowy dyrektor kolei wiedeńskiej rz. r. st. inżynier Rydzewski przeniósł się z hotelu Europejskiego na stałe mieszkanie pod nr. 8-ym przy ulicy Brackiej.

— Z literatury.

\* W ostatnim nrze *Wędrowca* znajdujemy trzy główki kobiece z „polichromji mistrza Jana Matejki”, kolorami wykonane, wraz z artykułem wyjaśniającym prof. Łuszczkiewicza.

W tymże numerze *Wędrowiec* rozpoczął druk listów Marji Konopnickiej p. t. „Po drodze”, w pierwszym utalentowana autorka opisuje opactwo w Admont.

\* *Tygodnik ilustrowany* drukuje nowelę M. Rodziewiczówny z cyklu „Z głowy” — z ilustracjami Tetmajera, Chmielowskiego charakterystykę Józefa Korzeniowskiego, Meyeta „z nieznanych pamiątek” po Słowackim i in.

Dział artystyczny wypełniają szkicowe reprodukcje prac Podkowińskiego.

\* Wysła z druku p. Hipolita Wójcickiego „Praktyczna gramatyka języka polskiego”.

\* Otrzymałmy „Podręcznik do jakościowego rozbioru chemicznego”.

Jest to praca p. Lembergera, asystenta w Uniwersytecie krakowskim do użytku w pracowni chemicznej.

\* Nakładem księgarni S. Lewentala ukazał się wybór powieści Jerzego Eliot’a.

Jest to oddział drugi „Wyboru”, zawierający „sceny z życia duchownych”, mianowicie: „Smutne przygody wielbego Amora Bartonn’a”, „Romas Gilfil’a i „Nawrócenie Joanny”.

Przekładu dokonała p. Marja Obrębska.

\* Wyborne i dotąd zawsze świeże „Kartki z podróży: 1858—1864” J. I. Kraszewskiego ukazały się w osobnym tomie.



Jest to część „Wyboru pism” Kraszewskiego, drukowanego nakładem Lewentala.

Dzieło poprzedza wstęp pióra Chmielowskiego.

#### == Grupa literacka.

Firma fotograficzna Karoli i Troczewski przygotowuje większych rozmiarów grupę warszawskich literatów i dziennikarzy.

Pod każdą z podobizn znajdują się podpisy autograficzne.

Ornamentację grupy przeznaczonej do handlu księgarskiego, przygotowuje jeden z artystów-malarzy.

#### == Z teatru.

• Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący tak się przedstawia:

##### Teatr Wielki:

Dzisiaj: o godzinie 1-ej z południa przedstawienie poranne na dochód p. Ludwika Rządey — wieczorem „Urjel Akosta” (debiut pp. Staszewskiego i Węgrzyńska); jutro: „Rycerskość wieśniacza” (występ panny Lantes i p. Demitrescu) i „Syrena”; wtorek: „Cyrylik sewiński” (występ pani Stromfeld-Klamrżyńskiej i p. Stehle); we środę: „Pan Twardowski”; w czwartek: „Hugonoci” (występ p. Lantes i p. Demitrescu); w piątek: „Divertissement”, „Pajace” (występ pani Stromfeld-Klamrżyńskiej i p. Stehle) i „Wiśniczka lalek”; w sobotę: opera; w niedzielę: „Halka” (występ pani Trombini).

##### Teatr Rozmaitości:

Dzisiaj: „Lolota” i „Ubogie lwice”; jutro: „Flirt”; we wtorek: „Flirt”; we środę: „Flirt”; w czwartek: „Stryj Sam” (z udziałem panny Marzelówny); w piątek: „Flirt”; w sobotę: „Nasze anioły”; w niedzielę: „Falszywe cnoty”.

##### Teatr Letni w ogrodzie Saskim:

Dzisiaj: „Kip-Rip”; jutro: „Dziecko szczęścia” (z udziałem pani Zimajerowej).

##### Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej):

We wtorek: „Influenca prowincjonalna” (pierwszy raz); w środę: „Influenca prowincjonalna”; w czwartek: „Influenca prowincjonalna”; w piątek: „Dzień i noc” (pierwszy raz); w sobotę: „Dzień i noc”; w niedzielę: „Influenca prowincjonalna”.

\* W teatrze Letnim dane będzie jutro ostatnie w sezonie bieżącym przedstawienie.

Odegrana zostanie operetka Millöckera „Dziecko szczęścia”, która po tem widowisku na czas dłuższy zejdzie z repertuaru.

\* Wczoraj odbyła się próba z czteroaktowej nowej krotkowili p. t. „Influenca prowincjonalna”, która dana będzie pierwszy raz we wtorek na rozpoczęcie sezonu w teatrze Małym (przy ulicy Daniłowiczowskiej).

Głośną tę nowość, która z wielkiem powodzeniem obiega sceny zagraniczne, świeżo zaś triumf śmiechu odniosła w teatrze krakowskim, zaprezentują w rolach głównych panie: Filebornowa, Leszczyńska i Mieńska, oraz pp.: Grubiński, Jarszewski, Morozowicz, Sikorski i Sliwiński.

Na premierę zakupiono już znaczną część biletów za pośrednictwem kasy zamówień.

Po dwóch przedstawieniach „Influenzy”, teatr Mały wystawi pierwszy raz operetkę Lecocq’a „Dzień i noc”, poczem dwie te nowości grywane będą naprzemiennie co drugi dzień.

Z otwarciem więc teatru Małego repertuar jego będzie zupełnie nowy.

\* Z powodu wzmianki w nrze onegdajszym o odsłonięciu pomnika s. p. Alojzego Żółkowskiego na Powązkach otrzymujemy wyjaśnienie, iż w uroczystości tej artyści dramatyczni udziału wziąć nie mogli dlatego, że cały czas w godzinach porannych zajęty mają na próby ze sztuk konkursowych, w terminie oznaczonym zaleconych do wystawienia.

\* P. Jan Herbeck, członek orkiestry teatru Wielkiego został mianowany profesorem klasy fletu w szkole Towarzystwa muzycznego, na miejsce zmarłego prof. Makarewicza.

Oplata miesięczna za lekcje pozostaje niezmienną (1 rs.).

Lekcje odbywają się we wtorki od godz. 6—7 i w piątki od 5—6 popołudniu.

#### == Koncert.

Wielki koncert, w którym w d. 21-ym b. m. wystąpi po raz pierwszy p. Filipowicz, zapowiada się świetnie.

Inaczej też być nie może, skoro biorą w nim udział siły tak wybitne, jak gwiazda operowa, p. Klamrżyńska, gwiazda komedji warszawskiej, pani Ludowa i trzecia gwiazda Stanisław Barcewicz.

Koncert zgromadzi więc na estradzie wykonawców niezwykle wybitnych.

Począwszy od dnia dzisiejszego, bilety na koncert nabywać można, nie tylko w redakcji *Słowa*, ale także i w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Mimo programu wyborczego, cena biletów jest niska

#### == Zabawa gwiazdkowa.

Wczoraj na posiedzeniu komitetu dochodów nie-stałych warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, w dalszym ciągu obradowano nad urządzić się mającą w resursie obywatelskiej zabawą gwiazdkową.

Rozpatrywano mianowicie sprawę oświetlenia elektrycznością sali resursy z uwagi na gorąco jakie gaz sprawia.

Maszynę parową zadeklarował ofiarować bezpłatnie p. Ostrowski.

Następna sesja komitetu odbędzie się w przyszły wtorek, o godzinie 5-ej po południu.

#### == U chemików.

Posiedzenie wczorajsze sekcji chemicznej rozpoczął profesor Boguski, dzieląc się z obecnymi wynikiem doświadczeń, do jakich doszedł, badając bliżej pomysłu jednego z chemików francuskich Miquel’a — otrzymywania acetenu w związku barytu metalicznego z węglem. Acetelen, tą drogą osiągnięty, miał być bardzo czystym, proces zaś jego otrzymania polegał na mieszaninie: węgla, magnezu i węglanu barytu. Posiadał on wszakże jedną z ważnych bardzo niedogodności: przy użyciu części składowych, niedostatecznie suchych, łatwo powodował eksplozję. To doprowadziło na myśl p. B., czyby węglan barytu nie dał się zastąpić siarczanem barytu. Jakoż doświadczenia, dokonane na tej drodze, dały rezultaty zupełnie zadowalające, a otrzymany acetelen był jeszcze czystszym od acetenu Miquel’a.

W dalszym ciągu posiedzenia poruszono znów sprawę szlaki Thomasa, będącą dziś na porządku dziennym kwestyj rolniczych.

Z odpowiednią uwagą wystąpił p. Aleksander Bryndza, właściciel apteki w Kaliszu i profesor szkoły miejscowej.

Z uwagi, że Kaliskie posługuje się w znacznej obfitości żużlami, jako materją nawozową, pan B. podawał niejednokrotnie w małym swym laboratorium analizie szlakę westfalską, jakoteż i szlakę sosnowicką, chcąc zbadać różnicę, jaka między temi dwoma zachodzi. Różnica części składowych obu sztuk wypadła istotnie bardzo znaczną, zawartość kwasu fosforowego i wapna była w nich zupełnie inną. Jaki jednakże jest wpływ szlaki sosnowickiej na ulepszenie gruntu, w jakich warunkach następuje jej rozpuszczalność, pod tym względem przeciwnie zdanie wyrażają nawet powagi naukowe, których opinii ziemianie w sprawie tej zasięgali.

P. Bryndza odwołuje się też do sekcji chemicznej Towarzystwa przemysłu, szukając u niej właściwego objaśnienia.

Odwołanie się to, nie pierwsze już z rzędu, znajduje odpowiedź w ocenie p. Milicera, który z rezultatów badań, w tym względzie prowadzonych, na jednym z najbliższych posiedzeń sekcji ma zdać szczegółową relację.

Ostatnią część posiedzenia wypełnił wczoraj p. Leppert, mówiąc o farbach lakowych. Wykładu tego jednak, ze względu na charakter jego specjalny, nie powtarzamy.

#### == W imię słuszności.

Od pewnego czasu dochodzą nas wieści o zamierzonym otwarciu wystawy czy muzeum etnograficznego.

Z pogłoską związane są i nazwiska założycieli tej instytucji.

Nie ujmując nie pracy i zabiegliwości ludzi dobrej woli, którzy muzeum etnograficzne pragną rozszerzać i uzupełniać, sięgnąć musimy w imię słuszności pamięcią o kilka lat wstecz i zaznaczyć, iż założycielem muzeum etnograficznego nikt już być nie może, gdyż założyciel muzeum już istnieje w osobie mecenasa Jana Maurycego Kamińskiego.

Mówimy, iż poczucie sprawiedliwości sięgnąć nam każe pamięcią o parę lat wstecz, mianowicie do roku 1888-go, mamy bowiem przed sobą dokument, który słuszność twierdzenia naszego popiera dowodnie.

Jest to mianowicie cyrkularz, datowany w maju wspomnianego roku, rozesłany przez ówczesny zarząd ogrodu zoologicznego z prośbą o popieranie nowopowstałej instytucji naukowo-wychowawczej.

Dyrektorem zaś, założycielem „zarządem” wreszcie ogrodu zoologicznego był wówczas Jan Mauryce Kamiński, jemu też tylko zasługa założenia muzeum etnograficznego przypisywana być może.

Niefortunne okoliczności sprawiły, iż ogród zoologiczny i związane z nim muzeum straciło grunt pod nogami; snąc jednak posiew nie poszedł całkowicie na marne, skoro instytucja inicjowana i założona przez J. M. Kamińskiego, budzi się z letargu i w formie osobnego muzeum etnograficznego chce służyć i nadal dobru ogólnemu.

Na czele dwigniętego z uśpienia muzeum stoją, o ile nam wiadomo, pp. Janikowski i Jastrzębowski, którym z całego serca powodzenia w pracy życzymy.

#### == Niezwykła polemika.

Członkowie Towarzystwa łowieckiego, których jest, jak wiadomo z górą 1,000, niezmiernie są zainteresowani polemiką ujawnioną w dwóch broszurach a dotyczących żywoitych spraw instytucyj.

Pierwsza z tych broszur pod tytułem: „Kilka słów o warszawskim Towarzystwie myśliwskim”, została wydana przez anonimową i rozrzuconą między członków w znacznej liczbie egzemplarzy.

Bezimienny autor wystąpił z całym szeregiem zarzutów przeciw dotychczasowej działalności Towarzystwa i przeciw gospodarce zarządu.

Zarząd znów, czyli rada, w obec znacznego rozpowsechnienia broszury i z obawy, aby milczenia nie przyjęto za potwierdzenie zarzutów, wydał drugą broszurę p. t. „Odpowiedź”.

Polemikę tę, jako dość niezwykłą, co do głównych zasadniczych punktów streszczamy najzupełniej przedmiotowo.

Pierwszy zarzut co do złej gospodarki finansowej rada tłumaczy, że objawiający ster instytucji w roku 1890-ym w kwietniu zastała kasa pusta a długów 11,051 rs., oprócz wielu innych zobowiązań.

Podobny stan groził zupełną ruiną, a jednak wszystko zostało pokryte.

Drugi zarzut brzmi: „Rada nie ziszczała zaufania wyborców, nie bowiem nie zrobiła dla prowincyj, emablując tylko warszawskich członków; nie urządziła polowań i przez niezadanie w tym kierunku spowodowała rozwiązanie się oddzielnego Towarzystwa myśliwskiego wojskowego.”

W odpowiedzi na to zaznaczono, że rada przy szczyptach funduszach i tak wiele zdziałała, a mianowicie: zadzierżawiła grunta, urządziła miejsca ochronne, płaciła nagrody za broń odebraną kłusownikom i t. p.

Co do braku polowań, rada tłumaczy się, że Towarzystwo nie dlatego powstało, aby członkowie przypływający znaczki starali się wspólnymi siłami wystrzelać tę resztę zwierziny, jaka się jeszcze utrzymała, lecz aby ochraniać, rozmnażać i szerzyć, czyli powiększyć źródło bogactwa krajowego; dopiero gdy ta zwierzyna będzie pod dostatkiem, polowania można urządzić.

Co do rozwiązanego Towarzystwa myśliwskiego wojskowego, odpowiedź zaznacza, że to na losy instytucji mającej inne zadanie, żadnego ujemnego wpływu nie wywrze.

W konkluzji rada oświadcza, że nie ma sobie do wyrzucenia i mniema, że ziszcza położone w niej zaufanie; kazano jej ratować tonącego z przytwierdzonej kuli do nogi ważącą 11,051 rs. — wyratował go, uwolnił od kuli, postawił na suchym, stałym gruncie, po którym dalej swobodnie stąpać może.

Prawdopodobnie epilog tej polemiki rozegra się na walnem dorocznem zebraniu, które za kilka tygodni będzie zwołane.

#### == Zadrzewienie miasta.

Z powodu notatki w nrze 310-ym *Kurjera* p. t. „Protest”, p. Franciszek Szanior komunikuje nam, co następuje:

„Szkółki miejskie posiadają już obecnie dostateczną ilość drzew nie tylko na potrzeby miasta, magistrat bowiem udziela jeszcze znacznych partij drzewek i krzewów, dochodzących niemal tysięcy sztuk, do obsadzania terytorjów przy zakładach dobroczynnych, obozach otaczających miasto i instytucjach różnego rodzaju.

Chociaż wszystkie drzewa w szkołkach nie są jeszcze pożądanej wielkości, gdyż szkółki miejskie powiększone zostały dopiero przed trzema laty, jednakże magistrat obecnie już drzew do sadzenia na ulicach miasta nie kupuje, a jeżeli je kupuje, to tylko jako materiał do posadzenia w szkołkach i wyprowadzenia w drzewa alejowe, których zakłady ogrodnicze w dostatecznie wysokich egzemplarzach nie produkują.

Takich np. platanów, jak posadzone obecnie na Krakowskim-Przedmieściu, żaden zakład ogrodniczy u nas nie posiada.

Mylnem jest przeto mniemanie, iż hodowla drzewek w szkołkach miejskich jest bardzo ubogą.

Klony jaworowe (*Acer pseudoplatanus*) nie są tem samem, co platany (*Platanus occidentalis*); dwa te rodzaje drzew różnią się od siebie tak dalece, iż należą do zupełnie innych rodzin i nie wspólnego, prócz podobieństwa niejakiego liści, nie mają.

Platany, nie jawory, są dotychczas u nas rzadkością, a istniejące w Warszawie i okolicy na palcach nieomal policzyćby można.

Za granicą drzewa te zajmują pierwsze miejsce przy wysadzaniu ulic, nie więc dziwnego, iż u nas na pierwszorzędną ulicę zostały wybrane i na niej posadzone.

Szerokość ulicy bynajmniej nie stoi tu na przeszkodzie, Krakowskie-Przedmieście bowiem w części, na której platany zostały posadzone, bynajmniej węższe nie jest od alei Ujazdowskiej i Jerozolimskiej, które autor „Protestu” uważa za odpowie-



dnie do sadzenia tego rodzaju drzew, miejscami jest nawet znacznie szersze.

Dlaczego więc platany mogą być odpowiednie na jedną ulicę, a zupełnie niewłaściwe na drugą?

Zdanie, iż „pamiętać należy, że jawory są wysokopienne i nie znoszą cięcia”, jest wypowiedziane bez znajomości rzeczy. Wysokopienne może być każde drzewko, jeśli ma koronę na pniu uformowaną (nawet i różną), z natury rzeczy przeto wypada, iż wszystkie drzewa są wysokopienne. Co się zaś tyczy cięcia, to możemy zapewnić autora, iż trudno znaleźć drzewo lepiej znoszące cięcie, niż platan; pod tym względem wyrównywa niemal wierzbie i topole.

Kształtowanie więc drzew posadzonych trudności sprawiać nie będzie ogrodnikom.

W końcu, dla uspokojenia właścicieli domów protestujących, z obawy, że kiedyś drzewa dziś sadzone będą zastaniały zbyt wysoko, wyższych pięter, dodać należy, iż platany szybko i silnie rosną tylko w młodości, później słabo; siedząc zaś na ulicy, w warunkach nieprzyjanych, tak jak wszystkie drzewa, rozmiarów naturalnych nie dosięgną.

#### — Rozbiór wody.

Z polecenia p. prezydenta miasta dokonany został rozbiór chemiczny wody wiślanej, zaczerpniętej z koryta rzeki w odległości wiorsty poniżej kolektora białńskiego, mianowicie pod wsią Łomianki, w d. 26-ym z. m.

Stan wody nad smokiem nowego wodociągu na przeciw ulicy Czerniakowskiej w dniu tym wynosił 5,3 stóp ponad 0 przy moście Aleksandryjskim, temperatura pod Łomiankami 4,0° C., w pobliżu kolektora 4,5° C.

Dla porównania niektórych własności wody wzięto również próbę jej naprzeciwko kolektora, w odległości około 10 metrów od brzegu, w miejscu, gdzie z zabarwienia nie można było rozpoznać wody zanieczyszczonej, wychodzącej z kolektora.

Rezultaty analizy, wedle prof. Br. Znatowicza, okazały się następujące:

| W 100 litrach wody  | z Wisły pod wsią Łomianki | woda normalna powinna zawierać |
|---|---------------------------|--------------------------------|
| metów zawieszonych ..   | 3.05 gramma               | 0                              |
| suchej pozostałości po odparowaniu przefiltrowanej wody .....         | 19.70 "                   | nie więcej nad 50 gr.          |
| tlenku wapnia (CaO) ..  | 8.10 "                    | nie więcej nad 20 gr.          |
| " magnezu (MgO) ..  | 1.51 "                    | nie więcej nad 4.5 gr.         |
| dwutlenku węgla (CO <sub>2</sub> )                                    | 8.70 "                    | 6 do 10 gr.                    |
| chloru (Cl) .....   | 1.60 "                    | nie więcej nad 3.5 gr.         |
| materij organiczn., wyrażonych w równoważniku kwasu szczawowego ..... | 2.63 "                    | 1 do 1.5 gr.                   |
| twardość ogólna w stopniach niemieckich ..                            | 10.22°                    | 10 do 20°                      |

Amoniak woda z pod Łomianek wcale nie zawiera. Woda z ujęcia kolektora zawiera amoniak w ilości bardzo wyraźnej.

Kwasu azotowego (N<sub>2</sub> O<sub>3</sub>) w wodzie z pod Łomianek znajdują się bardzo widoczne ilości. Woda około ujęcia kolektora zawiera zaledwie dostrzedz się dające ślady tego ciała.

Powyżej wskazany stosunek między ilościami amoniaku i kwasu azotowego dowodzi energicznego utleniania się ciał organicznych, zawierających azot w wodzie wiślanej, która zatem w wysokim stopniu posiada własności oczyszczania się samodzielnego ze szczątków organicznych, przedostających się do niej; wniosek ten potwierdza też zawartość kwasu węglowego, którego w wodzie w pobliżu ujęcia kolektora znaleziono 7.8 gr. w 100 litrach, gdy pod Łomiankami ilość ta wzrasta do 8.7 gr. w 100 litrach.

Przypuszczenie, że ilość amoniaku zmniejsza się skutkiem samego rozcieńczenia wody ściekowej przez czystą, należą wyłączyć wobec okoliczności, iż inna część składowa wody, która daje miarę zanieczyszczenia przez odpływy miejskie, mianowicie chlor, zmniejsza się w nieznanym stopniu zaledwie, a mianowicie: od 1,8 przy ujęciu kolektora, do 1,6 pod Łomiankami. Do takiego samego wniosku doprowadza i odczyn z taniną, który jest wyraźny w wodzie około kolektora, staje się zaś ledwie widocznym w wodzie z pod Łomianek.

Wogóle, z porównania wyników analizy chemicznej ilościowej, zestawionych w powyżej przytoczonej tabelce, z rezultatami takiej samej analizy wody wiślanej, wziętej ze zbiornika osadowego na stacji filtrów nowego wodociągu, otrzymanymi w d. 20-ym października r. b., łatwo jest zauważyć, że wpływy ścieków miejskich na skład chemiczny wody wiślanej jest bardzo nieznaczny, a w odległości jednej wiorsty od ujęcia kolektora wyróżnia się jedynie przez zwiększenie ilości związków chloru.

Wszelkie szczątki ciał pochodzenia organicznego o

ile mogą być przez badania chemiczne wykryte, już po przepłynięciu jednej wiorsty utleniają się na ciało nieszkodliwe dla zdrowia, skutkiem działania tlenu, który obficie jest rozpuszczony w tak wielkiej masie wody, rozcieńczającej ścieki odpływowe, wpadające do rzeki.

#### — Handel futer.

W sprawie projektowanego przeniesienia jarmarku na futra z Lipska do Warszawy znów rozwinięto energiczne zabiegi.

Starają się o to hurtowi składnicy futer, którzy występują o poparcie z memorjałem specjalnie opracowanym do Towarzystwa przemysłu i handlu.

Według memorjału, Warszawa jest najodpowiedniejszym na targowisko punktem przy wywozie do Austrii i krajów wschodnich.

W razie gdyby jarmark w Lipsku utrzymał się, transakcje ograniczyłyby się wówczas tylko na zbycie skór amerykańskich, mających mniejszy popyt, aniżeli skóry futrzane z Rosji.

#### — Wytrwały piechur.

Niebawem gościć będzie w Warszawie p. Jerzy Grandin, korespondent paryżskiego *Petit Journal'a*, piechur niezwykle wytrwały, bo okrażający pieszo całą niemal Europę środkową i północną.

Pan G. wyszedł z Paryża d. 23-go sierpnia, przez Belgję, Niemcy podążył do Petersburga, ztamtąd po 14-dniowym odpoczynku puścił się do Moskwy, zkąd powędruje do Warszawy, aby dalej na Wiedeń i Szwajcaryę skierować swe kroki do Paryża.

W mieście naszym piechur zabawi trzy dni.

P. G. liczy 41 lat wieku, cieszy się doskonałym stanem zdrowia, a silnym i wytrzymałym musi być niepospolicie, skoro bez szwanku dla siebie przechodzi dziennie po 60 wiorst.

Oprócz bielizny, materiałów piśmiennych, osobnej książeczki, w której gromadzi zaświadczenia urzędowe, iż podróż wszędzie pieszo odbywa, parasola wreszcie, no, i pugilaresu, wytrzymały piechur niema nie przy sobie.

Obuwie nabywa p. G. w drodze.

Dotychczas zdarł go cztery pary.

Wypoczynki i noclegi użytkowywa p. G. na kreślenie korespondencji do Paryża.

#### — Z licytacji w Białej-Cerkwi.

Do Warszawy przyprowadzono w tych dniach kilkanaście pięknych okazów koni zaprzęgowych i wierzchowych, nabytych na licytacji dorocznej w Białej Cerkwi hr. Branickiego.

Oprócz koni z rozgłosnej stadniny miejscowej hr. Branickiego, sprzedane tam były konie, pochodzące ze stajen pp.: Markowskiego i Rakowskiego, ukraińskich obywateli ziemskich.

W r. b. licytacja w Białej Cerkwi była niezwykle ożywiona; przeznaczono na sprzedaż 188 koni, a w tem 20 pełnej krwi arabskiej.

Ceny osiągnęły bardzo wysokie, wskutek silnej konkurencji pomiędzy kupującymi, z których większość przybyła z Warszawy i Petersburga, a część pewna nawet z zagranicy, zwłaszcza z Austrii.

#### — Ostrożnie z... Chicago.

W kilku powiatach pogranicznych gubernij: piotrkowskiej i kaliskiej, pojawili się liczni agenci niemieccy, werbujący po wsiach i osadach młode i ładne dziewczęta, rzekomo jako służące, bufetowe itp., na wystawę międzynarodową w Chicago.

W rzeczywistości, jak to stwierdzono urzędowo, agenci używają wystawy tylko za pretekst, aby obietnicami łatwych zarobków na obczyźnie złudzić lekkomyślne dziewczęta i sprzedać je następnie do domów, nie wspólnego z wystawą nie mających.

Kilku handlarzy żywym towarem aresztowano we wsiach pogranicznych.

#### — Pogrzeb kłowna.

Na cmentarzu brudzińskim pochowano zwłoki Arriga Pioni, komika cyrkowego.

Przed kilkoma tygodniami w drodze z Rzymu do Petersburga, gdzie miał się połączyć z trupą cyrkową, osiemnastoletni P. zachorował w naszym mieście.

Z hotelu przeniesiono go do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie też zakończył życie.

#### — Z niedozoru.

Trzyletnia Antonina Drozdowska, córka utrzymującej magłę, pozostawiona bez dozoru przed bramą, zbliżyła się do koni.

Kopnięta w głowę, straciła przytomność.

Rana jest ciężka i życiu dziecka grozi niebezpieczeństwo.

Matkę za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

#### — Awanturnik.

Nocy wczorajszej Anzelm Trzaskowski, robotnik fabryczny, przyszedł do domu na Pelcowiznę w stanie silnego podchmieleńca.

Obudziwszy żonę, zażądał pieniędzy, a kiedy Trzaskowska stanowczo odmówiła, zaczął ją bić.

Fijanego rodzica usiłowała odciągnąć od matki 15-letnia córka Michałina.

Awanturnik wymierzył jej silny cios w głowę, tak, iż dziewczyna padła zemdlona.

Trzaskowski, w mniemaniu, iż córkę zabił, wpadł w rozpacz i poderzwał sobie nożem gardło.

Na szczęście rana okazała się powierzchowną.

Pijanego desperata ocalono.

Matka i córka, z powodu pobicia, mocno się rozchorowały.

#### — Pokasanie.

W dniu wczorajszym na ul. Kościelnej zerwał się z łańcucha pies, który pokasał dwie kobiety: Walentynę Stawską, oraz Mariannę Bednarską.

Ta ostatnia z przestachu i obfitego upływu krwi omdlała.

Pies, jak się okazało, nie był wściekły, żadne więc niebezpieczeństwo pokasaniem nie grozi.

#### — Na herbatę.

Korespondent nasz z Płocka pisze pod d. 4-ym b. m.:

„Towarzystwo wioślarskie, chcąc ulżyć biednej ludności miejscowej i zasilić kasy herbaciarni, pierwszy raz urządziło publiczne płatne widowisko w obszernej sali nowego lokalu, w hotelu Warszawskim.

Jak było do przewidzenia, szlachetny cel ściągnął tyle publiczności, że sala, mieszcząca, oprócz galerij i miejsc stojących blisko 170 krzeseł, wszystkich żadnych usłyszenia koncertu pomieścić nie mogła.

Najcelniejszym punktem programu był koncert Berioł'a nr. 7, wykonany przez dyrektora chórów p. Brudnickiego.

Z innych numerów programu wyróżnić należy deklamację panny M. Kalinowskiej i kilka produkcji chóru jako to: „Hymn do nocy” Beethovena.

Do uświetnienia koncertu przyczynili się panie: Markusfeld (fortepian) i Pohoska (śpiew), oraz p. Stodółkiewicz (wiolonczela).

Prawdziwe poświęcenie uczyniła pani Lisowska, podejmując się akompanjamentu prawie do wszystkich numerów; zjednała też sobie za to uznanie tak amatorów, jak i publiczności.

Dochód z koncertu wynosi *brutto* około 200 rs.

Z powodu utyskiwania na wysokie ceny, pobierane przez właściciela bufetu p. Popielawskiego, zanosimy prośbę do komitetu, aby podczas koncertów w sali na dole pobierane były ceny klubowe.”

#### — Echa kaliskie.

Towarzystwo kredytowe miejskie wystawiło na sprzedaż w bieżącym półroczu 24 nieruchomości.

Ustawa cyklistów dla miasta Kalisza została zatwierdzona.

Na prezesa wybrano p. O. Hindemitha, na wiceprezesa p. Zienienkę, na kapitana p. Kęczkowskiego, na wicekapitanów pp. Trufanowa i Jabłońskiego; kasjerem został p. Rybicki, sekretarzem p. Wiedyskiewicz.

Towarzystwo muzyczne rozpoczyna sezon zimowy koncertem w d. 1-ym października.

#### — Wyścigi w Odesie.

Sezon wyścigów w Odesie skończony.

Dla stajen hodowców z Królestwa był on ogółem pomyślnym, zwłaszcza dla p. Ludwika Grabowskiego.

W dwóch ostatnich dniach z wielkim powodzeniem biegała „Farsa”, bijąc kilka koni, a w tej liczbie zagranicznego „Spigelberga” p. Edwarda Korsaka.

Trzyletni „Jarema Wiśniowiecki” w przedostatnim dniu gonitw zdobył lekko nagrodę rs. 500, bijąc trzy inne konie, z „Facetką” p. Korczaka na czele.

Mniej skutecznie biegał „De-Ribos” p. L. Grabowskiego.

Dwuletni ogier sernicki prawie za każdym razem wylamywał się, tracąc wszelkie szanse wygrania.

„Tarapata” ze stada p. Jana Ursyna-Niemcewicza nie ma w Odesie w tym roku powodzenia, ustępując niezbyt nawet niebezpiecznej „Facetce”.

Lepiej się powodziło „Dziwakowi” ze stada również p. Niemcewicza, należącemu obecnie do p. P. Kadłubskiego.

„Dziwak” w ostatnim dniu gonitw tutejszych wygrał 200 rs.

Tegoroczny sezon wyścigowy w Odesie nie odznaczał się zbyt wielkim ożywieniem.

#### — Echa łódzkie.

Jak nas informuje korespondent łódzki, na zasadzie okólnika p. gubernatora piotrkowskiego, polecającego wzmocnić dozór nad warunkami sanitarnymi w miastach podczas poboru wojskowego, p. prezydent m. Łodzi wezwał piśmiennie wszystkich lekarzy i opiekunów sanitarnych do energicznego dopilnowania, aby:

1) Zachowywano najściślejszą czystość w mieście i dokonywano pilnie oczyszczania i dezynfekcji ulic, placów i wszystkich miejsc łatwo zanieczyszczeniu ulegających;

2) wszystkie domy zajezdne, garkuchnie, traktjerie, herbaciarnie, szynki, i t. p. zakłady, będące punktami zbornymi dla ludu i popisowych, jak również piekarnie, kawiarnie i inne sklepy utrzymywane były czysto pod każdym względem;

3) wszystkie artykuły spożywcze sprzedawane



zarówno w sklepach, jak na placach, szynkach i ulicach były w dobrym gatunku;

4) nie sprzedawano na ulicach, placach i rynkach owoców i surowizn.

Na skutek starań p. prezydenta m. Łodzi, rząd gubernjalny piotrkowski pozwolił na powiększenie szpitala miejskiego dla cholerycznych o 25 łóżek.

Tym sposobem szpital rzeczony rozporządzać będzie odtąd 50 ciu łózkami na wypadek epidemii.

*Tageblatt* łódzki ostrzega przed oszustem, sprzedającym wódkę t. zw. anticholeryczną po bardzo niskiej cenie.

Fłaszki z tym płynem bardzo podejrzanego wyglądu, a takiego smaku, że właśnie po wypiciu go można z pewnością zachorować, noszą bardzo piękne etykiety, bez firmy wszakże, oraz banderole zapewne zdarte z innych butelek.

#### + Straż ogniowa.

Korespondent nasz z Radomia pisze:

„D. 30-go z. m., pod przewodnictwem p. prezydenta miasta, w sali sesyjnej magistratu odbyło się nareszcie długo wyczekiwane zebranie roczne członków Towarzystwa ochotniczej straży ogniowej.

Na posiedzenie przybyli licznie członkowie czynni, nawet widzieliśmy kilkunastu honorowych, którzy dotychczas nie zwykli byli brać udziału w zebraniach.

Z odczytanego sprawozdania za r. z. kreśliliśmy ważniejsze dane.

Liczba członków czynnych w straży wzrasta nieustannie i w chwili obecnej wynosi 263 osób.

Członków honorowych w roku sprawozdawczym Towarzystwo liczyło 238, lecz wielu z nich zalega w opłacie drobnej składki.

Ochotnicy odbyli osiem ćwiczeń praktycznych; do ognia wzywani byli alarmami siedem razy i zapisali się w kronice pożarów, jako ludzie uczynni, pełni poświęcenia dla dobra współbraci.

Rada nadzorcza odbyła 5 posiedzeń, na których rozstrągnięto i zdecydowano 26 spraw bieżących.

Przychód kasy Towarzystwa z pozostałościami z r. 1890-go wynosił z d. 1-ym stycznia r. z. rs. 4,741 kop. 74; rozchód wynosił rs. 1,766 kop. 1; na r. b. pozostaje rs. 2,975 kop. 73.

Następnie po załatwieniu formalności wyborczych przystąpiono do obliczenia głosów na członków rady instytucji.

Na stanowisko naczelnika straży powołano p. Władysława Silnickiego, któremu w charakterze pomocnika dodano p. Franciszka Laskowskiego.

Do rady weszli pp.: Eugenjusz Janiszewski, Juljusz Saski, Ludwik Żerański, Józef Hempel, Gustaw Mierzanowski i Teodor Karsz.

Rezultatem wyborów jest odświeżenie sił zarządu przez powołanie nowych osób z grona mieszkańców miasta na miejsce tych, którzy po pewnej liczbie lat użytecznej pracy w sympatycznej ze wszelkich miar instytucji winni zyskać spoczynek zasłużony.”

#### + Kwity wojskowe.

Kwity, uwalniające od wojska, które niegdyś krążyły w Cesarstwie, są obecnie wielką rzadkością i w razie sprzedaży przynoszą ich właścicielom bardzo poważne sumy.

Dzienniki petersburskie opowiadają właśnie o nabyciu jednego z takich kwitów dla syna pewnego kupca z Moskwy, p. S.

Kwit ten, znaleziony za pośrednictwem domu komisowego, odstąpiony został przez właściciela nowonabywcy za okrągłą sumę 24,000 rs.

Dodać wypada, że koszty poszukiwania wyniosły około 3,000 rs.

#### + Ogniem i mieczem.

Z Brześcia Litewskiego donoszą nam, co następuje:

„Strasliwej zemsty dokonano przed kilku dniami na całej rodzinie koniokradów we wsi Zastrzykach.

Wiesi słynęła oddawna z różnych sprawek jej mieszkańców, a zwłaszcza z koniokradztwa, któremu się oddawali z zamiłowaniem nie tylko w okolicy, lecz i w dalszych miejscowościach naszego powiatu.

Na czele złoczyńców zastrzyckich stała rodzina Iwańskich, złożona z 6-ku osób.

Okradzeni przez Iwańskich włościanie niejednokrotnie się odgrażali, lecz groźby te nie skutkowały.

Przed tygodniem we wsi Jagodziniech skradziono cztery konie.

Właściciele ich pucili się w pogon za złodziejami.

Ci ostatni, przewidując niebezpieczeństwo, postanowili się ukryć w pobliskim lesie; aby jednak konie nie dostały się z powrotem w ręce swych właścicieli, złoczyńcy w okrutny sposób je zarżnęli.

Włościanie, znalazłszy swe konie martwe, postanowili strasliwie się zemścić na złodziejach, nie wątpiąc, iż byli nimi Iwańscy.

Dziwieniu włościan ze wsi Jagodziniech przybyło w nocy do Zastrzyk i otoczywszy chatę Iwańskich chrustem, podpalili ją odrazu w kilku miejscach

Jeden z braci Iwańskich, ocknawszy się wczas ze snu, zbudził swym krzykiem innych.

Włościanie, uzbrojeni w noże i kosy, zastąpili drogę i odrzucili ich z powrotem do płonącej izby.

Meżczyźni, którzy się chcieli przedostać przez łańcuch zbrojny, padli pod uderzeniami nożów.

Tym sposobem cała rodzina Iwańskich tragiczną śmiercią żywota dokonała.

Zbroczeni krwią swych ofiar, włościanie udali się następnie do najbliższego urzędu gminnego i sami oddali się w ręce policji wiejskiej.”

### NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 14-go listopada, o godz. 1-ej po południu, w warszawskiej wojenno-okręgowej radzie intendencji, odbędzie się powtórna licytacja na dostawę prowiantu i owsa dla gubernii: kaliskiej, piotrkowskiej, radomskiej i kieleckiej.

— D. 14-go listopada, o godz. 9-ej zrana, w urzędzie rekrutkim na Pradze, odbywać się będzie ostateczne sprawdzanie list poborowych z cyrkulów: zamkowego, sobornego, białskiego, powązkowskiego i wolskiego; d. 15-go dokonane będzie sprawdzanie list popisowych z reszty cyrkulów warszawskich.

— D. 14-go listopada, w sztabie twierdzy iwangrodzkiej, odbędzie się przetarg na dostawę w r. p. mięsa dla wojska i mieszkańców w ilości około 12,000 pudów od rs. 3 kop. 20 za pud; wadium 4,000 rs.

— D. 14-go listopada i dni następnych, na komorze celnej w Mławie, odbywać się będą licytacje na sprzedaż rozmaitych skonfiskowanych towarów, ocenionych na rs. 780 kop. 11.

— D. 14-go listopada, o godz. 12-ej w południe, w sali licytacyjnej magistratu warszawskiego, odbędzie się licytacja na opalanie kotłowni w szlachtach miejskich: na Sołcu, Rybakach i Pradze w ciągu lat trzech od rs. 8,970 kop. 15 rocznie; wadium 900 rs.

— D. 14-go listopada, w urzędzie gminnym orłowskim w osadzie Brok, powiatu ostrowskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa brockiego w ilości 144-ch partij od rs. 21,981 i 10-iu partij od rs. 6,001.

— D. 14-go listopada, w urzędzie gminnym mirosławskim, w osadzie Mirosław, powiatu sejneńskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa serejskiego, w ilości 115-tu partij od rs. 12,521 i 31 partij od rs. 6,346.

— D. 14-go i 28-go listopada, w magistracie m. Wielunia, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa wielunskiego w ilości 32-ch partij od rs. 19,088 i 8-iu partij od rs. 4,275.

— D. 14-go i 28-go listopada, w urzędzie powiatowym warszawskim, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa warszawskiego, w ilości 26-iu partij od rs. 21,749 i 1-ej od rs. 990.

— D. 14-go listopada, w urzędzie powiatowym łaskim, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę dochodu z rzezi bydła w szlachtzie łaskim od rs. 1,007 rocznie; wadium wynosi 100 rs.

— D. 14-go listopada, w izbie skarbowej łomżyńskiej, odbędzie się licytacja, a d. 16-go t. m. przetarg na dostawę w r. p. drzewa opałowego i świec lojowych dla oficerów straży pogranicznej brygady łomżyńskiej ogółem od rs. 12,183 kop. 99; wadium wynosi 1/3 zadeklarowanych cen.

— D. 14-go listopada, w urzędzie powiatowym brzezińskim, odbędzie się licytacja na trzyletnią dzierżawę rzezi bydła w szlachtzie tomaszowskim od zmniejszonej o czwartą część sumy 2,718 rs. 75 kop. rocznie; wadium należy złożyć w sumie 271 rs.

— D. 14-go listopada, w magistracie m. Płocka, odbędzie się licytacja na naprawę traktów drugorzędnych w obrębie gruntów m. Płocka od rs. 941 kop. 43; wadium wymagane w sumie 95 rs.

— D. 14-go listopada przed komisją poborową powiatu warszawskiego stawiać się mają do losowania popisy mieszkańcy gmin: Piaseczno, Czyste, Falenty, Zaborów, Ożarów i Nowoswiczna.

— D. 14-go listopada, w radzie powiatowej marjampolskiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę w ciągu roku zapasów żywnościowych i innych przedmiotów dla szpitala św. Małgorzaty w Marjampolu; wadium wynosi 100 rs.

— D. 14-go i 30-go listopada, w magistracie m. Włocławka, w gubernji warszawskiej, odbędzie się licytacja na sprzedaż drzewa rządowego z leśnictwa włocławskiego w ilości 5-iu partij od rs. 4,575.

— D. 14-go listopada, w zarządzie inżynierskim okręgu wojennego warszawskiego, odbędzie się licytacje na wykonanie następujących robót w twierdzy warszawskiej: 1) na przeniesienie szop. № 180, 209 i 410, na urządzenie szopy № 405 na stajnię i wybudowanie ustępów od rs. 8,545; 2) na przebudowanie i naprawę budynków pod № 322, 323, 324 i 325 w obozie artyleryjskim na Powązkach, na budowę domu dla służby № 363, na przebudowę szopy № 295 i na budowę piwnicy na produkty od rs. 26,413 kop. 5; 3) w twierdzy iwangrodzkiej: na budowę gmachu dla warsztatów artyleryjskich od rs. 30,543 kop. 5; 4) w twierdzy brzesko-litewskiej: na budowę szopy dla składu artyleryjskiego od rs. 5,941 kop. 7 1/4; 5) w Pułtusk: na budowę murowanego składu broni i dwóch szop drewnianych od rs. 30,317 kop. 69.

— D. 14-go listopada, w radzie gubernjalnej siedleckiej dobroczynności publicznej, odbędzie się licytacja na dostawę w r. p. żywności i rozmaitych przedmiotów dla szpitala siedleckiego Panny Marii, żydowskiego i ochrony dziecięcej rzymsko-katolickiej; wadium wynosi 300 rs. gotowizną albo w papierach procentowych.

### Z E Ś W I A T A.

× 2 Poznania piszą do nas: „Wybory do rady miejskiej piętnastu radnych (pomiędzy nimi ustępuje p. Bolesław Leitgeber) odbędą się tu w środę, d. 23-go b. m. z klasy III-ej, w d. 24-ym b. m. z klasy II-ej, w d. 25-ym b. m. z klasy I-ej. — Poznańskie Towarzystwo ornitologiczne urządza tu w dniach od soboty d. 5-go b. m. do wtorku d. 8-go b. m. wystawę drobin i ptaków. — Żabikowo, dawniejsza siedziba szkoły agronomicznej, zostało telefonem połączone z Poznaniem. — Prezes komisji koloni-

zacyjnej, dr. Wittenburg, otrzymał od wielkiego księcia badeńskiego krzyż komandorów pierwszej klasy orderu Lwa zähringiego. — Zastrzelił się tu redaktor jednej z gazet niemieckich, Hasse, rzekomo wskutek niesnasek rodzinnych. — W Wągrowcu dwa towarzystwa, starych i młodych przemysłowców, złączyły się w jedno. — Budowa kolei z Bydgoszczy na Szubin do Żnina ma być niebawem rozpoczęta; kolej ta ma być wykonana do r. 1895-go. — Rada miejska w Inowrocławiu uchwaliła zakupić kurhaus tamtejszych solanek na własność miasta za cenę 57,500 marek. — Pod Złotorją w Prusach, podczas zajścia strażników pruskich z przemytnikami, raniony został ciężko kulą przemytnik Beller ze Smolnik w Królestwie; gdy strażnicy poszli po wóz, aby rannego przewieźć do Złotorji, Beller gdzieś się podział, a za powrotem w tem miejscu znaleziono tylko tobół starych rzeczy. Sprawa jest w ręku prokuraturji. — Komisja kolonizacyjna ochrzciła znowu kilka wsi niemieckimi nazwami; i tak: Jabłowo i Buszkowo, w powiecie szubińskim, złączono w jedną gminę „Buschkau”; Ostrowite trzemeszyńskie, w powiecie mogińskim, na „Ostwingen”, a Ustaszewo, w powiecie żnińskim, na „Kornthal”. Ostatnią wieś, obejmującą 403 hektary obszaru, rozparcelowano świeżo między samych wirtemberezyków ewangelickich, którzy tam mają 28 osobnych gospodarstw. — Wobec ustania cholery w Hamburgu, a dawniej już w Berlinie, zwolniono obecnie z obowiązków lekarzy, powołanych do tutejszych stacyi cholerycznych. Obydwa baraki: na dworcu i na Zawadach, jednak jeszcze zwinąć nie będą ze względu na możliwy powrót cholery z wiosną lub już w ciągu łagodnej zimy.”

× Karjera na sianie. Dzienniki wiedeńskie ciekawie podają szczegóły o nadzwyczajnej karierze lekarskiej młodego doktora, leczącego sianem, który w Wiedniu między swoimi nie zdołał zostać prorokiem; za to poszczęściło mu się niesłychanie w Ameryce. Lekarz ten, nazwiskiem Settenberg, wystąpił przed dwoma laty w Wiedniu z nową metodą leczenia sianem, jako dopełnieniem hydropatii. Opierając się na spostrzeżeniu, iż jelenie i sarny, czy to zmoczone deszczem i przesiąknięte, czy zranione, czy chore wreszcie, wycierają się sianem, już to same, już wzajemnie, młody lekarz przyszedł do wniosku, jako przeznaczeniem siana jest dopełniać leczniczych właściwości wody. Nieszczęście jednak chciało, iż nowa metoda lecznicza nie zrobiła furory, a młody lekarz dopłacił musiak pacjentom, którzyby się jej poddać chcieli. Zniecierpliwiony wreszcie, porzucił ojczyznę niewdzięczną, powędrował hen za morza i osiedlił się w Brooklynie, bliźniaczem miasteczka Nowego Jorku. Tu, jakby pod działaniem różdżki czarodziejskiej, odmieniły się losy. Settenberg w przeciągu roku został właścicielem olbrzymiego pałacu, w którym urządził lecznicę sianem. Do sanatorium tego świeżo wezwał trzech lekarzy asystentów z Wiednia i powierzył im prowadzenie nowomodnej kuracji, która, co najdziwniejsze, zbawieniami bardzo cieszy się skutkami. Pacjenci, na wstępie zlewani wodą zimną i wycierani sianem, przebywają następnie do dwóch godzin w przegrzanych, zapelnionych sianem, zagrzebani w niem po uszy. Z kolei racza się mlekiem i chlebem, a ubrawszy się, wychodzą na krótki spacer, poczem wracają do zwyczajnych zajęć. Settenberg ordynuje od godz. 5-ej rano, od 10—12-ej przyjmuje wyłącznie kobiety, po południu zaś poświęca leczeniu dzieci. Natłok chorych taki, iż obszerne sanatorium ani w części pomieścić ich nie może. Młody lekarz, dziś już człowiek bogaty, sprowadził do Ameryki rodziców, aby im widokiem powodzenia swojego uprzyjemnić ostatnie chwile życia.

× Strasliwy dramat rozegrał się niedawno w Saint Cyr-sur-Marne. W zeszłą niedzielę, nie opowiadając się nikomu, udał się leśniczy miejscowy, Maupert, do miasteczka Coulommiers, aby się tamże o potrzebę mu sumę pieniędzy wystarać. Gdy we środe przed południem nie było go jeszcze z powrotem, żona jego, w przekonaniu, iż go porzucił, wraz z czworgiem drobnych dzieci postanowiła umrzeć. Upoiwszy je wódką, ułożyła dzieci na materacu, rozpostartym na podłodze w pobliżu fajerki z rozpalonymi węglami i wraz z dziećmi uduśiła się czadem. Maupert, wróciwszy wieczorem do domu, całą rodzinę zastał nieżywą, czem zrozpaczony rozżarzył niewygasłą jeszcze fajerkę i zaczął się także.

× Wielki łańcuch. Prezydent rzeczypospolitej francuskiej zamierza zimy bieżącej w czasie uroczystych przyjęć występować w łańcuchu wielkiego mistrza Legji honorowej, nieużywanego od czasów prezydentury Mac Mahona. Nie jest to wszakże naszyjnik, wyrobiony r. 1804-go wedle wskazówek Napoleona I-go, a który składał się z przemyśnianych medalionów o literze N i orłów cesarskich, połączonych brzegiem dwoma łańcuszkami. Ten ostatni przepadł wśród zamieszek z r. 1870/71, obecnie zaś istniejący wykonany został za kancleństwa generała Vinoy. Literę N na medalionach zastąpiono inicjałami rzeczypospolitej, orły zaś innymi motywami ornamentacyjnymi. Po raz pierwszy Carnot wystąpić ma w wielkim łańcuchu d. 1-go stycznia w czasie przyjęć noworocznych.

× Nowa ofiara. W Roccabruna zastrzelił się agent szwajcarski, nazwiskiem Juljusz Herman, przywieziony do rozpaczki przegraną w Monte Carlo. Samobójca rozstrzelany około 150,000 fr., podniesionych na rzecz firmy swojej w Genewie.

× Prawdziwe powodzenie. Jedną z operetek francuskich, „Wesele Zanety”, niezwykajnie zyskała powodzenie



w Nowym Jorku. Na pierwszym jej przedstawieniu publiczność rozentuzjasmowana nie zadowolniała się bisowaniem oddzielnych ustępów, ale zmusiła aktorów do powtórzenia całej operetki wraz z uwerturą.

## BANKI MYDLANE.

Zna siebie.

Papa córeczki, obfitującej we wdzięki, bardzo od pewnego czasu zaniepokojony, decyduje się wreszcie i wkacza do mieszkania młodego Iksa.

— Panie—rzecze—zauważyłem, iż pan starasz się o względy mojej córki. Osobiście nie mam przeciwko temu, ale... słyszałem, że pan masz dług. Jako kochający ojciec, zdobywam się na otwartość i proszę, abyś mi podał ich wykaz szczegółowy.

— Janie!—woła Iks na służącego—podaj panu wygodny fotel...

\*

Doświadczony dyrektor.

Do gabinetu dyrektora teatru wchodzi młoda, bardzo ładniutka osobka, zaangażowana gwołi garniowania sceny.

— Panie dyrektorze—rzecze nadobna aktoreczka—proszę pana o dymisję.

— Dlaczego?

— Wychodzę za mąż.

— Za mąż!—woła doświadczony dyrektor.—Ależ na cóż pani dymisja! Kilkomiesięczny urlop wystarczy...

\*

Ze zgrzytów macierzyńskich.

„Co się dzieje! Co się dzieje!—

Biada kiedyś jedna mama—

Młodziś dzisiaj, to esencja,

Kwintesencja złego samca!...

O! niedawno młodzian pewien

Zaczął bywać w moim domu.

Młody, miły, miał pozycję,

O, nie przyniosłby nam sromu!

Ze córeczkę mam aniołka,

Rzecz to mogę bez przesady,

Nie zwlekając więc, młodziana

Zaprosiłam na obiady.

By zaś wiedział, że po ślubie

Dobrze mu się będzie działo,

Wynajęłam conajprędzej

Kuchareczkę doskonałą.

Młodzian bywa codziennie prawie,

Przeżybną kuchnię chwali

Wzdycha, grucha, patrzy słodko

I tam dalej, i tam dalej!...

Myślę sobie: Teraz chyba

Jestem celu mego blizka!

Młodzian poznał najwidoczniej

Domowego czar ogniska!...

Ach, potwory! Ach, zbrodniarzo!

Ach, padalco! Ach, gadziny!

Młodzian złożył po miesiącu

Mej... kucharece oświadczenie!...

## NEKROLOGJA.

### † S. p. Engenja z Grzegórkowskich BIENIEDZKA,

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 19, zakończyła życie. Pogrzebenie w smutku rodzice, brat i mąż zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 13-ym listopada 1892 r., to jest w niedzielę, w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie 10-jej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 2-jej popołudniu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —4206

### † S. p. ZOSIA KLIMPEL,

córka Aleksandra i Florentyny z Bricków, przeżywszy rok jeden i 11 miesięcy, po krótkiej chorobie, powiększyła grono aniołków. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13-go listopada r. b., to jest w niedzielę, o godzinie 3-jej po południu, z domu przy ulicy Wolskiej № 22, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —4211—

### † S. p. Władysław Waliszewski,

rozstał się z tym światem dnia 9-go listopada w majątku swoim Golle, o czym pozostała w ciężkim smutku żona wraz z córką i synami zawiadamia rodzinę i znajomych. —4219

† W dniu 14-ym b. m., t. j. w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci

### ś p. Rudolfa Landsztejn,

odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele pp. Wzytek na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-jej zrana, na które zaprasza się. —4214—

† W dniu 15-ym listopada, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9-jej zrana, za spokój duszy

### ś p. Leopolda Libickiego

Janinki, na które osierocona wdowa z synami zaprasza życzliwych. —4215—

† W dniu 14-ym listopada, jako w drugą rocznicę śmierci  
**ś p. Marji z Ebmerów Jezierskiej,**  
odbędzie się msza żałobna w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godz. 9-jej rano, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W dniu 14-ym b. m., to jest w poniedziałek, o godzinie 9 i pół zrana, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci  
**ś p. Andrzeja Stypułkowskiego,**  
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Barbary na Koszykach, na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —4223—

### † S. p. ALFONS JASKŁOWSKI,

były obywatel ziemski, po krótkich cierpieniach, przemiłował się do wieczności, dnia 10-go listopada we wsi Stoku. Pochowanie zwłok nastąpi w grobie rodzinnym w Pułtusku dnia 15 listopada, t. j. we wtorek, na które pozostała w smutku żona z synami zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —4202—

† Za duszę ś. p.

### Stanisława Zawadzkiego

REJENTA,

dnia 15-go listopada, we wtorek, w kościele św. Krzyża, o godz. 10 i pół zrana odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które w głębokim żalu pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza. —4196

† We wtorek, dnia 15-go listopada r. b. jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p.

### Felicjana Długoborskiego,

odprawioną zostanie msza żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelićkim) na Krak.-Przedm., o godzinie 10 i pół rano. —4218—

### † Za duszę ś. p. Roberta Kamińskiego,

urzędnika drogi żelaznej nadwiślańskiej, odbędzie się 3 żałobne nabożeństwa, we środę, dnia 16 listopada, w kościołach św. Krzyża, po-franciszkańskim i na Pradze, na które krewni zmarłego zapraszają kolegów i znajomych. —4222—

## Z Petersburga.

Petersb. wied. rzucają kilka słusznych uwag z powodu konieczności ścigania sądowego rozwijającej się nadmiernie w ostatnich czasach donżuanerii ulicznej w większych miastach:

„Sady pokoju — pisze gazeta petersburska — jak już dowiodły liczne przykłady, nie pobłażają bynajmniej łotrom, oskarżonym o ubliżenie kobietom. W tych wypadkach daje się nawet spostrzec fakt nowy, zasługujący na podniesienie. Prawie wszyscy oskarżeni o skandale uliczne starają się tłumaczyć, że byli w danym razie w stanie nietrzeźwym; wbrew jednak przyjętemu ogólnie zwyczajowi, takie tłumaczenie nie jest brane po większej części w rachubę. Wielki czas na to! Jeżeli wielu niedorosoł jeszcze do tego przekonania, aby uważać pijaństwo za występki zupełnie samodzielny, to przynajmniej należy mu odjąć znaczenie okoliczności łagodzącej.

„Powiadają ogólnie, że upojenie robi człowieka do pewnego stopnia nieodpowiedzialnym za swoje postępy, ponieważ doprowadza go do stanu podniecenia i uniesienia. Lecz nie tylko spirytualnie podniecają. Słowo obrażające, które wyrwało się z ust, uderzenie i policzek, wywołane skutkiem oburzenia, frazes nieostrożny, wybiegający z pod pióra dziennikarza i wiele, wiele innych postępów, wpływających z różnych dramatów życiowych — wszystko to w największej ilości wypadków bywa owocem nader podnieconego stanu moralnego. Z jakiegoż więc powodu rozdrażnienie, zrodzone w sposób naturalny skutkiem wrażliwości serca i nerwów nie czyni nas niepczytelnymi wobec sądu, a tylko zwierzęce upojenie spirytualniami zapewniać ma nam pobłażanie?

„Człowiek pijany staje się niebezpiecznym dla pozostałych — oto punkt zasadniczy, z którego na pijaństwo winny się zapatrywać prawo, sąd i władza policyjna.”

Birż. wied. piszą:

„Powiększenie swobodnych funduszy departamentu skarbu państwa w Banku w ciągu bieżącego miesiąca, wyraża się cyfrą kilkunastu milionów rs. W ciągu ubiegłego tygodnia powiększyły się również zapasy innych jeszcze instytucji ministerjum o 4 miliony rs. i suma ich w Banku państwa, włącznie z sumami petersburskiej kasy gubernialnej, wyniosła przeszło 17 milionów rs. Ogólna suma zapasów ministerjum finansów w Banku państwa dosięgała obecnie w ten sposób cyfry 38½ milionów rs. kredytowych. Oprócz tego skarbu państwa posiada w Banku depozyt w złotej monecie, wynoszący 14 milionów rs. metalicznych, czyli według kursu przeszło 22 milionów rs. kredytowych.

„Kasa Banku państwa w ciągu trzech ostatnich tygodni powiększyła swoje zapasy o 15¼ milionów, czyli, posiada teraz 42½ milionów rs.

„Odpowiednio do tego powiększyła się również i gotowizna w kantorach i oddziałach Banku, tak, że obecnie nie tylko nie może być mowy o nowych emisjach biletów kredytowych, lecz przeciwnie na porządku dziennym znalazła się kwestja stopniowej amortyzacji wypuszczonych w sierpniu i wrześniu r. b. biletów kredytowych. Kasa Banku państwa w Petersburgu (42¼ milj. rs.) od maja r. b. nigdy nie posiadała w swoim rozporządzeniu tak znacznej sumy, jak obecnie.”

Z powodu projektu *Grażdanina* o wprowadzeniu akcyzy od maki, pomiędzy wzmiankowaną gazetą a *Now. wr.* zawiązała się polemika. Z wywodów *Now. wr.* przytaczamy poniżej niektóre ustępy.

W samem postawieniu kwestji o wprowadzeniu akcyzy od maki, w zastosowaniu do większych młynów, kryje się pewne nieporozumienie. Z mało zrozumianą afekcją *Grażdanin* objaśnia, że akcyza powinna spaść nie tyle na konsumenta, ile na przemysłowca, ponieważ jak mówi, drobne młyny uwolnione będą od akcyzy i wystąpią jako groźni konkurenci w razie, gdyby większe młyny chciały przenieść akcyzę na konsumenta za pomocą odpowiedniego podwyższenia ceny.

Przyjmując na siebie większą część akcyzy, projektowanej przez gazetę *Grażdanin* w ilości od 10—20 kop. od puda, większa produkcja młynarska przy ogólnej ilości przeróbki 130 milj. pudów, może stracić od 13—26 milj. rubli, t. j. jeżeli nie wszyskie, to przynajmniej większą część owych zysków, bez których młynarstwo istnieć nie jest w stanie. *Grażdanin* mniema, że to właśnie może być z pożytkiem rolnictwa. Ale, oczywiście, jest to błąd kardynalny.

„Dotychczas — powiada dalej *Now. wr.*, z Rosji wywożono za granicę przeważnie ziarno i otręby, maki zaś zaledwie 3 milj. pudów. Byłoby niewątpliwie rzeczą dogodniejszą — przyznaje to sam *Grażdanin* — gdyby zamiast ziarna eksportowano makę, ponieważ w ten sposób zyskiwałyby przynajmniej siły miejscowe, a kapitał miałby jedną więcej korzystną lokację. Wreszcie skorzystałaby na tem uprawa ziemi i hodowla bydła. Dla czego jednak powszechnie zamiast wywożenia maki eksportują ziarno, pomimo znacznego rozwoju młynarstwa w Rosji? Odpowiedź na to znajdziemy łatwo, jeżeli zastanowimy się nad tem, jak pracują młyny w Królewcu i w Anglii, zaopatrujące w makę rynki Europy zachodniej. Te właśnie młyny, przerabiające przeważnie ziarno ruskie, stosują się pilnie do potrzeb i wymagań rynków zagranicznych, nie tylko sortując ziarno w sposób należyty, lecz uwzględniając wszelkie udoskonalenia w zakresie urządzeń mechanicznych młynów. Otóż przyznać musi sam *Grażdanin*, że sprawa dalszych udoskonaleń możliwa jest wyłącznie w większych młynach parowych, nie zaś w wiatrakach i młynach wiejskich. Jakim jednak sposobem udoskonalać się będą większe młyny w obrębie państwa, jeżeli pozbawione będą prawie wszystkich swoich zysków? Z drugiej strony trudno znowu wymagać, aby mąka, wyrobiona w wiatrakach i młynach wodnych, trafiła do gustu konsumentów zagranicznych. W ten zatem sposób zamknięta została na zawsze droga do zdobycia sobie rynków zagranicznych, o które chodzi przecież i *Grażdaninowi* w interesie rolnictwa krajowego.

W ostatecznym wywodzie *Now. wr.* konkluduje, że projektowany przez *Grażdanina* nowy podatek nie wytrzyma żadnej krytyki, i roztrząsany nawet przez sfery decydujące nie będzie, zwłaszcza w chwili, gdy od dłuższego czasu opracowywany jest inny projekt przyjsia z pomocą młynarstwa.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

(Korespondencje specjalne Kurjera warszawskiego)

Wiedeń, 10-go listopada.

Dwa wykłady o choleryze mieli wczoraj dwaj koryfeusze. Drasche w klubie lekarskim wywodził, że niebezpieczeństwo epidemji na ten sezon minęło. W miarę atoli, jak siła zarazy słabnie, a środki obronne coraz są skuteczniejsze, społeczeństwo okazuje się mniej rozsądnem, niż dawniej bywało. Zarówno zadziwiający, jak zasmucający jest objaw paniki, popłochu, ucieczki bez powodu i celu. Oprócz bezpośredniego przeniesienia zarazki z ludzi na ludzi, najniebezpieczniejszymi są: bielizna chorych i szmaty. Okazało się jednak, że najściślej wyosobnienia nie zawsze wędrowką zarazy wstrzymują, oraz że pojawienie się bakcyliuszów nie zawsze bywa powodem epidemji. Dla badaczy pozostaje kwestja bakcyliuszów jeszcze otwartą. W towarzystwie koleżom mówić dr. baron Mundy, kierownik nieznużony ochotniczego towarzystwa ratunkowego o środkach profilaktycznych na kolejach, opierając wywody swoje na rozległym doświadczeniu. Ostrożności nigdy nie jest za dużo, byle była racjonalna; bywa jej za mało np. w teatrach; nie ma żadnej gwarancji, mimo tylu katastrof, że one w teatrach jeszcze się nie powtórzą. Tak



samo ma się rzecz z kolejami. Przedsięwzięcie środków obronnych dopiero podczas epidemii niema celu i skutku; w czasach zwyczajnych należy zaprowadzać, co jest wskazanem. Epidemie są dzisiaj tylko kwestją pieniędzy; trzeba usunąć pauperyzm, a nie będzie ich; cholera jest chorobą ludzi biednych—do pałaców nie sięga. W Ameryce i Anglii są na wszystkich kolejach i przy wielkich zakładach sale do mycia dla robotników; są oni tam dobrze odżywiani i czysti; epidemia się ich nie ima. Na wypadek potrzeby są tam dla nich zawsze przygotowane prowizoryczne mieszkania. Potrzeba pieniędzy, dobrego ich użycia i kontroli. U nas zaś, z rumieńcem wstępu na twarz, trzeba wyznać, że mięso ludzkie jest aż nazbyt tanie. Woda może wiedeńczyków chronić, jeżeli tylko prawdą jest, że otrzymują czysto źródłaną. Dla kolei należy zaprowadzić stałych inspektorów sanitarnych. Prelegent przedstawił swojego wynalazku aparat dezynfekcyjny dla konduktorów.

Z Węgrami ciągle bieda; Dunajem przysyłają tu chorych i zarazki; okręty ich usuwają się z pod dezynfekcji i uciekają do Preszburga. Ponowne środki przeciw zawleczeniu obostrzone.

Najlepsze sfery towarzyskie Wiednia przeraziły się dzisiaj wiadomością, że adwokat dr. Reindl oddał się sam sądowi, zeznał popełnione malwersacje i został uwięziony. Był to jeden z wysoko poważanych ludzi, adwokat administracji majątków cesarskich, członek dyrekcji towarzystwa muzycznego, człowiek światły, towarzyski, którego jedyną przyjemnością była muzyka. Nie grał na giełdzie, nie oddawał się żadnemu sportowi, ale majątek swój, żony i krewnych włożył w kopalnie węgla, które chybiły, lubo ich dyrektor jeszcze utrzymuje, że będą się rentować i wkłady zwrócą. Na te wkłady, bijąc się z losem, zadłużył się u lichwiarzy, aż i depozyty zaryzykował. Dom od wielu lat zamknął, rodzina mieszka na Waehringu w warunkach najskromniejszych, tylko biuro było w mieście. Nie chciał się odważyć na konkurs, lękając się, że utraci całą klientelę dworską, choćby wyszedł cało. W końcu jednak nie mógł przenieść życia, które go zmuszało do udawania, tak, że nikt się nie domyślał ruiny i katastrofy. Od roku 1879-go wiodł on walkę z losem, aż się środki i siły wyczerpały i stracił nadzieję. Powszechne jest współczucie i dla niego i dla rodziny. Był on i Dłokejklubu adwokatem.

Wybór arcybiskupa w Ołomuńcu sprawdza przyszłowie, że na sporze między dwoma trzeci wygrywa. Nie był możliwym kompromis między zwolennikami kanoników: hr. Belrupte i hrabiego Potulickiego, więc wybrano Kohna, który z przodków żydowskich pochodzi, a ma się za czecha. Zapewniają, że Watykan miał w tem rękę, że Leon XIII-ty sprzyja demokratyzowaniu kościoła. W każdym razie Kohn nie należał do kandydatów wykluczonych, gdyż inaczej komisarz rządowy, minister oświaty, nie byłby go powitał, ale oznajmił zastrzeżenie.

Klub dziennikarzy i literatów w Peszcie zamianował księdza prymasa Vaszary'ego członkiem honorowym. Przyjmując ten zaszczyt prymas, obszernym pismem podziękował, podnosząc wspólną pracę dla pokoju, nauki, dobrobytu, dla celów idealnych.

Gęsi świętomarcińskie mają swoją tradycję na Węgrzech. Dzisiaj przybyła tu deputacja gminy żydowskiej z Preszburga i przyniosła zwyczajowy haracz: cztery gęsi dla cesarza, cztery dla cesarzowej, dwie dla arcyks. Stefani.

Sportsmenom może przyda się wiadomość, że wyszło tu szematyczne, graficzne przedstawienie wyścigu dystansowego w dwóch kolorach, zawierające wszelkie daty, nazwiska, odległości, czas itd.

Szkołę „metodycznego rozwijania organizmu głosowego dla sztuki śpiewu” objęła tu po pani Richter, b. jej uczennica, wdowa po kapitanie, Emilja Jaworska.

O jednego centa dokonywują się tu liczne oszustwa przy zapalkowych automatach; oszuści wrzucają równocześnie blaszki. Wykazał w sądzie właściciel automatu, że takich blaszek zebrał już 90 kg.

#### \* Berlin, 10-go listopada.

O katastrofie Ronachera pisma tutejsze kilka ciekawych podają szczegółów. Gdy zmarły Ronacher ubiegał się o dzierżawę nowego teatru i połączonych z nim zakładów, spółka akcyjna, której własnością jest teatr, żądała od Ronachera bardzo znacznych gwarancji pieniężnych w gotówce. Ronacher nie był w posiadaniu odpowiednich środków, lecz ofiarował spółce, jako zastaw, całe urządzenie w wartości miliona marek, które zobowiązali się dostarczyć na kredyt jego dostawcy wiedeńscy. Projekt ten przyjęła spółka, wskutek czego nie tylko powierzyła Ronacherowi dzierżawę, ale nadto dała zaliczkę 100,000 marek. Powodzenie przedsięwzięcia było zapewnione przy racjonalnem jego prowadzeniu. Bracia Ronacherowie, jak na początek, przyjęli za wiele obowiązków; zobowiązali się np. spłacać dostawcy mebli w Pradze po 2,000 m. dziennie. Gdyby spółka akcyjna kilka razy nie udzieliła pomocy, prowadzenie dalsze byłoby niemożliwem, ponieważ dochody nie starczyły nawet na wypłatę gaź dziennych personelowi scenicznemu.

O godz. 7-ej miało rozpocząć się przedstawienie, o 5-ej zaś artyści jeszcze nie byli w posiadaniu swych gaź, wskutek czego odmówili występu. Katastrofa jednak nastąpiła nie prędzej, aż jakiś finansista, znaczne do Ronacherów

mający pretensje, postanowił inwentarz aresztem obłożyć; wobec tej perspektywy, spółka, jako pierwsza wierzycielka, areszt ze swej strony położyła, celem uchronienia całego zakładu od zagłady. Do liczby wierzycieli Ronachera należał przede wszystkim bracia Röhrs w Pradze, dostawcy mebli, którym się należy 600,000 marek, gdy dotąd nie odebrali więcej nad 60,000 m., nadto wielka fabryka mebli Thoneta w Wiedniu, dalej firma Krammego w Berlinie, która zaopatrzyła zakłady w oświetlenie, różni dostawcy win itd.

Artyści mają zaległości 5—10,000 mar., różni dostawcy kosztów więcej jeszcze. Suma ogólna długów wynosi 1,200,000 marek.

Przeciętne dzienne dochody wynosiły 8,000 marek, najwyższą sumę osiągnęto w niedzielę w wysokości 14,000 marek. Ronacherowie, jako dyrektorowie, otrzymują po przejęciu zakładu na ryzyko spółki, po 10,000 marek rocznej pensji. W przeciągu trzech miesięcy zobowiązali się albo przyjąć zakłady na własne ryzyko, dostarczając odpowiednich gwarancji finansowych, albo zdecydować się do pozostania na stanowisku dzisiejszym dyrektorów. Spółka przejmuje cały inwentarz, podług wartości szacunkowej. W Berlinie panuje przekonanie, że całe przedsięwzięcie opiera się na olbrzymim szwindlu, że z góry i Ronacherowie i spółka dążyli do skrzywdzenia dostawców i do osiągnięcia w jaknajkrótszym czasie jaknajwiększych zysków na swoją korzyść.

Czy zdanie to uzasadnione, nie śmiem przesądzać; konstatuję wszelako fakt, że w szerszych kołach publiczności tutejszej zaufanie do zakładów Ronachera prawie kompletnie zanikło.

Dowiaduję się zresztą w tej chwili, że Angeli Neumann z Pragi ubiega się o teatr, natomiast jakiś restaurator berliński, będący w posiadaniu znacznych środków, pragnie przejąć kawiarnię—oby tylko również nie doznali zawodu.

#### \* Paryż, 8-go listopada.

Na zebraniu wczorajszym komitetu higieny publicznej pod przewodnictwem dziekana Brouardela'a zdawał sprawę z ogólnego stanu sanitarnego dr. H. Monod. Okazuje się, że od dni kilku nie zanotowano w Paryżu ani jednego zgonu spowodowanego cholera. W Marsylii też epidemia może być uważana za wygasłą; wypadki zasilnięcia są rzadkie, a śmiertelność prawie żadna. Rząd włoski, który przed dwoma tygodniami zdecydował urządzenie stacji sanitarnej w Vintimille, obecnie rozporządzenie to cofnął z uwagi, iż pobrażenie morza Śródziemnego jest wolne od cholery. W pozostałej Francji stan sanitarny jest zadowalniający, zdarzyło się tylko kilka wypadków w Cherbourg, Lorient, w przytoku dla chorych umysłowo w Quimper i w kilku miejscowościach departamentu Seine-Inférieure.

Na miejsce Massicault'a, rezydentem w Tunisie będzie nadzwyczajny poseł w Buenos-Ayres, Ch. Rouvier, liczący 43 lat wieku. Jest on podobnie jak i Massicault byłym dziennikarzem, zajmował dość długi czas posadę w agencji Hawasu. Jako poseł w rzeczywistej argentyńskiej pobierał rocznej pensji 24,000 fr., a prócz tego na koszty przyjęcia i utrzymania domu na stanowisku należnem dyplomacie—45,000 fr. Jako rezydent Tunisu otrzyma on 100,000 fr. rocznie. Mówią, że na stanowisku zajmowanem nieczem się nie odznaczył, nie potrafił nawet poznać finansowego stanu kraju, w którym przebywał, a przez to naraził współrodaków swych na bankructwa.

W ministerjum handlu sporządzono ciekawe sprawozdanie dotyczące działalności kasy oszczędności. Instytucja ta, istniejąca od 9-go kwietnia 1881-go r., rozwijała się nader szybko. W ubiegłym roku było wkładek na 2,214,743, które odpowiadały sumie 323,291,561 fr., gdy w r. 1882-im złożono 473,155 fr. wkładów na sumę 64,634,381 fr. Zatem ilość operacji w przeciągu lat dziesięciu wzrosła pięciokrotnie. Zaprowadzono też ulepszenia, mianowicie wypłaty bezzwłoczne, wypłaty w przekazach pocztowych i telegraficznych, założono liczne filje nie tylko we Francji, ale i zagranicą itp. 1-go stycznia r. b. było 1,733,764 książeczek, odpowiadających kapitałami (wraz z procentami) 506,379,931 fr. Co do wysokości wkładek książeczki na sumę 20 fr. wynoszą więcej niż 1/3 ogólnej liczby, następnie idą książeczki na sumę 20—100 f., które stanowią 19,80%, razem z poprzednimi 58%. Ilość książeczek od 101 do 200 fr. jest mniejsza niż od 201—500, ale następne kategorie są coraz mniejsze liczebnie. Pod względem klienteli kas oszczędności, w r. z. było 98,317 książeczek zapisanych na imię dzieci, 70,488 osób żyjących z własnych funduszy, 60,301 robotników, 54,405 służących, 42,560 najemników, 32,721 urzędników, 29,128 zarządzających zakładami przemysłowymi, rolniczymi lub handlowymi, 17,850 zawodów wolnych, 9,207 żołnierzy i marynarzy.

W komedji francuskiej wystawiona będzie sztuka Guy de Maupassant'a, której tytuł „Paix du foyer” zmieniony został na „Guerre au canif”.

#### \* Londyn, 7-go listopada.

Skandaliczny w szczegółach proces porucznikowej Leader z jenerałową Smyth zakończył się na korzyść pierwszej, która też otrzymała 500 f. st. odszkodowania. Dowiedziono, że pani Smyth rzuciła potwarz o kradzież broszy na... rywalce, w bardzo zresztą platonicznej intrydze.

Okazuje się, że dwie opery włoskie nie mogą istnieć tu jednocześnie, mimo tak licznej publiczności, uczęszczającej do teatrów. Signor Lago, który w *New Olympic* rozpoczął niedawno sezon opery z repertuarem arcydzieł i z pierwszorzędnymi siłami, ogłasza publicznie, że zmuszony jest położyć koniec przedsięwzięciu, straciwszy na niem 6,000 f. st. własnych pieniędzy. A zatem sir Aug. Harris panuje sam jeden teraz w *Covent Garden*.

W innych teatrach coraz tłumniej i... smutniej. Nie uwierzyłaby publiczność warszawska własnym uszom i oczom, gdyby jej przyszło spędzić wieczór przed którąkolwiek sceną tutejszą — z wyjątkiem szekspirowskiej w Lyceum. W tak poważnym np. teatrze, jakim był zawsze Haymarket, dają obecnie dziecinną farsę „Sędzia i Zbój”, godną chyba pozamiejskich ogródków. W „sztuce” tej wesoły złodziej włamuje się do rezydencji prezesa sądu kryminalnego i, zastawszy go samego, zmusza do picia, palenia i tańczenia po pokoju—ku niezmiernemu zadowoleniu galerji i... galerników.

Władza sanitarna miasta Westharpool (Yorkshire), odbywając rewizję zaułków, znalazła w pewnym mieszkaniu rodzinę wyrobniczą, której syn najstarszy, liczący 18 lat wieku, ma najzupełniej wygląd — żaby! Inspektor znalazł go bez odzienia, w stanie ostatniego niechlujstwa. Na widok obcego, ludzki ów potwór skulił się, dał sasa i wyskoczył o kilka łokci po za dom. Ojca pociągnięto do odpowiedzialności za obrzydliwe zaniedbanie czystości i za nieuwiadomienie władz o potworności dziecka; „żabę” zaś schwytano i umieszczono tymczasem w jednym ze szpitali.

Rządowa komisja zdrowotności ostrzega przed kupowaniem na Gwiazdkę zabawek niemieckich, ponieważ okazało się, że były one robione po największej części w Hamburgu w ciągu epidemii i zastoju fabrycznego. „Nie ulega wątpliwości—dodaje ostrzeżenie—że w zabawkach tych kryją się fatalne zarodki.”

#### \* Rzym, 8-go listopada.

W politycznych kołach tutejszych zbiorowy skutek wyborów onegdajszych uważany jest za niesłychanie pomyślny dla teraźniejszego gabinetu. Upadek kandydatury Imbrianiego w Corato powitany został radośnie nawet przez krańcowe stronnictwa. Wiadomo, że poseł ten, do republikańskiego liczący się obozu, ale równie majątny i osobiście niezależny pod każdym względem, jak przebiegły, zuchwały i wymowny, przybrał w izbie od lat kilku postawę cenzora i sędziego wszystkich i; nie poprzestając na sprawiedliwych zarzutach, napadał stronnictwo i niesłusznie na mnóstwo osób, mianowicie zaś na ministrów i na zachowawców. Liczne pojedynki, jakie miewał ciągle, nie mogły go uspokoić i uciszyć. Był on prawdziwą plagą dla ludzi zostających u władzy i niepodobna go było skazać na lat wiele do więzienia, jak profesora Sbarbaro, bo był oględniejszy i przytem nietykalny, jako poseł.

Otóż teraźniejszy zwrot jego wyborców jest najszczęśliwszym wypadkiem tak dla rządu, jak dla parlamentu. Widocznie umiarkowani wszędzie górę wzięli, czego dowodzi spokój i porządek, jaki wszędzie panował, i brak najmniejszego rozruchu lub zajścia przy urnach, z wyjątkiem trudności, jakie z powodu nierozsądnego paragrafu nowej ustawy wyborczej czyniono tu owdzie głosującym, nieznanym osobiście prezydentowi każdego okręgu. Chociaż p. Giolitti jest nowym przybysem w widowni politycznej, może on już odtąd liczyć na znakomitą większość, a przeciwnie wróżby wcale się nie sprawdziły.

Ojciec św., odkąd zasiada na stolicy Piotrowej, musiał wielokrotnie pozować przed malarzami i rzeźbiarzami. Dla Leona XIII-go, tak z natury czynowego i żywego, było to zawsze ciężką próbą. Pierwszy raz zasiadał jako model przed rzeźbiarzem Gallim, wicedyrektorem muzeów watykańskich. Posiedzenia odbywały się w osobistej bibliotece Papieża, przytykającej do jego pracowni, w największe wówczas upały. Ojciec św., służąc za wzór artystycie, czytał Dantę, swego ulubionego poeetę, ale nie mogąc zachowywać przez czas długi zupełnej nieruchomości, wstawał i stając za rzeźbiarzem, przypatrywał się jego robocie. Jest to jedyne z natury popiersie Papieża.

Za to malowanych wizerunków jest kilka, a między innymi jeden Bona z Weneji, drugi głośnego niemieckiego artysty Lehnbacha, wykonany znakomicie pod względem sztuki, ale pozbawiony największej zalety, to jest podobieństwa. Ostatnim z rzędu jest portret, malowany w upłynionym roku przez młodego francuskiego artystę, p. Chartrana. Malarz ten przybył do Rzymu bez listów zalecających, co było niezbędnem, skoro przyjeżdżał z zamiarem odmalowania Ojca św. Jednak poszczęściło mu się, bo na zbiorowej audjencji prosił odrazu i bez ogródek o pozwolenie wykonania portretu Jego Świątobliwości i podobał się mocno Papieżowi, który wnet zgodził się na jego żądanie. Jakoż Chartran genialnie wywiązał się z zadania. Odmłodził może trochę Leona XIII-go, ale żaden inny malarz nie ujął tak wybornie fizjognomji, głębokości spojrzenia, spokoju i myślnego wyrazu oblicza. Dom Cartry w Paryżu zdjął prześliczną rycinę z tego malowidła, a Papież był z niej tak uradowany, że napisał własnoręcznie pod nią wiersz łaciński, którego podobiznę znajdujemy na drugim wydaniu.



**Lipsk, 7-go listopada.**

Dwie dotkliwe straty poniósł uniwersytet tutejszy w ostatnich dniach. Zaledwie skończyły się obchody żałobne po śmierci profesora Windscheida, gdy wczoraj rozszedła się wieść o zgonie prof. dra Maurenbrechera. Wilhelm Maurenbrecher urodził się w Bonn d. 21-go grudnia 1838-go r.; uczęszczał na wydział historyczny w uniwersytetach: Bonn, Monachium i Berlinie. W r. 1867-ym powołany został na profesora historii do Dorpatu. Tam pozostawał dwa lata. W roku 1869-ym przyjął katedrę w Królewcu, z którą przeniósł się w r. 1877-ym do Bonn i dopiero w r. 1884-ym przyjął profesurę w uniwersytecie tutejszym. Z prac jego wymienić należy między innymi: „Karol V-ty a protestanci niemieccy”, „Anglia w wieku reformacji”, „Don Carlos”, „Historja reformacji katolickiej”, oraz niedawno wydane ostatnie dzieło „Historja założenia państwa niemieckiego 1859—71”, cieszące się ogromnym powodzeniem. Zmarły dał się poznać i szerszej publiczności lipskiej przez liczne odczyty publiczne. Pogrzeb, w którym wezmą udział wszyscy profesorowie i przedstawiciele związków akademickich, odbędzie się we środę.

W sobotę odbył się w gmachu starego Gewandhausu koncert „słowika amerykańskiego”, Ludwika Nikity, ze współudziałem skrzypka Emila Młynarskiego. Zarówno śpiew Nikity, znanej już publiczności tutejszej z dawniejszych występów, jak i artystyczna gra p. Młynarskiego, doznały sympatycznego przyjęcia.

Trupa operowa francuzka, która przez czas dłuższy bawiła w Berlinie, zjechała na trzy przedstawienia do Lipska. Wystawiają operę Gounoda „Philemon et Baucis”.

&

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

**Rzym 12-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—Z polecenia króla, dowódca XI-go korpusu armji, generał Campo, w którego okręgu leży miasto Bari, powitał w imieniu królewskiem Jego Cesarską Wysokość Cesarzawiczą Następcę Tronu. Jego Cesarska Wysokość Cesarzawiczą Następcę Tronu prosił generała Campo o podziękowanie królowi.

**Wiedeń 12-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—Jego Cesarska Wysokość Cesarzawiczą Następcę Tronu przybył do Pontafel około godziny 11-ej przed południem, przesiadł się tam do pociągu Cesarskiego i wyruszył w dalszą drogę do Wiednia, gdzie stanie o godzinie 8<sup>3/4</sup> wieczorem. Dworzec kolei południowej został wspaniale przystrojony. Jutro zrana odbędzie się przyjęcia, poczem Jego Cesarska Wysokość Cesarzawiczą Następcę Tronu będzie na śniadaniu u arcyksięcia Karola Ludwika. Po południu odbędzie się obiad galowy w Burgu na cześć Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzawiczą Następcę Tronu. Wszelkie inne projektowane uroczystości zostały wstrzymane z powodu żałoby po zgonie Jej Królewskiej Mości Olgi Mikołajówny.

**Wiedeń 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—*Fremdenblatt* pisze: Dziś wieczorem przybędzie tutaj Jego Cesarska Wysokość Cesarzawiczą Następcę Tronu. Wizyta Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzawiczą Następcę Tronu potężnej monarchji sąsiedniej, świadczy dowodnie o przyjacielskich stosunkach między obydwojma Dworami, co wobec wielkiego znaczenia obu monarchji, niewątpliwie powinno być w ich państwach uznanem, jako fakt doniosłej wagi. Obaj Monarchowie zarówno są w chęci poddania trudnemu zadaniu zabezpieczenia pokoju dla swoich poddanych i dla Europy i można mieć nadzieję, że i w Petersburgu wszyscy uznają, iż przymierze potrójne służy tylko celom pokojowym, dzięki czemu nie mu nie przeszkadza utrzymywać szczerych i dobrych stosunków nawet z państwami, nie należącymi do tego przymierza. Usiłowania Austro-Węgier w tym kierunku widocznie uznane zostały w Petersburgu, dowodem czego jest przybycie tutaj Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzawiczą Następcę Tronu. Jego Cesarska Wysokość Cesarzawiczą może być pewien serdecznego przyjęcia nie tylko ze strony naszego dworu, lecz będzie też z radosnem uczuciem witany przez całą ludność. (Aj. p.)

**Petersburg 12-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—Profesor zwyczajny uniwersytetu warszawskiego, Budilowicz, został mianowany rektorem uniwersytetu dorpuckiego, na miejsce Mejkowa, uwolnionego powodu słabości zdrowia.

**Petersburg 12-go listopada.** (Tel. Aj. półn.)—*Birż. wied.* piszą, iż rozstrzygnięcie przed końcem roku kwestji konwersji pozostałych w obiegu sześcioprocentowych listów zastawnych akcyjnych banków ziemskich, jest bardzo prawdopodobnem.

## ŻYCZENIA CZECHÓW.

**Olomuniec 12-go listopada.** (T. pr. K. W.)—Książę arcybiskup Kohn przyjmować będzie w poniedziałek deputację czeskich posłów z Moraw, która przybędzie pod przewodnictwem Fanderlika wyrazić mu żywą radość ludności czeskiej z jego wyboru.

## REFORMA WOJSKOWA.

**Berlin 12-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Uchwała rady związkowej w sprawie projektu reformy wojskowej odwołuje się, ponieważ Bawaria czyni trudności co do kosztów.

**Berlin 12-go listopada.** (Tel. pr. K. War.)—Opozycja przeciw reformie wojskowej i podatkowej przybiera coraz szersze rozmiary.

## NOWY POSEŁ.

**Berlin 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Nowy poseł austriacki, hr. Szoegeyeny-Maricz, doręczył dziś cesarzowi w sposób uroczysty listy uwierzytelniające.

**Berlin 12-go listopada.** (Tel. pr. Kur. War.)—Cesarz przyjmował dziś na uroczystej audjencji nowomianowanego posła austro-węgierskiego, hr. Szoegeyeny'ego. Na ceremonji tej obecnym był także sekretarz stanu, Marschall. (Aj. półn.)

## UPADEK LOUBETA.

**Paryż 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Znawcy stosunków parlamentarnych przepowiadają, że środowe rozprawy w izbie nad ustawą, ograniczającą swobodę prasy, doprowadzą do upadku gabinetu. Wielka część posłów wszystkich stronnictw jest zdania, iż rząd powinien energję swoją zmanifestować w inny, praktyczniejszy sposób. Radykałiści, którzy zaangażowali się w sprawie Carmaux za daleko, pod wrażeniem wybuchu na ulicy Bons Enfants głosowali, jak jeden mąż, za rządem, dziś jednak cofają się już i będą starali się obalić Loubeta.

**Paryż 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Przygotowywany przez rząd projekt ustawy represyjnej ma głównie na celu ukrócenie swawoli prasy, podlegającej otwarciu do zbrodni. Upadek projektu, a z nim i rządu, jest dosyć prawdopodobny, gdyż konserwatyści uważają go za niedostateczny, a radykałiści są przeciw wszelkiemu ograniczeniu prasy. Oprócz tego w sferach radykalnych obudziło się podejrzenie, że chodzi o usunięcie z gabinetu ministrów Viette'a, Ricarda i Bourgeois, wyszłych z łona stronnictwa radykalnego.

## POGRZEB OFIAR.

**Paryż 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Wczoraj w kościele Notredamskim, wobec wielkich mas ludności, odbyła się ceremonia pogrzebu pięciu ofiar wybuchu przy ulicy de Bons Enfants. W pogrzebie uczestniczyli: prezes ministrów Loubet, minister sprawiedliwości Ricard i wielu przedstawicieli ministerjów. Prezydent Carnot i wszyscy ministrowie przysłali swoich zastępców. Na trumnach złożono mnóstwo wieńców. Na wszystkich ulicach, któremi pochód żałobny podążał ku cmentarzowi Montparnasse, stały wspólnie tłumy publiczności, które zachowywały pełne uszanowania milczenie. Prezes ministrów, Loubet, i prezes rady municypalnej, Saumon, wygłosili mowę nad grobem.

## WYBÓR CLEVELANDA.

**Waszyngton 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Nie ulega już wątpliwości, że obie izby kongresu będą miały większość demokratyczną. Nawet stan Ohio, kolebka Mac-Kinleya, głosował po raz pierwszy w duchu demokratycznym.

## UGANDA.

**Londyn 12-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—Lord Salisbury w mowie bankietowej oświadczył się energicznie przeciw opuszczeniu Ugandy. Jeżeli An-

glja okaże się mężką, natenczas i Niemcy będą stały twardo na zajętych w Afryce pozycjach. W takim tylko razie handel niewolnikami da się wytepić.

**Londyn 12-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—Rząd postanowił podwyższyć sumę wydatków na Ugandę na 30 do 40,000 funtów szterlingów rocznie.

## CHOLERA.

**Hamburg 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Wczoraj wydarzył się tu znowu wypadek choleryczny.

**Lipsk 12-go listopada.** (Tel. pr. Kur. W.)—Dwie osoby podejrzane o zasłabnięcie na cholere azjatycką odstawiono do szpitala.

**Toruń 12-go listopada.** (T. pr. Kur. War.)—Ponieważ na wiosnę spodziewają się ogólnie ponownego pojawienia się i to w silniejszym stopniu cholery, przeto zwołuje komisarz sanitarny na obwód nadwiślański, naczelny prezes Prus zachodnich, Gossler, na dzień 15-ty b. m. do Bydgoszczy konferencję, na którą zawezwał urzędników odnośnych dekanatów, także zarządy handlu drzewa i towarzystw żeglugi. Przedewszystkiem ma być roztrząsane pytanie, czyby nie należało granicy w Silnie zamknąć zupełnie dla flisaków zagranicznych i albo zastąpić ich krajowymi, albo też tratwy parowcami przeholowywać na miejsce przeznaczenia.

**Belgrad 12-go listopada.** (Tel. pr. K. W.)—Rząd w tych dniach już wystąpi z prośbą do Austrii o przedłużenie dotychczasowego traktatu handlowego do czasu wybrania nowej skucezyny. Gabinet wiedeński w zasadzie przystał już na tę propozycję.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin 12-go listopada.** (Telegram pr. Kur. War.)—Mocna tendencja rynku papierów lokalnych oddziaływała dodatnio na usposobienie giełdy dzisiejszej na wszystkich polach obrotowych. Nie bez wpływu na ożywienie ruchu pozostała większa obfitość gotówki. Na rynku rubli i wartości ruskich, które miały dobry pokup, panowała wyżka. Ruble w tranzakcjach końcomiesięcznych osiągały początkowo (godz. 12 min. 15) 201 i 201.50, podniosły się następnie do 202.25 (godz. 12 min. 50), obniżyły się w chwili urzędowego notowania do 202 i straciły później dalsze 25 fen. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się banknoty russkie w obrotach natychmiastowych o 1 m. 10 fen., a w dostawowych o 75 fen. Warszawa krótkoterminowa i krótki Petersburg lepiej o 1 m. 10 fen., a Petersburg długoterminowy o 80 fen. Przekazy na Wiedeń w obu terminach pozostały bez zmiany (krótkie 169.90, długoterminowe 169). Listy zastawne ziemskie podniosły się o 50 kop., a listy likwidacyjne o 20 kop. (61.20). Pożyczek wschodnich 2-iej emisji nie dotykano, a 3-iej emisji brano po 66.30. Więcej płacono za 4<sup>1/2</sup>% listy zastawne russkie, 4% pożyczki konsolidowane russkie z 1880-go r. i 6% russkie renty złote z r. 1883-go, mniej natomiast za pożyczki premjowe russkie 1864 r.; bez zmiany pozostały premjówki russkie z 1866-go r. i kupony celne. Akcje kredytowe austriackie podniosły się o 1/8%. Dyskonto prywatne obniżyło się o 1/8% (2 1/4%). Żyto w towarze gotowym nie uległo zmianie, a w dostawowym oddawane było taniej o 50 fenig.

**Berlin 12-go listopada.** (Telegram pr. Kur. War.)—

|                            |        |                       |                     |
|----------------------------|--------|-----------------------|---------------------|
| Bil. bank. rus. w tr. nat. | 201.90 | Akceje d. z. w. wied. | —                   |
| Weksle na Warszawę         | 201.70 | Akceje kredytowe      | 167.—               |
| Wek. na Petersb. krót.     | 201.50 | Wek. na Londyn kr.    | 20.35 <sup>5</sup>  |
| Wek. na Petersb. dług.     | 200.50 | dl.                   | 20.24 <sup>5</sup>  |
| Bil. ban. russk. na dost.  | 201.75 | Żyto w tow. gotow.    | 137.75 <sup>5</sup> |
| Wschodnia pożycz. II em.   | 66.30  | Żyto na wiosnę        | 138.75 <sup>5</sup> |
| Listy zast. serji I-iej    | 64.10  |                       |                     |

## Z SĄDÓW.

Wspólnicy Pawlaka.

W tych dniach wróciły z senatu akta w sprawie Stanisława Baczyńskiego, Franciszki Szymczakowej i innych współników morderstwa, spełnionego w r. 1890-ym w pociągu kolei wiedeńskiej przez Pawlaka i Wyrostkiewicza na osobach Szmidta i Kuźnickiego.

Senat rządzący, po rozpatrzeniu wszystkich skarg kasacyjnych, wniesionych przez pod sądnych na wyrok izby sądowej warszawskiej, skazujący—zgodnie z wyrokiem sądu okręgowego tutejszego—wszystkich oskarżonych na ciężkie roboty i więzienie, pozostawił skargi te bez skutku.

Wszyscy podsądni dotychczas znajdują się w więzieniu śledczym.

## Sprawozdania z targów.

Miedź G. M. B. Ł. 45.13.9. Tough Ł. 48.10. B. S. Ł. 50. Cyna Straits Ł. 95/5. Australiska Ł. 96. Surowiec Scotch 41/6. Middlesboro i Hematite bez zmiany Antymon Ł. 43.10. Cynk Ł. 18.17/6.



**Cukier.** W tygodniu ubiegłym zapanowała na rynku warszawskim mocna tendencja dla rafinady i mączki krystalicznej, dzięki czemu dokonano kilku poważnych transakcyj. Sprzedano mianowicie: 3,000 beczek rafinady Ostrowa i Walentyńska po rs. 3.85 do rs. 3.82 1/2; 150 beczek rafinady Konstancji po rs. 3.85; 150 beczek rafinady Hermanowa po rs. 3.90 do rs. 3.95; 60 beczek rafinady Sannik po rs. 3.90 do rs. 3.95; 800 beczek rafinady Guzowa po rs. 3.78 1/2, na listopad-grudzień i styczeń i 100 beczek również rafinady Guzowa po rs. 3.80 na luty. Nadto zbyto 25 wagonów kryształ Krasinca z odbiorem zaraz w miarę nadejścia po rs. 3.06 1/4; 11 wagonów kryształ z fabryk majznerowskich po rs. 3.07 1/2, na wysyłkę do Petersburga, za gotówkę, oraz 10 wagonów kryształ „Cielce” z odbiorem w ciągu dwóch miesięcy po rs. 3.12 1/2, za kamień 24-funtowy. Zaznaczyć winniśmy, iż przez dni kilka na rynku naszym obiegła pogłoska, jakoby König w Petersburgu zamierzał od 13-go b. m. podnieść ceny swojej rafinady o 40 kop. na pudzie. Ponieważ jednak wiadomość ta nie sprawdziła się jeszcze, usposobienie targu osłabło cokolwiek, a ceny były następujące: Hermanów rs. 3.90 do rs. 3.95 z odbiorem w fabryce, Michałów rs. 3.90, Konstancja, Józefów rs. 3.87 1/2. Za kostki michałowskie żądano rs. 3.90, płacono zaś za kostki józefowskie i leonowskie rs. 3.75. Dla mączki krystalicznej usposobienie było słabsze. W sprzedaży detalicznej osiągnęto w ciągu tygodnia rs. 3.10 za kamień 24-funtowy.

## ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożył Zdzisław Jaroński).

| ry     | plą | dą     | spie | ca   | nu   | ry   | siy   |
|--------|-----|--------|------|------|------|------|-------|
| gry    | wy  | już    | sy   | nu   | chać | o    | ny    |
| ne     | fa  | i      | li   | dą   | cla  | ku   | z wie |
| grzmia | ry  | szum   | mnie | zam  | wia  | don  | czy   |
| fan    | po  | bę     | ce   | na   | sto  | życ  | śla   |
| i      | rze | ro     | dą   | ben  | o    | mo   | py    |
| chleb  | i   | wszych | po   | dzie | noc  | mach | po    |
| co     | je  | bia    | ki   | ry   | ra   | gro  | je    |

Rozwiązanie szarady, umieszczonej w nrze 294:

### PIERS-CIEŃ.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: W. Majchrzycka, H. Hoppenfeld, F. Rudzińska, H. Hintz, Władysława F., E. i S. Hufnagel, H. Marek, A. Hufnagel, F. Streibel, A. Brau, J. Gomulicka, J. Reszewska, B. Feigin, Kamilla Sadowska, B. Kwiatkowska, Regina Rotmil; panowie: H. Cukier, M. P. Szkwabaum, L. Hufnagel, J. Rembajło, J. Kozuń, M. i P. Rokossowscy, F. Wrotnowski, A. Rosenberg, T. Brzozowski, B. Złotowski, S. B., J. Wł. Flisiński, S. Bujnik, Kazik, R. D. z N., K. Mitkiewicz, G. Heller, M. Centnerszwer, N. i A. Zieleniecki, H. Stolzenberg, L. Goldstein, J. Rykowski, H. Mentlik, L. Krausbar, D. Sarna, R. Nowicki, J. R., T. Kahl, K. Tacheier, S. Górski, L. Markusfeld, E. Heyman, A. Stein, J. Rosengarten, M. Neuman, J. Leslauer, Samotny z S., N. Szenwicz.

Z prowincji: pp. Wygwizdów z Będzina, A. Kwiekowska i Z. Kruszyńska z Dąbrowy Górniczej, Andziula S. ze Słomnik, F. Pawlik z Ozorkowa, Zofijka M. ze Słomnik, Roman J. z Kielc, M. Mokrzycka z Brześcia Litewskiego, J. Szybel z Rudy Guzowskiej, P. i F. Rabinowicz z Kutna, A. Lillienstern z Lublina, M. Bielecka z Kalisza.

## ODPOWIEDZI.

— **Pani Kamilli Sad.** — Miło nam bardzo zaliczyć ją w poczet naszych zwolenniczek. Trochę uwagi, trochę pracy, a niezawodnie w szeregu rozwiązujących nazwisko jej figurować będzie stale.

— **Pani Augustynowi Sam.** — Szaradę pańską zamieścimy. — **Andziula S.** — Prosimy o nadesłanie rozwiązania zagadki, zawartej w końcu listu. Doskonalszym stopniem domysłowości jest przecucie. Jeżeli nie w noc świętojańską, w takim razie własnościom jej potrzeba... dopomagać.

— **Pani G. Ced. z Lublina.** — Należy rzecz opracować w sposób, z jakim spotyka się pan na szpalach pism, inaczej usiłowania będą bezowocne.

— **Zofijka M. w Słomnik.** — Przesyłkę otrzymaliśmy. Za wiadomość dziękujemy. Kolor czarny giuszy wszystkie inne, zagłuszył zatem niebieski. Czyżby takiego „jednego” brak było na miejscu?

— **Pani J. Kam. z pod Sochaczewa.** — Rozwiązanie otrzymaliśmy już po zamknięciu listy dobrze rozwiązujących.

— **Pani Wandzie Majch.** — Niestety! tym razem utwór jej nieco za słaby.

— **Pani Maurycemu Lub.** — Oba listy otrzymaliśmy, z zawartych w nich jednak zadań nie skrzystamy, za rozciągle bowiem rzecz całą traktują.

— **Anecie.** — Z pierwszego zadania korzystać nie będziemy, drugie zamieścimy.

— **Pani Aronowi Ten.** — Nie rozumiemy o jaką sz. panu zgodę chodzi.

— **Ciekawym.** — Że na różne sposoby można jedną rzecz określać, za dowód niechaj posłuży rozwiązanie szarady „Pierscień”, przez podpisanego pseudonimem „Kazik” nadesłane. Jest ono następujące:

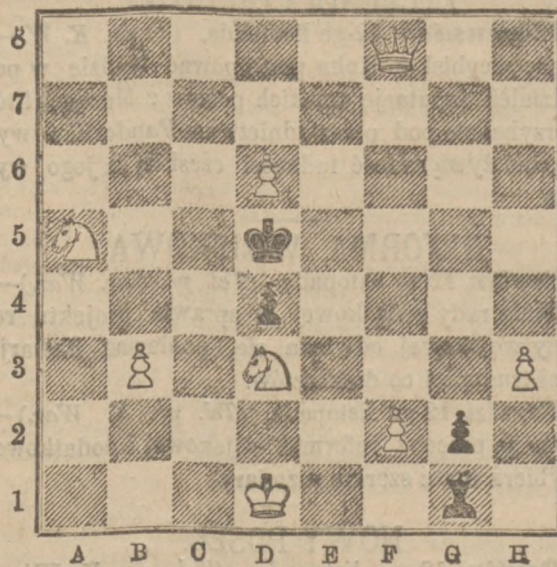
Pierwsza dzieci żywi krocie,  
Drugi tuż przy tobie,  
Wszystek daj pannie Dorocie,  
A zjednasz ją sobie.

## Szachy.

### ZADANIE 244.

(P. W.).

CZARNE (4).



BIAŁE (8).

Mat za trzecim posunięciem.

### ZADANIE 245

(B. Kipman).

Białe: Król E2. Dama C2. Wieże: E1, H8. Laufer G1. Skoczki: B5, E7. Piony: A3, A4, D2. (10).

Czarne: Król C5. Skoczki: C4, F2. Piony: B6, E5, F5, G4, G3, G2. (9).

Samomat za drugim posunięciem.

### ZADANIE 246.

(B. Kipman).

Białe: Król F5. Dama E4. Laufer F3. Skoczki: G5, H2. Piony: D5, D6, F2, F6, G2, H3, H5. (12).

Czarne: Król H6. Piony: E5, F7, H7. (4).

Samomat za czwartym posunięciem.

### Rozwiązania zadań.

242. 1) G2—D2, E3—D2; 2) H5—H6+. (A) 1) .... E3—E2; 2) D2—H6+. (B) 1) .... G7—F6; 2) D2—C3+. (C) 1) .... jakk. inaczej; 2) D2—B4.

243. 1) F1—A6, E4—D5; 2) G4—F6. (A) 1) .... jakk. inaczej; 2) F8—F1.

Zadanie 242 rozwiązyali: pp. Amor, Bieliński, A. Bol, W. Gładkowski, Ch. N. Günzburg, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, J. Krynicki, A. Tenenbaum, P. W., M. Winawer, A. Zagrzejski i pani Wanda Brzozowska.

Zadanie 243 rozwiązyali ciż sami i p. A. S. Frydman.

## ODPOWIEDZI.

— **Pani M. K.** — Zadanie słabe, zresztą rozwiązuje się ubocznie przez 1) G6—G5; otrzymaliśmy tylko pojedynczy numer.

— **Pani A. S. F.** — Rozwiązania 242 bez warjantów A i B nie uważamy za wyczerpujące.

— **Pani W. L. M.** — W zadaniu 242, po 1) G2—G3, czarne obronią się przez G1—H2; w zadaniu 243, po 1) C6—C7, D6—D5; 2) C7—C8 dama, D5—D4; 3) C8—B7+, nastąpi D7—D5.

— **P. E. G. i M. G.** — W zadaniu 243, po 1) F1—B5, czarne obronią się przez D7—C6.

## OBWIESZCZENIE.

Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Janusz Roztworowski, aktem notarialnym w dniu 25-ym listopada (7-ym grudnia) 1886-go oddziałanym, ofiarował m. Warszawie sumę rs. 102,000 w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z warunkiem, aby procenta od tego kapitału rozdawane były na wsparcia ociemniałym.

Podług tego zapisu, NAJWYŻEJ pod d. 26-ym czerwca 1888-go r. zatwierdzonego, ofiarowany miastu kapitał miał być rozdany w czterech częściach: 1) Fundacja Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla ubogich niewidomych, 2) Rozporządzenie procentami, zgodnie z życzeniem ofiarodawcy, pozostawione oddzielnemu Komitetowi pod przewodnictwem Prezydenta m. Warszawy.

Wsparcia będą wypłacane 80-ciu biednym niewidomym (o ile to okaże się możebnem 40-tu mężczyznom i 40-tu kobietom) dwa razy na rok, to jest: 16 (28) stycznia, w dniu św. Karola Wielkiego, jako w dniu imienia ś. p. Karoliny Roztworowskiej i 18 (30) lipca, w każdym z tych terminów w ilości rs. 30 na osobę.

Pierwszeństwo do wsparcia mieć będą ociemniałi, zamieszczeni w dołączonej do aktu darowizny liście, obejmującej w sobie osoby wspierane przez ś. p. ojca zapisodawcy, a po większej części takie, którym ś. p. Karolina Roztworowska dawała perjodyczne wsparcia.

Lista ta, po wyłączeniu z niej osób, co do których otrzymało urzędowe wiadomości o ich śmierci, jest następująca: 1) Szapsia Bezcza, 2) Józef Bożyk, 3) Gotlib Betke, 4) Antoni Funk, 5) Szaja Frymerman, 6) Walenty Gajewski, 7) Jan Gajewski, 8) Józef Garnowski, 9) Józef Gedych, 10) Jan Kostrzewski, 11) Paweł Kurowski, 12) Szczepan Krzemiński, 13) Julian Krzyżanowski, 14) Jan Kosicki, 15) Jakub Kędziński, 16) Feliks Madraj (Madro), 17) Karol Michałowski, 18) Szymon Orlik, 19) Michał Piotrowski, 20) Abram Pestman, 21) Icek Rożanski, 22) Lejzer Rubinstejn, 23) Augustyn Sawicki, 24) Ignacy Skrzyszewski.

25) Ludwik Wiśniewski, 26) Boruch Weyer (Weycer), 27) Stanisław Wencicki (Wencicki), 28) Hersz Zytner (Zytman), 29) Jan Zieliński, 30) Aleksander Żakiewicz, 31) Albat Krajndla, 32) Rozalja Bytner (zamężna Kostrzewska), 33) Józefa Bajurska (Bajewska), 34) Ewa Borowska, 35) Tekla Borowska, 36) Balbina Gierman, 37) Franciszka Głabińska, 38) Dwojra Głac (Glat), 39) Marjanna Jabłońska, 40) Teofila Kostrzewska (zamężna Gajewska), 41) Franciszka Kwiatkowska, 42) Józefa Kosińska (zamężna Szulczewska), 43) Anastazja Krupinska (Kruminska), 44) Marjanna Lelek, 45) Ludwika Łapińska, 46) Juljanna Lach, 47) Paulina Sucharska, 48) Katarzyna Polczyńska, 49) Magdalena Rezier, 50) Felicja Sachnowska, 51) Julja Święcicka, 52) Eleonora Szutowicz, 53) Józefa Rudnicka, 54) Katarzyna Mazepa, 55) Marjanna Krzemińska, 56) Józefa Mikulowska, 57) Juljanna Miłewska, 58) Ludwika Lipińska, 59) Franciszka Markiewicz, 60) Franciszka Wasicka (zamężna Olszewska), 61) Domicela Pawłowska, 62) Rozalja Wojciechowska, 63) Józefa Łuczyńska, 64) Łaja Zygelbaum, 65) Jan Borowski, 66) Mordka Bylski, 67) Rozalja Bajer, 68) Symforjan Bocianowski, 69) Paulina Fiszer, 70) Aron Glassman, 71) Rozalja Gajewska, 72) Ryfka Kaufman, 73) Sura Kallinska, 74) Icek Kaufman, 75) Aleksandra Kozłowska, 76) Klemens Lasocki, 77) Eleonora Lasocka, 78) Ludwika Marja Lipińska (Lipska), 79) Moszek Medzelewski, 80) Feliks Miemczyk, 81) Antoni Marcinow, 82) Jan Nowiński (Niwinski), 83) Władysław Nowicki, 84) Marjanna Niewiadomska, 85) Michał Potocki, 86) Franciszek Podkowiński (Podkowiak), 87) Michał Paradowski, 88) Piotr Rojek, 89) Lucja Rajska, 90) Jan Solecki, 91) Jasek Szutman (Szutman), 92) Jan Łukasik, 93) Hieronim Śmiderski, 94) Sztelnoch Samsonowicz, 95) Katarzyna Sawicka, 96) Osipow Włoszczyłow, 97) August Wolpold, 98) Antoni Węgiełski i 99) Jan Zaremba.

W razie gdyby z osób w liście wymienionych, skutkiem ich śmierci, nieogłoszenia się, odzyskania wzroku, lub z innych powodów, nie skompletowała się liczba 80, Komitetowi służy prawo wyboru brakującej liczby osób z innych kandydatów.

Przy udzielaniu wsparcia osobom tej drugiej kategorii Komitet kierować się będzie, stosownie do warunków zapisu, następującymi zasadami: prawo do wsparcia mają jedynie niepełnosprawni gubernij Królestwa Polskiego, z pomiędzy których mieszkańcy m. Warszawy mieć będą pierwszeństwo; przytem pierwszeństwo daje się zupełnie biednym niewidomym przed mającymi jakiekolwiek środki do życia, nieuleczalnym przed uleczalnymi, starszym przed młodszymi, rzymskokatolickiej religij przed wyznającymi inną religję. Oprócz tego te osoby, które w poprzednich terminach otrzymały już wsparcie, jeżeli nie utraciły do niego prawa, mają pierwszeństwo przed nowymi kandydatami.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Prezydujący w Komitecie „Fundacji Karoliny i Janusza małżonków Roztworowskich dla ubogich niewidomych”, zawiadamia osoby powyżej podaną listą imienną objęte, iż od tych z nich, którym w poprzednich terminach wsparcia zostały przyznane, nie wymagane są obecnie nowe podania. Od formalności tej zwolnione są także osoby drugiej kategorii, t. j. nieobjęte tą listą, które wsparcia w poprzednich terminach otrzymały. Stan ich ubóstwa sprawdzony będzie urzędowo.

Tym sposobem obecnie złożone mają podania tylko te osoby listą objęte, które w poprzednich terminach nie zgłaszały się o wsparcie.

Przed złożeniem podań osoby te udać się powinny do Instytutu Oftalmicznego imienia książąt Lubomirskich (ul. Smolna № 8), w celu sprawdzenia przez miejscowych lekarzy okulistów stanu ich wzroku.

Do podań dołączone być mają: świadectwa ubóstwa od właściwych opiekunów cyrkulowych Towarzystwa dobroczynności, a w razie zamieszkania po za obrębem m. Warszawy, od właściwych wójtów gmin lub burmistrzów, oraz krótkie wypisy metryk urodzenia.

Na wypadek gdyby osób pierwszej kategorii, tak tych, które w poprzednich terminach otrzymały wsparcie, jak i na nowo występujących z podaniami, było mniej niż 80, Komitet wybierze z pomiędzy innych biednych ociemniałych brakującą liczbę, z oddaniem pierwszeństwa, stosownie do warunków zapisu, tym, które w poprzednich terminach wsparcie otrzymały.

Osoby więc nie objęte wyżej wyszczególnioną listą imienną, które w poprzednich terminach wsparcia nie otrzymały, mogą obecnie złożyć o to podania, z dołączeniem świadectw ubóstwa od właściwych opiekunów Towarzystwa dobroczynności i krótkich wypisów metryk urodzenia. Podania od osób tej kategorii, złożone w poprzednich terminach, obecnie rozpatrywanymi nie będą, i osoby interesowane obowiązane są złożyć obecnie nowe podania w niżej oznaczonym terminie. Te z nich, które w poprzednich terminach nie zgłaszały się do Instytutu Oftalmicznego dla sprawdzenia stanu ich wzroku, powinny obecnie stawić się do Instytutu dla dopełnienia tego sprawdzenia.

Wiadomości o stanie wzroku osób obu dwóch kategorii, które złożyły obecnie podania, zostaną dostarczone Komitetowi przez Instytut Oftalmiczny urzędowo i osobnych świadectw Instytut interesowanym wydawać nie będzie.

Termin na złożenie podań oznacza się do dnia 20 listopada (2-go grudnia) r. b.

Przytem objaśnia się, iż osoby drugiej kategorii, t. j. nie objęte powyższą listą imienną, którym w poprzednich terminach wsparcia nie były udzielane, w bardzo małej liczbie będą mogły je obecnie otrzymać, a nawet zdarzyć się może, iż żadna z nich wsparcia nie uzyska, jeżeli skompletuje się liczba 80, mających przed nimi, stosownie do warunków zapisu, pierwszeństwo.

Po przyznaniu przez Komitet wsparcia, zawiadomienia o tem będą zakomunikowane interesowanym przez właściwe władze policyjne.

—1591—

## OBWIESZCZENIE.

Najwyżej zatwierdzoną w dniu 9-ym lutego 1865-go r. ustawą o opłatach za prawo handlu i przemysłu, do wykupienia na każdy następny rok patentów hanulowych, wyznaczony został 2-miesięczny przeciąg czasu, od 1 (18) listopada do 1 (18) stycznia.

Stosownie do pomienionej ustawy, pobór opłaty za patenty handlowe na 1893-ci r. rozpocznie się w oddziale patentowym magistratu od d. 1 (13) listopada r. b. i uskutecznić się będzie codziennie od godz. 9-jej zrana do godz. 1-jej po południu z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.



Decyzja rady państwa Najwyższej zatwierdzona dnia 5-go czerwca 1884-go r., opłaty skarbowe za patenty handlowe ustanowione zostały w wysokości następującej:

| a) za świadectwa:                  |         |
|------------------------------------|---------|
| I-ej gildji . . . . .              | 565 rs. |
| II-ej gildji . . . . .             | 95 rs.  |
| na handel drobiazgowy . . . . .    | 25 rs.  |
| na handel rozwozowy . . . . .      | 16 rs.  |
| na handel rożności . . . . .       | 6 rs.   |
| dla subiektów 1-ej klasy . . . . . | 35 rs.  |
| dla subiektów 2-ej klasy . . . . . | 6 rs.   |

| b) za paszporty:                                      |        |
|---|--------|
| dla członków rodzin kupieckich 1-ej gildji . . . . .  | 15 rs. |
| dla członków rodzin kupieckich 2-ej gildji . . . . .  | 6 rs.  |
| dla naczelników domów kupieckich obu gildji . . . . . | 1 rs.  |

| c) za bilety:                   |        |
|---------------------------------|--------|
| I-ej gildji . . . . .           | 45 rs. |
| II-ej gildji . . . . .          | 25 rs. |
| na handel drobiazgowy . . . . . | 8 rs.  |

| d) za świadectwa przemysłowe:                                   |        |
|---|--------|
| 1-go rzędu (przy pomocy 10 do 16 robotników włącznie) . . . . . | 25 rs. |
| 2-go rzędu (przy pomocy 5 do 9 robotników włącznie) . . . . .   | 18 rs. |
| 3-go rzędu (przy pomocy 2 do 4 robotników włącznie) . . . . .   | 9 rs.  |

Oprócz tego na mocy Najwyższej zatwierdzonej w d. 10-ym maja 1887-go r. decyzji rady państwa do towarzystw akcyjnych i spółek udziałowych oraz banków ziemskich, opartych na wzajemnej odpowiedzialności uczestników (w tej liczbie i banków założonych przez stowarzyszenia szlacheckie), od towarzystw kredytowych i banków miejskich i od Towarzystw wzajemnego kredytu, przy wzięciu świadectw I-ej gildji pobiera się dodatkowa opłata na rzecz skarbu po 635 rs.

Niezależnie od tego, na mocy decyzji rady państwa Najwyższej zatwierdzonej 29-go grudnia 1887-go r., pobiera się na rzecz skarbu dla wzmocnienia funduszu na utrzymanie sądów gminnych od świadectw gildyjnych 15%, co czyni od świadectw I-ej gildji 84 rs. 75 kop., drugiej gildji 14 rs. 25 kop., i od świadectw dla subiektów 10%, co czyni od świadectwa dla subiekta 1-ej klasy 3 rs. 50 kop. i od takiegoż świadectwa 2-ej klasy 60 kop.

Przy wnoszeniu opłaty patentowej skarbowej, powinny być opłacone jednocześnie ustanowione Najwyższej zatwierdzonej w d. 2-im lipca 1871-go r. uchwałą b. Komitetu zarządzającego w Królestwie Polskim, dodatkowe na dochód kasy miejskiej opłaty, w ilości następującej:

|   |               |
|---|---------------|
| od świadectw 1-ej gildji . . . . .          | 132 rs. 50 k. |
| od świadectw 2-ej gildji . . . . .          | 13 rs. 75 k.  |
| od biletów 1-ej gildji . . . . .            | 12 rs. 50 k.  |
| od biletów 2-ej gildji . . . . .            | 4 rs. 25 k.   |
| od świadectw dla subiektów 1-ej kl. . . . . | 5 rs. — k.    |

Wszystkich innych patentów handlowych i przemysłowych 10%, od przypadającej na rzecz skarbu opłaty.

Również na zasadzie powołanego wyżej prawa z dnia 2-go lipca 1871-go r. utrzymujący fabryki tabaczne, lub zakłady, w których odbywa się sprzedaż wyrobów tabaczkowych, obowiązani są od ceny tabaczo-akcyjnych świadectw i marek, opłacać na rzecz kasy miejskiej 25%, i, na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej decyzji Rady państwa z d. 2-go maja 1886-go r. 15%, na poczet składki kwatunkowej od ceny tychże świadectw tabaczkowych, za wyłączeniem akcyjnych patentów na fabryki tabaczne i hurtowe składy.

Pp. kupcom m. Warszawy, do zgromadzenia kupieckiego należącym, z mocy art. 31-go wyżej powołanej ustawy 1865 r., służy prawo po upływie określonego dwumiesięcznego terminu czasu dla wzięcia patentów, brać jeszcze takowe w ciągu m. stycznia, lecz za opłatą półtora raza większą; po upływie tego terminu prekluzyjnego pp. kupcy nie posiadający patentów gildyjnych, podlegają wykreśleniu z listy członków zgromadzenia kupieckiego i zostają zaliczeni do stanu mieszczańskiego, przyczem utrzymywane przez nich zakłady, stosownie do artykułu 135-go, winny być niezwłocznie zamknięte.

Żydzi poddani ruscy miejscowego pochodzenia, przy wykupywaniu świadectw handlowych, stosownie do decyzji JW. warszawskiego Generał-Gubernatora z d. 9-go kwietnia 1891-go r. za № 4029, obowiązani są przedstawiać poświadczania właściwych władz o zapisaniu ich do ksiąg ludności.

2) Żydzi przybyli z Cesarstwa, którzy jeszcze nie odbyli powinności wojskowej, świadectwa o zapisaniu ich do ksiąg konskrypcyjnych właściwego okręgu.

3) Żydzi, którzy powinność wojskową odbyli, albo wyszli z lat popisu, świadectwa o wypełnieniu tej powinności.

4) Żydzi, używający imion chrześcijańskich — metryki urodzenia, celem przekonania się o danem im podług ich wyznania imienia.

Żydom, poddanym zagranicznym, świadectwa handlowe na 1893 ci r. wydawane będą tym tylko, którzy, stosownie do p. 5-go uwagi 3-ej art. 128-go ustawy handlowej, przedstawia świadectwo o otrzymaniu pozwolenia na trziesiętnie się handlem i przemysłem w Rosji, lub też metrykę o dopełnionym obrzędzie chrztu i przyłączeniu się ich do jednego z uznawanych przez nasze prawodawstwo wyznań chrześcijańskich.

Nadto magistrat zwraca uwagę wszystkich pp. kupców, handlujących, przemysłowców, fabrykantów i rzemieślników na niżej przytoczone przepisy:

1) na mocy art. 30-go ustawy z d. 9-go lutego 1865-go r. o opłatach za prawo przemysłu i handlu, utrzymujący zakłady handlowe i przemysłowe obowiązani są opłacać ustanowione dla nich świadectwa i bilety z góry na rok przyszedły, w dwumiesięcznym terminie od 1 (13) listopada do 1 (13) stycznia. Kto z pp. handlujących i przemysłowców nie wykupi w tym terminie właściwego patentu, podlega karze pieniężnej.

2) podług art. 135-go, zakłady handlowe i przemysłowe, utrzymywane bez odpowiednich świadectw handlowych, podlegają natychmiastowemu zamknięciu, z wymierzeniem na utrzymujących takowe kary pieniężnej.

3) wedle art. 118-go, wymaganiem jest, aby patenty, bilety i świadectwa dla subiektów, wywieszane były w zakładach, w miejscu widocznym, pod rygorem nałożenia na winnego kary pieniężnej za zaniedbanie tej formalności.

a) aby wszyscy wykupujący patenta zgłaszali się po takowe do oddziału patentowego przy magistracie bądź osobiście, bądź też przez osoby pisemnie do spełnienia tej czynności przez siebie upoważnione,

b) aby każdy legitymował się co do tożsamości swojej osoby odpowiednimi świadectwami, lub też przedstawiał wykupione na rok 1892-gi świadectwo handlowe, a niezależnie od tego, relację właściciela lub rzadcy domu, na papierze zwycajnym, co do miejsca zamieszkania i miejsca utrzymywania zakładu, z dokładnym oznaczeniem ulicy i policyjnego numeru domu.

Pośrednictwa w wykupywaniu patentów osób obcych (faktorów), niezaopatrzonych w upoważnienia pisemne, surowo się zabrania i osoby, nie zaopatrzone w odpowiednie upoważnienia, do czynności wykupywania patentów dopuszczane nie będą.

— Zarząd warszawskiego szpitala dla dzieci wyznania mojżeszowego fundacji małżonków Bersohn i Bauman, podaje do wiadomości, iż od d. 1-go czerwca do d. 1-go listopada r. b. wpłynęły od niżej wymienionych osób dobroczynnych następujące ofiary na rzecz tegoż szpitala: od p. Bernarda Deklera rs. 10, od p. Jakóba Baumana rs. 5, od p. A. Hartmana rs. 3, od p. M. Braumana rs. 5, od dra S. Portnera rs. 11 kop. 4, od pani Luizy Fiszera za pośrednictwem p. A. Wierszala rs. 6, od p. Markusa Krolla rs. 25, od p. Rafała Maliniaka rs. 3, od p. Samuela Bergsona ofiara roczna rs. 50, od p. Michała Bergsona ofiara roczna rs. 18, od p. Szustra rs. 2, od p. Stenopolskiego rs. 1 — razem rs. 139 kop. 4. Za powyższe ofiary zarząd szpitala składa niniejszem szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Prezes zarządu szpitala Mathias Bersohn.

### Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 12-go listopada 1892 r.

(według spostrzeżeń stacji warszawskiej)

|                  | Barom.                                | Włgot. | Wiatr | Temp. C. | Temp. R. |
|------------------|---------------------------------------|--------|-------|----------|----------|
| D. 11-go g. 9 w. | 761.9                                 | 90     | PdW   | 1.1      | — 0.8    |
| D. 12-go g. 7 r. | 761.6                                 | 85     | W     | 1.0      | — 0.8    |
| g. 1 pp.         | 761.1                                 | 85     | PdW   | 2.2      | — 1.7    |
| Wciążu)          | Temperatura najniższa C. —1.2—R. —0.9 |        |       |          |          |
| d. 11-go)        | najwyższa C. 2.0—R. 1.6               |        |       |          |          |
| b. m.)           | Wysokość wody spadłej mm. 0.0.        |        |       |          |          |

**Węgiel i drzewo**, skład hurtowy i detaliczny tylko najlepszych gatunków, firmy „I. Zielawski”, **Twarda 64, telefonu 478.**

### Dr JELENKIEWICZ

przeprowadził się na ulicę Marszałkowską nr 91. Przyjmuje do 10 zrana i od 4—6-ej po poł. Ambulatorjum dla niezamożnych chorych otwarte od godziny 12—2-ej po poł. 4123

### LECZNICA 4114

dla chorych na żółtek i kiszki. Szkolna 1. Przyjęcie codziennie od 9—10-ej i od 12—1-ej. Opłata za poradę kop. 40. W niedziele bezpłatnie.

### Dla pp. Rysowników i Rysowniczek.

Polecam nowy gatunek **Węgla Sybirskiego** w 4-ch miękkich nieznanej dotąd dobroci i czarności, nie smolący palców, otrzymał jedynie skład papieru i przyborów malarskich **St. Winarskiego** Nowy-Swiat 53 w Warszawie. Cena sztuki 5 kop. Pp. handlującym rabat. 4181

## RESTAURACJA nad Handlem Win W-go Czerskiego

Nowy Świat 58, róg Ordynackiej 13.

Po gruntownem wyrestaurowaniu i zmianie administracji, otwartą została kuchnia, prowadzona przez pierwszorzędnego kuchmistrza. Obiady wydają się dla pp. Studentów po kop. 30 z 3-ch dań i kawy czarnej. Śniadania i kolacje à la carte. Ceny niższe. W niedziele i czwartki flaki garnuszkowe. 4162



Po rs. 1 k. 50 funt herbaty, jakiej nigdzie za tę cenę nie dostanie, poleca skład M. Maszkata, Plac Resursy Kupieckiej. 4158

### Dr. Bronisław Ciunkiewicz.

Wszelkie rozgłaszanie dochodzące mnie, jakobym był chory i nie mógł konsultacji udzielać, są fałszem. Przyjmuje codziennie od godz. 12-ej do 3-ej. Choroby szereg i zębów, plomby, zęby sztuczne. (Ceny umiarkowane). **Nowo-Senatorska 6.** 4178

— **H. Berger** naucz. jez. angielsk. autor „Łatwej Metody” Sienna 18, m. 9, od 2—3. 4183

— **Największy wybór Narzędzi chirurgicznych**, tak własnej fabryki, jako i zagranicznych po cenach jaknajniższych u

### J. JODŁOWSKIEGO

Główny skład pod osobistym kierunkiem. **Marszałkowska nr 137. Filja Bielańska nr 5.** Cenniki ilustrowane wysyłam franko. 4028

### Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

od d. 13-go listopada:

| P O C I A G I   | Odch.   Przych.  |            |
|---|------------------|------------|
|   | godziny i minuty |            |
| <b>Warszawsko-wiedeńska.</b>  |                  |            |
| A) Do Wiednia:  |                  |            |
| Kurjerski I i II kl. z wagonem sypialnym I i II kl. do Granicy, dalej tylko I-ej klasy; nie zatrzymuje się w Rogowie i Rokicinach . . . . .   | 9 30 w.          | 6 11 r.    |
| Pośpieszny 3 kl. (zatrzymuje się na stacjach Kamiński i Rudniki) . . . . .  | 6 — r.           | 10 25 w.   |
| Osobowy 3 kl. (zatrzymuje się także na przystankach, oprócz Włochów)  | 11 15 r.         | 6 40 w.    |
| Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z kolejami: łódzką i dąbrowską).   | 6 — p.           | 10 5 r.    |
| B) Do Aleksandrowa:   |                  |            |
| Kurjerski I i II kl. (pociąg z Warszawy zatrzymuje się dopiero w Skierniewicach) . . . . .  | 4 20 p.          | 1 45 p. p. |
| Osobowy 3 klasy . . . . .   | 7 5 r.           | 9 45 w.    |
| Osobowo-miejsc. 3 klasy do Kutna . . . . .  | 7 25 w.          | 8 20 r.    |
| Osob.-miejsc. 3 kl. do Skierniewic . . . . .  | 3 25 p.          | 2 40 p. p. |
| <b>Warszawsko-terespolska.</b>  |                  |            |
| Linja Praga-Brześć:   |                  |            |
| Pocztowe z wagonami 3 kl. i wagonem sypialnym I i II kl. dla pasażerów komunikacji bezpośredniej, a z wagonami I i II kl. dla pasażerów komunikacji miejscowej (łączy się w Warszawie z kurjerskimi do Berlina, pocztowymi moskiewsko-brzeskimi do Moskwy, z pocztowymi południowo-zachodnimi do Kijowa i Odessy, z towarowo-osobowymi linią siedlecko-małkińską, a idące do Warszawy łączą się z towarowo-osobowym kolei poleskich i z pocztowym nadwiślańskim do Iwangrodu) . . . . . | 3 30 p.          | 2 — p. p.  |
| Towarowo-osobowe 3 klasy (łączy się z osobowymi kolei wiedeńskimi do Wiednia, w Brześciu z towarowo-osobowymi liniami brzesko-chelmskiej, z pocztowymi kolei południowo-zachodnich przez Białystok i Grajewo, z towarowo-osobowymi południowo-zachodnimi do Kijowa, z towarowo-osobowymi moskiewsko-brzeskiej do Moskwy i nazad, oraz idące z Pragi z towarowo-osobowymi poleskich do Brjanska, a z Brześcia z towarowo-osobowym poleskich do Homla) . . . . .                          | 11 15 w.         | 6 32 r.    |
| Towarowo-osobowe 3 kl. (łączy się z kurjerskimi do Wiednia i przez Wrocław do Berlina, w Łukowie z pocztowymi nadwiślańskimi na oddz. Łuków-Iwangród i w Siedlcach z towarowo-osobowymi siedlecko-małkińską) . . . . .  | 9 45 r.          | 7 27 w.    |
| Linja Brześć-Chelm:   |                  |            |
| Pocztowo-towarowo-osobowe z Brześcia do Chelma . . . . .  | 8 23 r.          | 9 2 w.     |
| Linja Siedlec-Małkinia:   |                  |            |
| Pocztowo-towarowo-osobowe z Siedlec do Małkini . . . . .  | 6 53 w.          | 9 56 r.    |
| <b>Warszawsko-petersburska:</b>   |                  |            |
| Pocztowy 3 kl. do Wilna w komunikacji bezpośredniej z sąsiednimi kolejami, a I i II kl. do Petersburga . . . . .  | 9 28 r.          | 7 48 w.    |
| Osobowy 3 klasy . . . . .   | 11 25 w.         | 7 53 r.    |
| Osobowy 3 klasy do Białegostoku . . . . .   | 4 30 p.          | 6 13 r.    |
| <b>Nadwiślańska.</b>  |                  |            |
| A) Do Kowla:  |                  |            |
| Pocztowy 3 klasy do Kowla . . . . .   | 3 35 p.          | 2 — p. p.  |
| Osobowy do Kowla . . . . .  | 11 40 w.         | 8 13 r.    |
| Osobowy do Iwangrodu . . . . .  | 7 48 r.          | 10 — w.    |
| (Powyższe pociągi łączą się z kolejami dąbrowską).  |                  |            |
| Pocztowy z Iwangrodu do Łukowa . . . . .  | 11 23 r.         | 6 33 w.    |
| Towar.-osob. z Iwangr. do Lublina . . . . .   | 11 23 r.         | 6 8 w.     |
| Towar.-osob. z Lublina do Chelma . . . . .  | 9 20 r.          | 6 44 w.    |
| B) Do Mławy:  |                  |            |
| Pocztowy 3 klasy do Mławy . . . . .   | 6 5 w.           | 11 — r.    |
| Osobowy 3 klasy do Mławy . . . . .  | 8 55 r.          | 8 33 w.    |
| <b>Obwodowa z kolei wiedeńskiej:</b>  |                  |            |
| Osobowy 3 klasy . . . . .   | 2 23 p.          | 3 12 p. p. |
| <b>Obwodowa z kolei terespolskiej:</b>  |                  |            |
| Osobowy 3 klasy . . . . .   | 2 32 p.          | 3 8 p. p.  |



**Honorata Majeranowska**  
b. artystka opery, nauczycielka śpiewu, Kozia 5.  
Kształci także na scenę. 1364

Patenty na wynalazki wyrabiają i sprzedają  
**J. BRANDT & G. W. NAWROCKI**

BERLIN. W. Friedrichstr. 78.  
Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki.  
Najstarsze biuro patentowe i Techn. berlińskie. 448r

— Gabinet dentystyczny **Z. Beaurain**, No-  
wy-Swiat 46. 3892

**PATENTY** na wynalazki we wszystkich krajach świata wyrabia i zużytkowuje Biuro techniczne międzynarodowe Inż. **Kazimierz OSSOWSKI** były asystent Politechniki berlińskiej Berlin W. Potsdamerstr. Nr. 3. 1311r

## OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna  
**Towarzystwa**  
Kredytowego Ziemińskiego

podaje do powszechnej wiadomości, iż za listy zastawne w dniach 19 i 21 września (1 i 3 października) r. b. wylosowane, oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) grudnia r. b. kasa główna Towarzystwa dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu z potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do terminu płatniczego wyżej oznaczonego, w stosunku 5% rocznie, zaś od kuponów takiegoż procentu eskontowego oraz opłaty na rzecz skarbu tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

Prezes rada tajny **A. Toloczanow**.  
1579r Naczelnik kancelarii **Ignacy Górski**.

— **Oliwę wyborową nicejską, Tran biały i żółty** w najlepszym gatunku oraz wszelkie środki dezynfekcyjne poleca **skład materiałów aptecznych L. Ziemińskiego**, ul. Królewska nr 37. 1561

— Dentysta **J. Baumgart** Marszałkowska 147 róg Próznej. 4003

## OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna  
**Towarzystwa**  
kredytowego ziemińskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 19 i 21 września (1 i 3 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-em półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za papiery te, o ile przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacana będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., tj. przed terminem 10 (22) grudnia r. b., w którym należności o jakich mowa stają się wymagalne.

W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzenia tak listy zastawne wylosowane, jak i kupony bieżącego półroczu, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi, aż do włącznie dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b. codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 10-ej zrana do 1-ej z południa.

Objasnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej w dniu 20 maja 1885 roku przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącana będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes rada tajny **A. Toloczanow**.  
1578r Naczelnik kancelarii **Ignacy Górski**.

## Warszawski Tattersal

podaje do wiadomości, że przez kilka dni, poczynając od dnia 15 b. m. prowadzić się będzie licytacja koni ze stadnin JW. Ludwika hr. Krasińskiego, zawsze od godziny 12 w południe. 4209

## Nagrody Rs. 2,000

temu, kto przyczyni się do odnalezienia całkowitej kradzieży, dokonanej w domu nr 1401A przy ulicy Marszałkowskiej. Skradziono listy m. Warszawy serji 3-ej nr 111328 na 1000 rs., serji 5-ej nra 300291, 303540 i 303545 na 1000 rs. Listy likwidacyjne Królestwa Polskiego nra 11317 i 16781 na 1000 rs. oprócz tego brylanty wysokiej wartości. 1552r

**Felicjan Jankowski.**

— **W wszelkie przyrządy** wchodzące w zakres **Chirurgji, Optyki, środków opatrunkowych**, oraz reperacja przyrządów lekarskich i innych z metalu, poleca **Zakład**

**Jana Krzykowskiego,**  
Marszałkowska 109.

Ceny niskie, towar wyborowy. 1554

## Chroniące od zaziębienia

koszulki zdrowia, kalessony, pasy na żołądek, pończochy, skarpetki, kamasze, kamizelki, spódnice, chustki i rękawiczki wełniane, polecają w wielkim wyborze po cenach fabrycznych **składy wyrobów pończosznich pod firmą**

**A. RIEDEL**

Krak.-Przedm. 15 i Świętokrzyska 9.

— Dr **Wł. RODYŚ** zamieszkał przy ulicy Włodzimierskiej nr 12. 4184

## WYROBY SKÓRZANE

z najpierwszych fabryk zagranicznych: Weidmana, Kleina, Posena—nadeszły do magazynu

**W. GOLIŃSKIEJ**

gmach teatru. 4168

## KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— J.—Dla ludzi, z którymi niegdyś łączyły mnie bliższe stosunki a którzy dziś fałszem i bezczelnością tylko waleczyć umieją—nie mam nad słowa pogardy.—Z. 4210

— Proszę o szczegóły w wiadomej sprawie z dołączeniem swego adresu.—P. S. 4221

## KSIEGARNIA I SKŁAD NUT M. ARCTA

w War-zawie, Nowy-Swiat 53 i w Lublinie,  
nabywszy na własność pozostałą niewielką ilość pomnikowego dzieła

**J. J. KRASZEWSKIEGO,**

pod tytułem:

## Powieści Historyczne,

przedstawiające w formie powieściowej Dzieje dawnej Polski od w. IX do drugiej połowy w. XVIII, składające się z 29 powieści stanowiących 78 tomów, a mianowicie:

|   |          |   |          |
|---|----------|---|----------|
| T. 1—3. Stara Baśń . . . . .                              | rs. 1,20 | 39—41. Biały Książę . . . . .           | rs. 1,05 |
| 4—5. Lubenie . . . . .                                    | — 80     | 42—44. Semko . . . . .                  | 1,05     |
| 6—8. Bracia Zmartwychwstańcy . . . . .                    | 1,05     | 45—46. Matka królów . . . . .           | — 80     |
| 9—10. Masław . . . . .                                    | 1,50     | 47—48. Strzemięczyk . . . . .           | — 80     |
| 11—12. Boleszyce . . . . .                                | 1,50     | 49—52. Jaszko Orfan . . . . .           | 1,40     |
| 13—16. Król wscy synowie . . . . .                        | 3.—      | 53—55. Dwie królowe . . . . .           | 1,05     |
| 17—18. Historia prawdziwa o Pe-<br>trku Właście . . . . . | 1,50     | 56—58. Infantka . . . . .               | 1,05     |
| 19—22. Stach z Konar . . . . .                            | 3.—      | 59—61. Banita . . . . .                 | 1,05     |
| 22—25. Waligóra . . . . .                                 | 1,05     | 62—64. Bajbuza . . . . .                | 1,05     |
| 26—28. Syn Jazdona . . . . .                              | 1,05     | 65—67. Na królewskim dworze . . . . .   | 1,05     |
| 29—30. Pogrobek . . . . .                                 | — 80     | 68—70. Boży gniew . . . . .             | 1,05     |
| 31—32. Kraków za Łoktka . . . . .                         | — 80     | 71—72. Piast (Michał Korybut) . . . . . | — 90     |
| 33—34. Jelita . . . . .                                   | — 80     | 73—74. Notatki Polanowskiego . . . . .  | — 90     |
| 35—38. Król chłopów . . . . .                             | 3.—      | 75—76. Za Sasów . . . . .               | — 90     |
|   |          | 77—78. Saskie ostatki . . . . .         | — 90     |

w celu uprzyęstnienia nabycia tego wspaniałego cyklu dzieł, ogłasza na nie **NOWĄ PRENUMERATĘ**, a mianowicie: **Prenumerata kwartalna po rs. 5**, z przesyłką rs. 5 k. 80 za 15 tomów, przyczem tomy 1—38 (na wyczerpaniu), mogą być nabyte dopiero po kupieniu tomów 39—78. **Prenumerata miesięczna po rs. 2** za 6 tomów (z przesyłką rs. 2,40), przyczem tomy 1—38, mogą być nabyte po kupieniu T. 39—78.

**Prenumerata 2-tygodniowa po rs. 1** za 3 tomy (z przesyłką rs. 1,25), przyczem tomy 1—38 mogą być nabyte dopiero po kupieniu tomów 39—78.

**Pojedyncze powieści** (o ile zapas wystarczy), sprzedają się podług ceny zamieszczonej w powyższym spisie.

**Pojedyncze tomy, prócz tomów 9—22 i 35—38**, dla skompletowania (wielka wygoda dla posiadających dzieła nie kompletne), po kop. 50 za tom.

Kupujący odrazu całe dzieło (78 tomów), płać rs. 25 (zamiast rs. 36), z przesyłką rs. 30 (zamiast 41)

**Prenumerata może być pobierana i za zaliczką pocztową**, kosztą przesyłki do dalszych gubernij pobierają się stosownie do odległości.

Adres: Księgarnia M. Arcta w Warszawie, Nowy-Swiat 53. 1579

MÉDAILLE D'OR  
EXPOSITION UNIVERSELLE PARIS 1889

**BROCARD & C<sup>IE</sup>**  
INVENTEURS  
DE  
**L'Eau de Cologne**  
AUX FLEURS.

Cette eau de Cologne s'emploie comme extrait pour le mouchoir, comme eau de toilette et pour vaporiser.

Éviter les contrefaçons.

Skład Kremky & C<sup>o</sup>, ul. Leszno Nr 1.

## STOWARZYSZENIE SPOŻYWCZE „MERKURY”.

1. Sklepy: Nowy-Swiat Nr 76.
2. Podwal Nr 17.
3. Elektoralna Nr 33.
4. Marszałkowska Nr 145.
5. Srebrna Nr 2.
6. Krucza róg Hożej.
7. Nowo-Senatorska Nr 6.
8. Książęca róg Smolnej.

Sprzedaż wszelkie towary spożywcze i kolonialne w gatunkach wyborowych.

Sprawadza z Francji Wina Bordeaux i koniaki.—Udział wynosi rs. 10 i rs. 1 wpisu. Można też przystąpić do Stowarzyszenia, składając tylko rs. 1 wpisu.—Członkowie otrzymują przy kupnie marki wyrównujące do obliczenia dywidendy i stanowią kontrolę dla kupującej służby.—Można też nabywać za markami: drzewo, węgiel, pieczywo, wędliny i t. d.

Zapisywać się na Członków można w kantorze i we wszystkich sklepach Stowarzyszenia. 1509r

## POWIDŁA

świeże, prawdziwe Bessarabskie, w najlepszym gatunku, nadeszły do składu sliwek pana **W. Blumana**, przy ulicy Twardej Nr 1.—Sprzedaż na beczki. 1911

## NAKLAD I DRUK

**S. Orgelbranda Synów**

W WARSZAWIE.

NAJLEPSZA METODA

**Języka Francuzkiego**

dla uczących się z pomocą i bez pomocy nauczyciela

w 36-ciu listach, podług 22-go wydania metody

**Toussaint Langenscheidta.**

Cena kompletu rs. 3. Pojedynczego listu cena na kop. 10.—Do nabycia we wszystkich księgarniach. 1912

## ZA BEZCEN!!!

bo za kilkanaście kopiejek zaopatrzyć się może każdy, w niezbędny podczas zimy termometr (cieplomierz) w zakładzie Optyczno-Chirurgicznym Juliana Drehera, Szpitalna Nr 6. Zakład ten zaopatrzony jest również w znaczny dobór droższych termometrów kryształowych, zaokrętnych, maksymalnych lekarskich i t. d. Tamże jako specjalność zakładu: **Binokle i Okulary** najcenniejszych fabryk ściśle do wzroku zastosowane (od 50 kop.), **Lornetki, Prezerwatywy angielskie, francuskie, Irrygatory, Pasy brzuszne, Bandaże rapturkowe, Wyprawy położnicze, Miary taśmowe, Dzwonki elektryczne i t. p.**—Przyjmuje wszelkie reperacje. 1550r

## Prenumerata

pism periodycznych, krajowych i zagranicznych na rok 1893,

w Księgarni i Składzie Nut,

**E. WENDE i Spółka,**

Kraowskie-Przedmieście Nr 9.

Katalogik bezpłatnie! 1499r



## Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po niższej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

**Balzac Honorjusz.** Wybór powieści, tomów 9, zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko rs. 5, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko rs. 6 kop. 40.

**Balucki Michał.** Komplet powieści, składający się z 12-tu tomów, p. t. „Byłe wyżej” rs. 1 kop. 20. „Ostatnia stawka” k. 75. „Sabina” rs. 1 k. 20. „O kawał ziemi” rs. 1 k. 20. „Żydówka” rs. 1 k. 20. „Za winy nie popełnione” rs. 1 k. 20. „Błyszczące nędze” rs. 1 k. 20. „Biały murzyn” rs. 1 k. 20. „Pańskie dziady” rs. 1 k. 20. „250,000” rs. 1 k. 30. *Novelle:* Album kandydatek do stanu małżeńskiego. — Góral na dolinach rs. 1. *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. 1 k. 20, razem, zamiast rs. 13 kop. 85, w Warszawie tylko rs. 11, a z przesyłką pocztową rs. 12 kop. 75.

**Bret-Harte.** Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościelkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20, w Warszawie tylko kop. 80, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40, tylko rs. 1.

**Bronikowski.** Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65, tylko rs. 1 kop. 15.

**Byron.** Don Juan, zamiast 2, tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25, tylko rs. 1 kop. 5.

— Dwaj Poskarowicze i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Calderon.** Dramata, zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko rs. 1 kop. 70.

**Dickens.** Dawid Copperfield, Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko rs. 1 kop. 55, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko rs. 1 kop. 85.

**Dyakowski.** Djarjusz wiedeński okazji z ilustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Dzieje literatury powszechnej** z ilustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna, opracowana przez J. A. Świącieckiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskego i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko rs. 2 kop. 25, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko rs. 2 k. 50.

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z ilustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej, opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Świącieckiego i B. Grabowskiego, zamiast rs. 4, w Warszawie tylko rs. 3, z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko rs. 3 kop. 50.

— Tom trzeci (w dwóch częściach). Okres pierwszy: Czasy humanizmu i reformacji. Część pierwsza: I Literatura włoska XV i XVI wieku, opr. p. Edwarda Porębowicza. II. Literatura hiszpańska wieku złotego. Literatura portugalska. Literatura francuska XVI wieku, opr. p. Juliana Adolfa Świącieckiego. Część druga: V. Literatura angielska, opr. p. Feliksa Jezierskiego. VI. Literatura niemiecka w w. XVI i XVII, opr. p. D-ra Alberta Zippera. — VII. Literatura słowiańska w wieku XVI i XVII, opr. p. Bronisława Grabowskiego, zamiast rs. 4 k. 5, w Warszawie tylko rs. 3 kop. 4, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 55, tylko rs. 3 kop. 54.

**Gomulicki Wiktor.** Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z ilustracjami Witkiewicza. Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

**Górnicki Łukasz.** Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3

w Warszawie tylko rs. 1 kop. 90, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko rs. 2 kop. 35.

**Kirsztrot-Prawnicki J.** „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową rs. 2 kop. 20.

**Korzeniowski Józef.** Komplet powieści, składający się z 7-tu tomów, p. t. „Kolekacja” k. 75. „Spekulant k. 75. „Wędrowni Oryginali” k. 75. „Nowe Wędrowni Oryginali” w dwóch tomach rs. 1 kop. 20. „Emeryt” rs. 1 k. 20. „Garbaty” rs. 1, zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za rs. 3 k. 60, a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za rs. 4 kop. 10.

**Kraszewski J. I.** Wybór Pism. Oddział I. Powieści Sienkiewicza, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskego: Ułana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermola (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział II. Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Sierżantów i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział III. Powieści społeczne Bożka Czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział IV. Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko rs. 1, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko rs. 1 kop. 15.

— Oddział V. Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel, — Brühl, — Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 k. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko rs. 1 kop. 65.

— Oddział VI. Nowelle, obrazki i fantazje porządkiem chronologicznym ułożone i wstępem krytycznym poprzedzone przez Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 2 k. 25 tylko rs. 1 kop. 50, z przesyłką pocztową rs. 1 kop. 85.

— Oddział VII. Utwory dramatyczne, poprzedzone wstępem krytycznym przez Władysława Pogusławskiego (Miod Kasztelański; Ciepła wdówka; Kosa i kamień; Panie Kochanku; Radziwiłł w gościnie), zamiast rs. 1 k. 50 tylko rs. 1, z przesyłką rs. 1 kop. 25.

— Grzechy Hetmańskie z ilustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50, w Warszawie tylko rs. 2, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko rs. 2 kop. 45.

— Kunias z ilustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko rs. 1 kop. 50, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko rs. 1 kop. 90.

**Krakowski N.** Wykład buchalterji podwójnej w 4-eh częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko rs. 2 kop. 25, z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko rs. 2 kop. 85.

**Kremer Józef.** Zupelne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu ilustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko rs. 7, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko rs. 9.

**Leopardi.** Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Naruszewicz A. S.** Wybór poezji, tom 1; zamiast rs. 1 tylko kop. 75, z przesyłką pocztową kop. 90.

**Orzeszkowa Eliza.** Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po rublu, po 65 kop., a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po rs. 1 kop. 15, po 85 kop. za tom. Dotychczas w tanim zbiorowym wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, które nabywać można dowolnie, bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka i mów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 k. 80 w Warszawie, a rs. 9 k. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający od razu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo placą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60, za 36 tomów za rs. 21 k. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27, za 47 tomów rs. 28 k. 15 w Warszawie, a rs. 35 k. 15 z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1. — „Z życia realisty” t. 1. — „W klacie” t. 1. — „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4. — „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła tebrja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dzień sumienia” t. 4. — „Marta” t. 1. — „Eli Makower” t. 3. — „Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompaliusey” t. 2. — „Marja” t. 1. — „Meir Ezofowicz” t. 2. — „Sylwek Omentarnik” t. 1. — „Zygmunt Ławicz i jego kol dzy” t. 1. — „Niziny” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdzio” z ilustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokocioło się i dam nog” t. 1. — *Starie obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Niesmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perla szczytu”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1. — „Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patryjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1. — „Oham” t. 1. — „Nad Niemnem” t. 3. — Nowe i le i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat godowych”, „Szara dola”. — Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie rózo wa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”. — Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

**Sofokles.** Tragedja, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko 1 kop. 20, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko rs. 1 kop. 40.

**Szymanowski Wacław.** Poezje i dramata w 5-tu tomach, zamiast rs. 6 w Warszawie tylko rs. 3, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 6 kop. 60, tylko rs. 3 kop. 60.

**Terencjusz.** Komedje: w Warszawie zamiast kop. 60, tylko kop. 40, a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko kop. 55.

**Taine.** Francja przed rewolucją: w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko kop. 95, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko rs. 1 kop. 15.

**Werner.** Kwiat szczęścia, powieść: w Warszawie zamiast kop. 65 tylko kop. 60, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko kop. 75.

**Wołowski Michał.** Jasne i ciemne obrazki: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 75, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 90.

**Zalewski Kazimierz.** Nasi zięciowie: w Warszawie zamiast rs. 1 tylko kop. 65, a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko kop. 80. 1r

**FABRYKA**  
Książ Buchalterijnych  
**W. KREUSCH**  
4. Żabia 4.  
w WARSZAWIE  
Poleca gotowe książki.  
Obstaunki śpiesznie  
zalatwia.  
Główna sprzedaż papieru  
nutowego.

1578r

**ADALBERT VOGT & CO**  
BERLIN  
FRIEDRICHSBERG.

szynna na całym świecie  
**POMADKA DO CZYSZCZENIA METALI**  
z „Helmem”,  
jest wyłącznym naszym wyrobem. Pudeł-  
ka z innymi helmami i nie posiadające na-  
szej firmy, należy uważać za naśladownictwa  
bez wartości.  
Sprzedają przy Składzie Naczyni kuchennych  
i Wyżymaczek, p. Adama Kempner-  
skiego, 1582r

Senatorska № 22,  
róg Bielańskiej.  
**Adalbert Vogt & Comp., Berlin.**

**Lekcyj Tańców**  
udzielam u siebie i po domach prywatnych i  
pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci.  
Ulica Elekoralna 53.  
1933 **W. PUCHALSKI,**

**OGŁOSZENIE.**  
25-ty Smoleński pułk piechoty, kwateru-  
jący w mieście Kozienicach gub. Radomskiej,  
podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu  
20 Listopada (2 Grudnia) p. b. w Oddziale  
Gospodarczym kancelarji pułkowej odbywał  
się będzie licytacja za pomocą deklaracji  
opieczutowanych na dostawę w roku 1893  
miesi i innych produktów potrzebnych dla  
pomienionego pułku. — Wadum będzie wy-  
maganiem w ilości rs. 2,000 na mięso i rs.  
1,000 na inne produkty. 1554r

**MASZYNY CEGIELNIANE**  
dostarcza 1571R  
**L. Schmelzer, Magdeburg.**

**WINA KRYMSKIE**  
czerwone,  
w szczególności w obecnej  
porze zalecane przez le-  
karzy wino taninowe  
**REFOSCO,**  
zapobiegające wszelkim  
dolegliwościom żołądka,  
oraz koniak kuracyjny  
„Imperial”, w cenie od  
rs. 1.30 do rs. 4, znajdu-  
je się w znacznym wybo-  
rze w składzie win  
**Braci Kempnerów,**  
DEŁUGA № 5, 1113  
oraz w sklepach „Merkury”.

**Ważne! Buchalterji**  
przez korespondencję wyucza np. p. władzę  
nauczyciel specjalista **S. Rogalski,** Ery-  
wańska 8. — Wiele podziękowań. — Objaśnie-  
nia i lekcje próne gratis 1910

**HURTOWY SKŁAD**  
**Kaukaskich Koniaków**  
N. A. TAIROWA z Erywania.  
pod zarządem  
**HURTOWEGO SKŁADU WIN**  
**W. Koteckiego**  
w Warszawie, Leszno 14.  
poleca  
**KONIAKI**  
z własnych winnic  
smakiem i aromatem wyrównyujące  
zagranicznym Koniakom.  
Koniaków N. A. Tairowa można  
dostać we wszystkich większych Han-  
dlach Win i Restauracjach w Warsza-  
wie i na prowincji. 1609

**Komiwojażer.**  
Fabrykanci i Hurtownicy, chcący za po-  
średnictwem zdolnego i energicznego Komi-  
wojażera, który 17 lat rozjeżdżał z towarami  
w Cesarstwie, wyrobić sobie małym kosztem,  
stałą klientelę w Rosji, raczą złożyć laka-  
we swoje oferty pod adresem: „Dla popiera-  
jącego”, w Biurze Ogłoszeń, Wierzbowa 8

**P. P.** 1922  
Wskutek krążących pogłosek, że naśladu-  
jące firmę moją magazyn, nazywają je filja-  
mi Handlu Amerykańskiego, ażeby uniknąć  
nieporozumień, uważam za stosowne zawi-  
domić Szanowną Publiczność, że magazyn  
mój pod firmą  
**Handel Amerykański,**  
znajdujący się przy ulicy **Krakowskie-  
Przedmieście № 29,** żadnych filij w War-  
szawie nie posiada i posiadać nie będzie.  
Właściciel Magazynu **L. Bielowiecki**



PLAC Św. ALEKSANDRA Nr. 18.

## WAŻNE NA CZASIE!

Wobec częstych narzekan Sz. Publiczności na zły gatunek nafty, nabywanej ze źródeł niewiadomego pochodzenia, mam zaszczyt podać do wiadomości Szanownych odbiorców moich, iż w sklepie na placu Ś-go Aleksandra pod Nrem 18-ym, sprzedaję naftę jedynie tylko wyrobu Towarzystwa Br. Nobel i takową bezpośrednio ze składów tegoż Towarzystwa otrzymuję — w dowód czego przytaczam poniżej zamieszczone zaświadczenie.

Eleonora Trzcińska.

## Zaświadczenie.

Niniejszem zaświadczam, iż nafta, sprzedawana w sklepie W-jej Eleonory Trzcińskiej na placu Ś-go Aleksandra pod Nr. 18-ym, jest rzeczywiście wyrobem T-wa Br. Nobel i że sklep ten żadnej innej nafty, jak tylko Br. Nobel, nie sprzedaje. Zarządzający Warsz. Oddział T-wa Br. Nobel (podpisano) R. ORDYNIEC.

**CENY PRZYSTĘPNE.** Na żądanie odstawa do domów w naczyniach blaszanych hermetycznie zamkniętych; oprócz nafty w składzie moim znajdują się i inne artykuły, w zakres mego handlu wchodzące, a mianowicie: mydło, świece, krochmal, soda i t. p. Obstalunki na prowincję wykonywam z całą sumiennnością i akuracją, za gotówkę, lub za zaliczeniem kolejowem (p. Nachnahme).

1545R

Eleonora Trzcińska.

PLAC Św. ALEKSANDRA Nr. 18.

LA GRANDE MARQUE  
W COGNAC

Towarzy two Akcyjne

Kapitał zakładowy  
3,600,000

Zwraca uwagę licznych konsumentów Koniaku wszechświatowej naszej firmy, iż butelki, opatrzone są etykietami z napisem w języku urzędowym

„Etykieta zatwierdzona przez Rząd Rosyjski“

nie noszące tej cechy, jako wyrób fałszowany uważać bezwarunkowo należy.

Ostrzega się po raz ostatni handlujących, dystrybutorów i litografów, dopuszczających się nadużyć tak względem zdrowia publicznego, jak i naszych interesów osobistych, po czekając przebiegu spraw sądowych, **wszystkich** z imienia i nazwiska w publicznych i wstępiach rosyjskich i krajowych ogłosimy.

1542R

## FRANKI

najtrwalsze crème, białe i kolorowe, rozpoczynając od 2 za parę polecają

L. MIASKOWSKI I S-KA,

1. Wierzbowa 1.

1772

SKŁAD FABRYCZNY.

Nowa Amerykańska maszyna szybko pisząca



GALL,

najlepsza i najtańsza. Piszę we wszystkich językach i każdym piśmie. Cena wraz z przesyłką i opakowaniem rs. 75. Opisane bezpłatnie. Jedynym reprezentantem na całą Rosję, jest Dom Handlowy E. SZTEMPEL, w Odessie. — Agenci we wszystkich miastach są pożądanymi.

1501r

Słownik rusko-polski,

dla uczniów i uczennic,

ulożony przez K. KRÓLA.

Cena do Nowego-Roku zniżona na kop. 30. Skład główny w księgarni K. Prószyńskiego, Nowy-Swiat № 26 i W. Obuchowskiego, Bracka 6.

1923

Kaucja do 3,000 rs.

Praktycznie i dokładnie obznajmiony z handlowymi interesami w Petersburgu, posiadający poważne rekomendacje, poszukuje agentury w znaczniejszych firmach. — Oferty piśmienne: Petersburg, Fontanka № 98, mieszkanie 4, W. M. A.

1923

Zadać Koniak „Imperial“



w Warszawie, Śliska 35,  
odznaczony medalami na Wystawie w Warszawie i Brukseli  
1891 r., za czystość produktu.

Analizy prof. Milicera, D-ra Nenckiego i D-ra Zawadzkiego, utwierdzają, że Koniak „Imperial“ jest wyrobem z czystego wina i niczem się nie różni od dobrych francuskich Koniaków, a zatem, zalecany być może chorym, rekonwalescentom i konieserom, jako zdrowy i wyborny napój.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych Handlach Win i Towarów Kolonialnych i w sklepach Stow. Merkury w Warszawie i Królestwie. Hurtowa od 3 wia der, w Kantorze fabrycznym.

1227r

## 15 rs. NAGRODY.

znalazcy brylantu, zgubionego w drodze ze szkoły dentystycznej na Elektoralną. — Łaska wy znalazca zechce zwrócić na Elektoralną 32, m. 1. — Stosowne zastrzeżenia zostały uczynione.

1591R

Najlepszą HERBATĘ lądową  
prawdziwie chińską  
własnych plantacji,  
Do mu Handlowego

J. Z. Kutyński z Kijachy,

nabywać można

w Składzie Głównym Jerozolimską 34

w Warszawie

i w pierwszorzędnym handlach.

u W-go Zahorskiego, Marszałkowska, róg

Sienniej.

Talaczyńskiego, Elektoralna 28,

Dajkowskiego, Miodowa 15.

Latosińskiego, Podwale 3.

Talaczyńskiego, Leszno, róg Kar-

melickiej.

w Filii W-go Morozowicza; Chłodna 8,

u W-jej Laurysiewicz, Marszałkowska 148 i

w wielu innych;

w Kaliszu dom Rosena,

w Mińsku u W-go Steironiewicza.

w Wilnie u W-go Odyńca.

1588R

## Salon Mód

M-me HENRIETTE,

przeniesiony z Senatorskiej

na Marszałkowską 142,

piąty dom od Zielonego Placu,

połoca Kapelusze teatralne, wizy-

towe i inne oraz eleganckie

KAPUZY, 1589R

po cenach bardzo przystępnych.

W Sądzie Okręgowym Łomżyńskim w dniu 18 (30) Listopada r. b., o godzinie 10-iej z r. na, sprzedawać się będzie przez publiczną licytację,

Majątek ziemski  
Wilamowo,

począwszy od summy rs. 66,000, w której przeszło połowa Towarzystwa, składający się z 1036 morgów 179 pretów przeważnie gęby pszennej, z zabudowaniami, lasem, młynem wodnym, postawem i foluszem do sukna. — Majątek ten bardzo korzystny i przydatny do parcelacji, położony w gminie Kobra, powiecie Kolskim, gubernji Łomżyńskiej, od miasta Łomży wiorst 27, od kolei Grajewskiej 41, od miasta powiatowego Kolna 22, od szosy St.-Petersbursko-Warawskiej i Osady Stawiski 5. Szczegółowiej ogłoszony jest przez Komisarza Sądowego Krukowskiego w Dziennikach Gubernjalnych, Warszawskim z dnia 16 Sierpnia r. b. № 33, Łomżyńskim z d. 1 t. m. i r. № 31, Płockim z d. 8 t. m. i r. № 32, Siedleckim z d. 22 t. m. i r. № 34, Suwalskim z d. 27 t. m. i r. № 35, Grodzieńskim z d. 26 t. m. i r. № 68 i St.-Petersburskich ogłoszeniach z d. 17 t. m. i r. № 66. Bliższa wiadomość w Kancelarii rzeczonoego Sądu, a na żądanie doniesie może popierający sprzedaż plenipotent Adam Jastrzębski w mieście Łomży zamieszkały.

1913

Węgiel i Drzewo

Arnold Oryng,

egzystuje od 1874 r. — Składy: Towar-

owa № 17. Telefonu № 760 i 440.

Dostawa detaliczna.

1931



w Warszawie, Śliska 35,  
odznaczony medalami na Wystawie w Warszawie i Brukseli  
1891 r., za czystość produktu.

Analizy prof. Milicera, D-ra Nenckiego i D-ra Zawadzkiego, utwierdzają, że Koniak „Imperial“ jest wyrobem z czystego wina i niczem się nie różni od dobrych francuskich Koniaków, a zatem, zalecany być może chorym, rekonwalescentom i konieserom, jako zdrowy i wyborny napój.

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych Handlach Win i Towarów Kolonialnych i w sklepach Stow. Merkury w Warszawie i Królestwie. Hurtowa od 3 wia der, w Kantorze fabrycznym.

1227r

W Głównym Składzie  
Szkła, Porcelany i FajansuWypredaż  
TOWARÓW WYSORTOWANYCH  
T. Duszyński,

Graniczna № 7. 1541R

Z powodu natychmiastowego wyjazdu  
sprzedaje w Lublinie za pół wartości  
rzeczywistej, dwupiętrową

wielką kamienicę,

nie-obeciążoną dotąd pożyczką Towarzystwa  
miejskiego, na którą można otrzymać do  
5,000 rs., w punkcie dobrym, mającą trzy  
wielkie sklepienie piwnice, za ostateczną sum-  
mę rs. 8,700. W razie potrzeby dają dogo-  
dne warunki. Przy kupnie zaliczyć 5,700 rs.  
pozostanie 3,000 rs. na domu, naturalnie po  
Towarzystwie i tylko na 4%. — Akt rejental-  
ny moim kosztem. — Pierwszeństwo ma pro-  
winja. — Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Se-  
natorska 26. 1587R

Skład Fabryczny

Graniczna Nr 17, 1-e piętro.  
Fabryka: Piękna № 30.

Puderkłozety elegancko i mocno wy-

konczone, po rs. 14.

Watkłozety z pompką rs. 14.

Watkłozety z wentylami rs. 15, polero-

wane rs. 18.

Watkłozety nowej konstrukcji z dużym re-

zerwoarem na wodę rs. 25.

Kłozety z pokrywami hermetycznymi rs. 7,50.

Kłozety z wyściełanymi kubłowe od rs. 3,75.

Wieszadła amerykańskie do suszenia bielizny

rs. 1 kop. 20.

Walki do ciasta kop. 25.

Miotki do bevszysku kop. 20.

Taki szufladkowe kop. 25.

Solniczki polerowane kop. 35.

Puszki do cukru, kawy i herbaty od k. 50.

Maszynki do kawy od kop. 90.

Puszki do białej piany od kop. 45.

Deski do mięsa lipowe. Stolnice. Stoly ku-

chenne. Stoly szafkowe. Stoly do zmywania

naczyni. Szafy kuchenne. Szafy spiżarniane.

Kredensy. Szafki do węgla. Kosze do węgla.

Deski do prasowania. Maszyny do prania.

Magle sprężynowe. Maszyny do masła no-

wego systemu. Naczynia emalowane. Lodo-

wnie pokojowe oraz wszelkie inne przybory

kuchenne, poleca

J. KUCHTA.

Sprzedaż na raty miesięczne.

Skład Fabryczny

Graniczna Nr 17, 1-e piętro.  
Fabryka: Piękna № 30.

Na Gwiazdkę

w wielkim wyborze

Lalki, Zabawki

i dziecinne ubrania,

po cenach niskich,

ulica Marszałkowska № 89.

1573R

W. JÓZEFOWICZ.



# Prawdziwa normalna Bielizna wełniana

Prof. D-ra JAEGERA,

jako to: Koszule, Kalesony, Kaftaniki, Pończochy, Skarpetki, higieniczne Pasy zdrowia. Kołdry etc.

z fabryki **jedynego** koncesjonowanego fabrykanta w Państwie,  
nabywać można w **Warszawie**  
**TYLKO** w filii

**JULIUSZA PANZERA,**  
Wierzbowa 1. 1590R



Słynne Ulubione Perfumy  
Dystyngowanego  
świata

**Lohse's Maiglöckchen**

wszystkich krajów

Jedynie prawdziwe  
jeżeli uosi całkowitą firmę wynalazcy:

**GUSTAV LOHSE,** Perfumer Nadworny  
BERLIN, Jägerstrasse 46.  
Nabywać można w wszystkich lepszych Perfumeriach, Magazynach aptecznych  
i Zakładach fryzjerskich.

## OSTRZEŻENIE.

W niektórych handlach pojawił się w sprzedaży koniak N. A. Tairowa z podrabianymi etykietami, naśladującymi etykiety używane przez Warszawski Hurtowy Skład, wzór których znajduje się obok, są wyłączną jego własnością i że nikt ich nie ma prawa używać a wszelkie zaś naśladownictwo będzie poszukiwane na drodze karnej.



Zwracam również uwagę P.P. kupujących, że na butelkach z koniakami rozlewianymi w Warszawskim Hurtowym Składzie, znajduje się w tylnej butelki wodny znak oznaczający Markę fabryczną i Firmę, które również są wypełnionymi na korku.

Warszawski Hurtowy Skład Kaukaskich Koniaków N. A. TAIROWA  
w Warszawie Leszno № 14,  
zostający pod zarządem Hurtowego Składu Win W. Kotecki. 1917

## RUSZTA Patentowane

tańsze,  
do pieców fabrycznych, kuchennych i pieców pokojowych, znanego wynalazcy, mam honor polecić Sz. PP. Fabrykantom, Właścicielom domów, Cukiernikom i Restauratorom, jako jedyne w swoim rodzaju: **Najpraktyczniejsze**, gdyż dają o 50% więcej dopływu powietrza, a zatem nie podpadają pod wpływem, jak dotychczas używane spalaniu. Spala się na nich nie tylko węgiel, który pozostawia po sobie bardzo nieznaczny ilość zuzła, lecz także i miał, który dotychczas przy zwykłych rusztach był odrzucany, co czyni 20% i więcej oszczędności na opale. Za trwałość tychże gwarantuję na lat 15 i więcej, do kuchni i pieców. Na żądanie do pieców fabrycznych zakładam sam jako specjalista lub też moi agenci.

Wszelkie zamówienia i sprzedaż, tak na sztuki jako też w większej ilości, przyjmuję przy ulicy Ogrodowej № 22, m. 11.

Zamówienia pisemne jaknajwcześniej uskuteczniłane będą.  
1980 **P. WĄDOŁKOWSKI.**

Stosownie do obwieszczenia w Dzienniku Warszawskim. № 215 z d. 29 Września (11 Października) 1892 r. pomieszczonego, na żądanie Towarzystwa Kredyt. Ziemi. sprzedane być mają przez publiczną licytację w d. 7 (19) Listopada r. b., o godz. 10-ej zrana przed Rejentem hipotecznym Cedrowskim w Piotrkowie, dobra ziemskie

## Grzymkowa Wola,

w powiecie Łódzkim, gm. Rąbień, w bliskości m. Zgierz i Łodzi położone, około 522 mórg rozległości mające, w dobrej glebie, z b. dobrymi budynkami i inwentarzem. Licytacja zacznie się od rs. 13,392. — Vadium rs. 3,000. 1932

Do odstąpienia w w każdym czasie interes w środku miasta, przynosząc do 3,000 rs. rocznie czystego zysku. Gotówki potrzeba od 4,000 do 5,000 rs. Kompetencyj żadnej. Wiadomość Wspólna № 33, m. 19, do 9-ej rano i od 7-ej wieczorem. 1984

## CENNIK GŁÓWNEGO SKŁADU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ „EUGENJUSZ,”

Wierzbowa Nr 1, pierwsze piętro.

Perfumy za sztukę od 20 k. do 12 rs.  
Woda kolońska od 20 kop. do 7 rs.  
Wody toaletowe od 30 kop. do 5 rs.  
Mydła toaletowe od 5 k. do 3,50.  
Eliksir do zębów od 40 k. do 11 rs.  
Proszki do zębów od 15 k. do 3 rs.  
Pasta do zębów od 15 k. do 3 rs.  
Pudry od 20 kop. do 4 rs.  
Pudry do włosów od 20 k. do 2 rs.

Różne kosmetyki od 10 k. do 4 rs.  
Farby do włosów od 50 k. do 4 rs.  
Wody do wzmacniania włosów od 50 k. do 4 rs.  
Fiksatory i Pomady od 15 k. do 3 rs.  
Szczotki do włosów od 30 k. do 5 rs.  
Szczotki do zębów i pończog od 10 kop. do 3 rs.  
Grzebienie do czesania od 15 k. do 12 rs.

Wielki wybór do przybrania głowy szpilek, przepasek, brylantów sztucznych, perel i grzebieni, od 5 kop. do 10 rs., powyższe przedmioty z najlepszych fabryk francuskich, angielskich, amerykańskich, niemieckich i t. p. Biorącym w większej ilości odstępować stosowny rabat.

**UWAGA.** Wybór wielki, gdyż zakład posiada z 40 fabryk wyroby perfumeryjne. 1861

**CENY FABRYCZNE.**

**Eugenjusz.**

Wynalazca „Capillifera”



Przygotowanie i sprzedaż dozwolone na ogólnych zasadach handlu

## CAPILLIFER

niezawodny środek wzmacniający bezzwłocznie cebulki włosowe

i niszczący łupież, wskutek czego rosną gęste i mocne włosy. Ceny flakonów stałe: rs. 1 kop. 20, 2 i 3 ruble. **UWAGA:** Każdy flakon powinien być zaopatrzony przy korku i denku jednakowymi markami, portretem, № 1036 i własnoręcznym podpisem. Na Warszawę wyłączna sprzedaż u wynalazcy **T. L. GRABOWSKIEGO**, Aleja Jerozolimska № 70, m. 17. 1574R



## KALOSZE GUMOWE

ROSSYJSKO-AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSTWA WYROBÓW GUMOWYCH  
w Petersburgu,

reprezentowanych przez firmę

**Ch. Lurie i Sz. Gurjan,**

Rymarska Nr 12, dom Br. Lesser.

**UWAGA.** Prosimy o zwrócenie uwagi na 2 HERBY PAŃSTWA oraz TROJKĄT z napisem „St. PETERSBURG,” gdyż kalosze z podobnymi znakami lecz bez herbu państwa i trójkątu, pochodzą z innych fabryk nie zaś z fabryki Petersburskiej. 1357R

## Osobom wędnącej cery.



Dama w wieku 57 lat.  
ODALISK.

Odalisk, działanie tego cudownego środka oddziela stare pomarszczone atomy—plamy, piegi zmarszczki ustępują, a skórę grubą, szorstką, martwą, zamienia na świeżą, białą i rumianą cerę zdrowia. Odalisk jest środkiem higienicznym odmładzającym i nie ma sobie równego i w ciągu 20 lat pozyskał uniwersalne uznanie.—Cena Odaliska rs. 2: pudru rs. 1 kop. 50: do obydwóch na przesyłkę dołącza się kop. 50.

**Bostać można** 1577

w Głównym Składzie Kosmetyków

**Dobrzańskiego,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 9.

## Skład Główny Węgla i Drzewa ŁAPIŃSKIEGO AUGUSTA i S-ki,

przy ulicy Twardej № 37.

Ponieważ często dochodziły nas zażalenia, iż skład nasz główny zanadto jest oddalony, co utrudnia zamówienia, przeto przy ulicy **Brackiej Nr 18**, otworzyliśmy naszą **Filję**, która przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres materiałów opałowych wchodzące.—**Łapiński August i S-ka.** 1673





Ogólnie znane w Cesarstwie i Królestwie Polskiem

# MUZEUM-PANOPTICUM

## Szultze - Bienkowskiej,

Królewska № 16, dom Granzowa,  
otwarte codziennie od godz. 10-ej rano.

**Nowość! — Nowość! — Nowość!**

Grupa fałszerzy monet. — Grupa plotkarek w kawiarni. — Gniazdo bocianie. — Piękna Meluzyna. — Kobieta tatuowana 400 tatuowaniami. — Księżna indyjska. — Król Chiński.

Człowiek niedźwiedź. — Bliźnięta Siamscy i wiele innych nowości.

Inkwizycja Hiszpańska. — Galeria przestępców. — Galeria masek pośmiertnych itp., itp.

**WIELKA PANORAMA** od stworzenia Świata do Potopu.

**Paryżki Gabinet pobudzający do śmiechu.**

**WIELKI ODDZIAŁ ANATOMICZNY** otwarty tylko dla osób dorosłych, a w dni Piątkowe wyłącznie dla dam. — Wejście 10 kop.

Katalogi w 4-ach językach do nabycia w kasie.

1927

**Wejście do Muzeum 20 kop.**

# "L A M É N A G É R E"

Hurtowy Skład Sprzętów gosp. i Naczyn kuchennych

## A D A M A K E M P I Ń S K I E G O,

Senatorska 22, róg Bielańskiej.

Po przeniesieniu i rozszerzeniu (w 5-ciu salonach) na I-m piętrze, otworzył następujące oddziały:

**Oddział I. Wanny** zwyczajne i z piecykami, zycbady, fusbady, prysznice, umywalnie.

**Kłozety** do pudru, wody i t. d.

**Oddział II. Naczynia kuchenne** emal., miedziane, cynowe i t. d.

**Oddział III. Lodownie, lodówki, meble i statki** kuchenne drewniane.

**Oddział IV. Meble** żelazne.

**Oddział V. Wyżymaczki** oryg. Empiré, pralnie, żelazka do prasowania i t. d.

**Oddział VI. Samowary, wyroby platerowane, Tace** i t. d. 1585r

Sprzedaż po cenach ściśle hurtowych. — Wybór wielki.

Stałą zasadą firmy jest, sprzedawać dużo z **UMIARKOWANYM ZYSKIEM.**

Uznano przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medycyny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.

### Dla kaszlących i osłabionych SŁODOWY EKSTRAKT I KARMEŁKI

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych. 1482R

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.



Fabryki

## „LELIWA”

w Warszawie

ulica „LELIWA” Zgoda Nr 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Zwracać uwagę na firmę na opakowaniach.

# WIELKA SPRZEDAŻ

zimowych towarów, a mianowicie: Wszelka męska, damska, dziecienna bielizna wełniana trykotowa, systemu D-ra Jegiera; Skarpetki wełniane, pończochy i dziecięce pończoszki, Halki flanelowe, bajowe, pasowane w szlaki od rs. 1 kop. 75 i rypsowe Halki z falbanami po rs. 2 kop. 50, nadto wielki wybór włóczkowych wyrobów, Chustek na głowę, Szali, Fiszutek pluszowych i t. d. — Chustki jedwabne do nosa po kop. 50, na szyję duże po kop. 95, wszystkie powyższe przedmioty są w dobrym gatunku, za które firma gwarantuje. — Ceny najprzystępniejsze, gdyż skład w prywatnem mieszkaniu.

Senatorska 26, wprost kościoła,  
w specjalnej fabryce bielizny 1938

## TEOFILI FUKS.

Reprezentacja i Główny Skład  
**RUSSKO-FRANCUZKIEGO**

Towarzystwa Akcyjnego „PROWODNIK”

## KALOSZE GUMOWE LINOLEUM

(dywany i chodniki korkowe)

Techniczne, Chirurgiczne i inne  
WYROBY GUMOWE.

## Braunstein & Meisel,

SENATORSKA 22 (róg Bielańskiej). 1493R

Nagrody rs. 10 lub 25.

Półroczny wyżej Ceter, biały, z kasztanowatemi odmianami, zginat d. 9 Listopada wieczorem. — Kto go odprowadzi na Nowy Świat № 48, m. 3, otrzyma nagrody rs. 10. Kto zaś wskaże nieprawego właściciela, otrzyma nagrody rs. 25. 1928

Skład Materjałów Aptecznych  
**A. Łukomski i S-ka,**

122, Marszałkowska 122,  
róg Zgody, poleca 1936

Świeżo sprowadzony Tran biały i żółty. Perfumy angielskie i francuskie oraz wszelkie środki do domowego użytku.



## KALENDARZ HUMORYSTYCZNY „Kurjera Świątecznego.”

Na rok 1893 wyszedł z druku i zawiera, oprócz części kalendarzowej, tekst literacki, złożony z utworów Fantazego, Klemensa Junoszy, Mikada, Paul de Cosia, Świątecznego i innych, ozdobiony licznymi rysunkami Fr. Kostrzewskiego, A. Mucharskiego, W. Nawojewskiego, I. Pankiewicza, H. Piatkowskiego i innych.  
Format Kalendarza 8-ka duża, odbity na papierze welinowym.  
Cena kop. 30, z przesyłką kop. 40. 1562r

# ZŁUDZENIE.

Od pewnego czasu pp. Reschel & Pincas w Tomaszowie i Warszawie, wyrabiają bieliznę wełnianą, która nosi stempel do mojego stempla i podpisu **Łudzaco** podobny.

Ponieważ gatunek powyższego wyrobu jest daleko lichszy, a Publiczność przy nabywaniu może być **bardzo łatwo w błąd wprowadzona** przez sprzedających, którzy na owym lichym towarze znacznie więcej zarabiają, uważam przeto za swój obowiązek podać o tem do wiadomości publicznej.

**Proces sądowy** przeciwko rzeczonemu **nadużyciu** przezemnie wytoczony został.

## JULJUSZ PANZER

1538R

**Jedyny** na Państwo Russkie upoważniony fabrykant wyrobów systemu Profesora D-ra Jaegera.

Główny Skład Jarosławskich i Kostromskich Płócien,  
Moskiewski Magazyn, Bielańska 7.

## WYPRZEDAŻ!!!

RÓŻNYCH WYSORTOWANYCH TOWARÓW

**Płótna, Bielizna stołowa biała i kolorowa, Ręczniki, Chustki do nosa, Serwety jutowe, Koldry i Chustki bajowe, Kapy pikowe, Barehan biały i kolorowy, Kaftaniki, Kalesony, Pończochy i Skarpetki wełniane i bawełniane, Webki, Madapolamy, Kreasy, Dyniki, Brylantyna Wiktorja.**

**Partja Haftów Szwajcarskich i krajowych.**

Różne resztki płótna i wyrobów bawełnianych.

**Z** powodu nadchodzących świąt, towary nie wysortowane sprzedają się po cenach znacznie niższych.

Cenniki i próbki franco i gratis.—Obstalunki za zaliczeniem pocztą i kolejami. 1925

Nr 6, Niecała Nr 6.

## Nowa Fabryka Gorsetów

### „LA BELLE GALATHÉE”

poleca Szanownym Paniom wielki wybór Gorsetów z najlepszych i najmodniejszych materiałów, podług ostatnich Paryżkich, Wiedeńskich i Brukselskich fasonów.

Gorsety atlasowe, batystowe, ażurowe, tasiemkowe, gumowe, higieniczne, do konnej jazdy, do sukien dekolowanych oraz Gorsety dla osób ułomnych, Szelki do prostego trzymania się.

**Po cenach umiarkowanych.**

Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24-ch godzin.

Posyłki na prowincję uskuteczniają się za zaliczką pocztową. 1547E

„LA BELLE GALATHÉE.”

Nr 6, Niecała Nr 6.

## WYPRZEDAŻ

wysortowanych

## ŁYŻEW,

po cenie kosztu,

oraz

## ŁYŻWY

najnowszych systemów, najtaniej  
poleca

**Edward Dusoge,**

Nowy-Świat 5. 1921

## Złoto, Srebro i Platery

kupuje, płacę najlepiej.—Wykupuje z lombardów większych i dopłacam różnicę. Najtaniej sprzedaje obrączki, biżuterję.—Wyprawy srebrne nowe i odnawiane.—Reparacje. Nowy-Świat 61, 1-szy dom za Świętokrzyską, 1-sze piętro, mieszkanie 15, Henryk Juwiler, jubiler. 315



Najnowsze Paryżskie sztuczne

**BRYLANTY.**

Najdoskonalsza imitacja, która szlifowana ogniem i grą kolorów, nie ustępuje prawdziwym, o czem można się przekonać w naszym składzie, gdzie dla porównania są wystawione sztuczne i prawdziwe brylanty. — W złotej i srebrnej oprawie: Pierścienie, Kolczyki, Bransoletki, Broszki i Szpilki, sprzedaje Główny Skład i Fabryka.

„PARYŻKA KOMPANJA”

w Warszawie, ulica Biała Nr 10.

Ilustrowany katalog 50 kop. 1936



W byłych dobrach barona de-Keudell, Gietgudyski-niższe, w gub. Suwalskiej, powiecie Władysławowskim położonych, z powodu zmiany właściciela, odbędzie się 9 (21) Listopada r. b.

# LICYTACJA

na zupełną sprzedaż renomowanej stadniny czystej i pół-krwi Angielskiej, składającej się z 142: ogierów, matek i młodzięży.

Najbliższa stacja kolei Warsz.-Petersburskiej Kowno, zkad dla udogodnienia pp. kupującym przyjazdu w d. 9 (21) Listopada, o godzinie 8-ej rano, odejdzie statek parowy do Gietgudyszek, położonych na samym brzegu Niemna. 1539R

## Nauka i wychowanie.

**Angielska** metoda Reussnera dla samouków z wymową, kopiejk 75. Niemiecka metoda kursu niższy kop. 60. Kurs wyższy rs. 1 kop. 60. Komplet (oba kursy) rs. 2. Elementarze: polsko-niemiecki lub rusko-niemiecki z 14 wzorkami pisma i 200 obrazkami 35, 20, 10 kop.; polski z 20 wzorkami pisma, rysunków i obrazami (340 figur) po 25, 15, 4 kop. Dopłata po 20 kop. do rubla na pocztę. Skład u autora (Reussnera), Marszałkowska 142, Warszawa. 83374

**Artystyczno-rzemieślnicza** szkoła żeńska Jadwigi Przewońskiej, Niecała № 10, nagrodzona medalami za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszych króć. Uczennice szybko odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Filja: Łódź, Zielona 5. 86413

**Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf, Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 36990

**Angielski** lub francuski, w średnim wieku, z adresem rekomendacjami, potrzebna zaraz na wyjazd. Wiadomość: Ziemia 14, m. 15, między g. 10—12 w połud. 37038

**Demi-place** poszukuje nauczyciel niemieckiego; warunki przystępne. Oferty: „Korund” przyjmuje Kurjer. 37023

**Dla** Starego-Miasta! Z upoważnienia władz naukowych udzielam korepetycji i przygotowuję do gimnazjów na bardzo dogodnych warunkach. Mostowa 11, mieszkania 3. 37051

**Doświadczony** specjalista poprawia niewyraźną mowę. Hoża 11, m. 1. Codziennie od 3-ej do 4-ej. 36204

**Doświadczony** korepetytor z niemieckim, francuskim, konwersacją ruską, poszukuje zajęcia. Mogą być obiady. Oferty przyjmuje Kurjer „Occasion”. 37079

**Dla** handlowców urzęda nauczyciel rządowy kursa niemieckiej konwersacji, korespondencji. Smolna 15. 36948

**Francuska** patentowana udziela lekcji, od 2 rs. miesięcznie. Wiejska 3—10, róg Instytutowej. 36993

**Języka** niemieckiego udzielam i konwersacji praktyczną, łatwo zrozumiałą metodą. Ziemia 17, mieszkania 17. 36883

**Niemieckiego** języka udziela Plato Reussner, autor najnowszej metody. Marszałkowska 142. 27330

**Nauczycielka** muzyki udziela lekcje u siebie i na mieście. Wiejska 3, mieszkania 18, do 12-tej. 36457

**Nauczycielka** z patentem, medalistka, poszukuje lekcji. Krochmalna 48, mieszkania 21. 37008

**Nauczycielka** wyższa, przygotowywała do gimnazjum. Nowy-Swiat 21, sklep p. Tarnowskich. 36983

**Niemka** boni freblówka potrzebna na wyjazd. Wiadomość codziennie do 4-ej Chmielna 37, m. 18. 36925

**Nauczycielka** udziela muzyki za przystępną cenę lub obiad. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Heleny”. 37049

**Nauczycielka** muzyki, z patentem konserwatorium, udziela lekcji na swoim fortepianie i za obiad. Wiadomość od 12—2, Wspólna 54, m. 8. 37085

**Nauczycielka** wyższa matematyki poszukuje lekcji, korepetycji specjalnych, oraz ogólnych. Solna 8, m. 14. 37114

**Nauczycielka** z patentem, udziela lekcji i korepetycji. Ziemia 30—11. 36678

**Oficer** H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 34307

**Potrzebna** nauczycielka zaraz, z patentem, muzyka i francuski—do wyjazdu. Wiadomość: Jerozolimka 53—18. 36899

**Potrzebny** student do przygotowania. Bieleńska 21, stróż wskazuje. 37028

**Potrzebna** jest nauczycielka do wykładu przedmiotów szkolnych. Tamka 39, mieszkania 14. 37070

**Student** udziela lekcji, specjalnie ruskiego, (ćwiczenia, literatura, początki), przygotowuje na patent. Wspólna 7—25. 36664

**Skończona** gimnazystka, specjalność: matematyka, ruski, szuka lekcji lub korepetycji. Włodzimierska 10—15, od 11-tej do 2-giej. 37000

**Student** doświadczony i sumienny korepetytor poszukuje lekcji lub korepetycji. Ziemia 32, mieszkanie 2. 37093

**Szkoła** kroju i szycia J. Grabskiej, Marszałkowska 149. System własny dyplomowany w Paryżu bez poprawek, książki do kroju. Fasony z bibuły. 37105

**Udzielam** lekcji i korepetycji, specjalnie historii literatury polskiej. Ul. Chmielna 82—9. 37017

**W szkole** froebelskiej Marji Słomczyńskiej, Ziemia 28—przyjmuje dzieci od lat 3-eh. 35646

## Doniesienia osobiste.

**Dla** X. X. X. 3 poste - restante Warszawa wysłane. 37060

**Dla** „Protektorki rzemiosł” poste - restante Warszawa wysłane. 37059

**List** dla „Fizjonomistki” wysłany. 37058

**List** dla 15,000 rs. już trzeci na pocztę odda. Luy. 37063

**Odpowiedź** dla N. Z. 36653. 37097

**Pan** „Gozdawa” ma pilny list na pocztę. Czekam odpowiedzi. 37021

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Angielka** z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 35921

**Bona** francuska nowoprzybyła poszukuje miejsca. Krucza 13, mieszkanie 33. 36985

**Buchalter** poszukuje zajęcia w godzinach wieczornych. Łaskawe oferty: Sienna 17, m. 8. 37012

**Człowiek** młody, energiczny, b. administrator jednego z największych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w Warszawie, poszukuje zarządu domem lub administracji majątku w okolicy. Oferty przyjmuje Kurjer pod W. D. 36796

**Francuska** wykształcona ma kilka godzin wolnych. Hoża 16, m. 14. 36806

**Francuska** wykształcona, ma jeszcze kilka godzin wolnych zrana i po południu. Chmielna 35, m. 1. 37100

**Francuska** poszukuje demi-place lub konwersacji. Świętokrzyska 2, m. 4, od 4-ej do 6-ej. 37013

**Inteligentna** młoda osoba prosi o zajęcie lektorki, korespondentki, do towarzystwa, w godzinach wieczornych. Chmielna 30, mieszkania 4. 36989

**Kantor** komisowy, kaucjonowany, Nowosądecka 6, poleca subiekta, doskonale z branzą kolonialną obeznanego, młodego, energicznego i z dobrą rekomendacją. 3681r

**Konwersacja** francuska; tamże fortepian kilka godzin. Jerozolimka 54, mieszkanie 7, od 10—1-ej. 36949

**Lekarz** poszukuje odpowiedniego miejsca. Oferty: Warszawa, Senatorska 26, Biuro ogłoszeń „Lekarz”. 3625r

**Majster** walcownik (Walzmeister) gruntownie obeznany walcowaniem „na zimno” (Kaltwalzerei) głównie stali obrobzonej do ram patronowych (Patronenrahmen) (Bandstahl) stali gorsetowej, oraz cienkiego żelaza płaskiego (Bandeisen) do grubości 0,1 m/m zamierza zmienić obecną posadę. Oferty prosi nadsyłać: miasto Świątobłowitz (Oberschlesien) Śląsk Górny, P. 101 poste-rest. 36830

## PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urząda tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a, łącząc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i poleca się rocznej konserwacji takowych.

Warszawa, ulica Prózna Nr 10.

## NOWO - OTWORZONY

Skład bardzo tanich

E. Mireckiej,

**FIRANEK**

Krucza 23, m. 13

W WARSZAWIE.

**Młoda**, inteligentna osoba (niemka), posiadająca obecnie posadę, poszukuje tejże nadal jako towarzyszkę, gospodyni lub też wychowującą dzieci. Oferty uprasza się składać pod lit. „K. M. 100” kantor Kurjera Warszawskiego w Łodzi. 3660r

**Młody** człowiek, polak, kawaler, który zarządzał 10 lat większymi majątkami, obeznany z prowadzeniem ksiąg akcyzno-gorzelanych, posiadający chlubne świadectwa, jako dobry gospodarz i hodowca, życzy przyjąć posadę w Warszawie lub na prowincji: kasjera, rzędzcy domu, większego majątku, lub w interesie handlowo-przemysłowym, kaucji złoży w razie potrzeby gotówką od 2,000 do 4,000 rs. Oferty prosię składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Zdecydowany № 4,000”. 37035

**Młody** człowiek, przybyły z Piotrkowa, umiejący czytać i pisać po polsku i rusku, a chcący szczerze pracować, pragnie przyjąć obowiązek szwajcara, woźnego i t. p. Ulica Długa № 40 domu, mieszkania 4. 3651r

**Osoba** muzyczna, z francuskim, niemieckim, konwersacją niemiecką, szuka zajęcia na godziny. Chmielna 20, m. 10. 36987

**Osoba** młoda, wykształcona poszukuje zajęcia się dziećmi lub do towarzystwa. Ziemia 29, m. 14. 37032

**Osoba** młoda, inteligentna, znająca się na gospodarstwie wiejskiem lub miejskiem, poszukuje miejsca za gospodynię lub do towarzystwa. Wiadomość: Wspólna 15, w pracowni sukien. 37095

**Pani** kompletnie uzdolniona w kroju i krawiectwie poszukuje miejsca za bonę lub też do domu prywatnego. Łucka 26, mieszkanie 20. 37043

**Szukam** posady inkasenta, magazyniera, 3dam kaucję. Mieszkam: Chmielna 48, mieszkania 7. 36557

**Szyje** w domach prywatnych. Mokotowska 33, m. 9. 37101

**Student** prawnik poszukuje zajęcia. Wspólna 33, mieszkanie 3, od 2—5. 37103

**Uzdolniony** krojczy krawiecki poszukuje odpowiedniego miejsca za nader małym wynagrodzeniem. Od 4 do 6-ej zastać można. Sosnowa 9—6. 36794

**Wdowa** lat średnich poszukuje zaraz zarządu domem w miejscu lub na wyjazd. Pańska 94—7. 36762

**Zdolny** kuchmistrz (majster) poszukuje miejsca. Może wyjechać. Oferty w Kurjerze „Kuchmistrz”. 3595r

### b) Zaofiarowane.

**A) Zdolny** subiekci i chłopiec z przyzwyczajenia do poszukiwania. Magazyn bielizny „Pierwsza Warszawska Konkurencja”, Nowy-Swiat 33, godz. 5—7-ej po poł. 36917

**Administrator** obnażmiony z meldunkami potrzebny zaraz; pensja rs. 300 i mieszkania; kaucja rs. 250. Wiadomość: Widok 22, mieszkanie 3. 37066

**A) Maszynistki** do bielizny poszukiwane, praca stała. „Pierwsza Warszawska Konkurencja”, Nowy-Swiat 33. 37065

**Chłopiec** sprytny potrzebny do sprzedaży towaru na miasto. Długa 23, m. 15. 37019

**Czeladzi** tapicerskich potrzeba zaraz. Ul. Chmielna 45, zakład tapicerski. 37084

**Do meldunków** i odbioru komornego, potrzebny za mieszkanie emeryt lub osoba z pewnym dochodem lub stałym zajęciem. Kaucja lub poważna rekomendacja. Oferty pod „Rządca”, Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 3687r

**Do pierwszej** warszawskiej parowej pralni, potrzebne są uzdolnione prasowaczki, specjalnie prasowania kołnierzyków, mankietów oraz półkoszulek, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w kantorze pralni, Chłodna 5. — Zakład zapewni stałe zajęcie. 3689r

**Do zakładu** ślusarsko-mechanicznego potrzebna chłopców i praktykantów. Grzybowska 23. 37071

**Do fachu** korzystnego potrzebni uczniowie i praktykanci. Zakład cyzelerski, ul. Wrońska 62, m. 14, pierwsze piętro. 36919

**Do pracowni** bielizny potrzebne maszynistki do maszyn Wheeler Wilsona oraz dziurkarki i uczennice. Podwałe domu № 16, od Ślepej 8, mieszkania 3, I-sze piętro, stróż wskazuje. 36760

**Fabryka** obuwa poszukuje czeladników na żółte sztyte i półpasowe. J. S. Prołomski et C-o. Bazarowa 95, Odessa. 36775

**Jeometra** pomocnik potrzebny zaraz. Wiadomość: Elektoralna 49, mieszkania 20, od 2 do 5-ej po południu. 36772

**Kowal** potrzebny, któryby dobrze kuł z ognia, do narzędzi rolniczych, za rogatki Jerozolimskie, u Śroczynskiego. 36388

**Maszynistki** zdolnej do kaftanów włóczkowych potrzebuje Rudzińska, zaraz. Nowogrodzka 18. 36908

**Numerowy** mogący prowadzić bufet w łazni potrzebny jest. Zgłaszać się na ul. Dobrą № 65 (róg Białoskórniczej). 37044

**Niemka** młoda, znająca język gruntnie, potrzebna na stałą albo demi-place. Marszałkowska 50, m. 5, godz. 4—8-ej. 37073

**Potrzebna** panna do szycia bielizny na maszynie Singera. Ul. Bugaj № 8, stróż wskazuje. 36475

**Potrzebna** panna zdolna do rękawów i podręczna do staników. Nowogrodzka 13, mieszkania 3. 36476

**Poszukuje** się młodej, inteligentnej, pojeżdżającej osoby do konwersacji ruskiej lub francuskiej, gdzie zarazem możnaby się stołować w cenie 45 kop. za obiad. Oferty poste-restante „Alfred 246”. 36500

**Potrzebny** jest kucharz znający usługę, kawaler, do dwójga państwa na wieś, albo kucharką doskonale gotującą, umiejącą prać, prasować i hodować drób. Zgłaszać się na Warecką № 10, mieszkanie 4, od 10-ej zrana do 12-ej. 36852

**Potrzebni** są uczniowie do praktyki wyrobów miedzianych. Żelazna 60. 3659r

**Potrzebne** uczennice do robót włóczkowych. Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 9. 36823

**Potrzebna** bardzo zdolna staniczarka i dwie podręczne do staników. Nowolipki № 32, mieszkanie 2. 36835

**Potrzebne** panny do kwiatów kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki. Nowolipie 54, m. 33. 36445

**Potrzebna** jest sklepowa z kaucją rs. 50. — Wiadomość: Stare-Miasto № 21, w piekarni. 36838

**Potrzebna** zdolna panna do wyszywania kapeluszy męskich. Elektoralna № 9. 36640

**Potrzebne** są zaraz dwie maszynistki i podręczna, kompletnie uzdolnione do bielizny męskiej. Bracka 17, m. 26. 36929

**Potrzebna** jest zaraz młodsza z chlubnymi świadectwami, umiejąca dobrze prać i prasować. Wiadomość: hotel Angielski № 64, od 8 do 10-ej zrana i od 4 do 7-ej po poł. 37001

**Potrzebne** zdolne dziurkarki i wykończarki do bielizny. Grzybowska 27—14. 37002

**Potrzebna** zaraz zdolna maszynistka do trykotów. Praga, Moskiewska 23, m. 3. 37004

**Potrzebni** zdolni krawcy, chrześcijanie, do magazynu okryć damskich Konrada, Trębicka 13. Zgłaszać się między 6—8-mą. 37015

**Panny** uzdatnione do staników i podręczne potrzebne zaraz. Ziemia 26, m. 9. 3683r

**Praktykant**, który ukończył przynajmniej 4 klasy gimnazjalne z ładnym charakterem pisma i z porządnej rodziny, znajdzie miejsce w kantorze towarowo-komisowym. Oferty własnoręcznie przyjmuje Biuro ogłoszeń Rajchmana i Fendlera, Senatorska № 26, pod lit. M. L. 3684r



**Potrzebne** dziewczynki do robót włóczkowych. Daniłowiczowska 6—17. 37016

**Potrzebna** bona francuska do dwojga dzieci na cały lub pół dnia. Królewska 45, mieszkania 8. 37008

**Potrzebny** doktor, lepiej chirurg, w dobrym punkcie powiatu oszmiańskiego. Łaskawo oferty proszę wysłać: stacja Holszany, do apteki Korsaka w Trabach. 37018

**Potrzebna** bona niemiecka na wyjazd. Zielna 23, mieszkanie 1, między 10 a 11-tą. 37031

**Potrzebna** dziewczynka lat 15 do lekkiej posługi na przychodnię. Kanonja 3, mieszkania 6. 36950

**Poszukuje** zaraz zdolnej wykończarki do ponoczek. Aleje Jerozolimskie 82, mieszkania 11. 37033

**Potrzebne** są zdadne do pracowni sukien. Zakroczyńska 15, m. 7. 37094

**Potrzebny** młody człowiek do zajęć biurowych, znający ruski i polski, z kausją 300 rs. Curriculum vitae złożyć proszę. Oferty w Kurjerze Warsz. sub „M. D.” 37115

**Potrzebne** panny podróżne do krawieczystw. Wspólna 19, m. 28. 37091

**Potrzebna** jest osoba od 15-go listopada, w średnim wieku, do dwojga państwa, z dobremi świadectwami lub z poważną rekomendacją, znająca się na kuchni, praniu, prasowaniu i szyciu. Pensja od umowy. Wiadomość: ulica Bielajska 15, w sklepie spożywczym. 37083

**Potrzebna** jest zdolna dalszarka. Elektoralna 23, m. 3. 37082

**Potrzebne** panny do składania krawatów za dobrem wynagrodzeniem. Nowo-Wielka 21, m. 9, od 5 do 7-ej w. 37067

**Rzeźbiarz** Will, Ślika 43, poszukuje ucznia, chrześcijanina, z domu przyzwoitych rodziców. 36056

**Subjekt** handlowy, znający języki polski, ruski i niemiecki, obeznany dobrze z fabrykami i towarami kolonialnymi, prztem roztropny, może zaraz znaleźć zajęcie. Oferty pod lit. „H. M. 100” poste restante Łódź. 3661r

**Tapicerzy** uzdolnieni potrzebni są zaraz do magazynu mebli Załęskiego i S-ki. Marszałkowska 187. 3666r

**Uczennice** potrzebne są do fabryki kwiatów. Ulica Leszno 24, m. 12. 36566

**Zdolne** panny do szycia krawatów mogą dostać robotę w fabryce Natansohna, Długa 27. 37056

### Kupno i sprzedaż.

**A) Skład** i Malarnia porcelany, szkła i fajansu Fijałkowskiego, Bracka 20, nie uciekając się do żadnych fikcyjnych wyprzedzających, ogłaszanych dla najrozmaitszych powodów z towarami wybrakowanymi, poleca swoje wybrakowane towary nie wybrakowane po cenach jak zwykle najniższych, a mianowicie: 35150

**A) Talerze** granitowe nie tłukące się, na sposób angielski, zupełnie nowe, tuzin po rs. 180. 35359

**A) Talerze** fajansowe bardzo mocne, płaskie lub głębokie, po rs. 1,20 za tuzin. 35359

**A) Szklanki** do herbaty po 75 kop., rs. 1, rubel 20, rubel 35 za tuzin. 35359

**A) Doniczki** do kwiatów ozdobne, para od rs. 2,50. 35359

**A) Garnitury** na umywalnie w wielkim wyborze od rs. 3,50. 35359

**A) Serwisy** do herbaty porcelanowe na 12 osób od rs. 6. 35359

**A) Serwisy** stołowe z fajansu w dobrym gatunku, na 12 osób, w kwiaty malowane, zawierające 115 przedmiotów (oprócz spodków pod filiżanki) po rs. 32 lub na 6 osób 57 sztuk rs. 16. 35359

**A) Serwisy** porcelanowe w kwiaty lub najnowsze desenie malowane, na 12 osób, składające się ze 116 sztuk, po rs. 50 lub na 6 osób rs. 25. 35359

**A) Antykwarjusz** B. Bołewicz, Saski Plac 5, kupując książki, obrazy, sztachy, porcelanę, brzozy, meble, materje, dywany, srebra, biżuterje, numizmaty, medale, wszelkie przedmioty starożytne i nowe, oraz przyjmuje do sprzedania w komis. 29339

**A) Najtaniej** kupicie materiały piśmienne u Rajczaka, Miodowa 12, wprost sądu. 37119

**A)ksamitny** fioletowy kostium z palto ciemnym, kapeluszy nowy dla dziesięcioletniej panienki sprzedam. Złota 46—15, do 11-ej. 37046

**A)lbun** marek zagranicznych przeszło 2,000 sztuk do sprzedania. Piękna 32, mieszkania 5. 3690r

**A)дрес:** Trębacka 8! Magazyn Zaorskiej kupuje, sprzedaje używaną garderobę damską, męską, dziecięcą. 36592

**A)biurko** męskie do sprzedania za 15 rs. Piękna 13 A—11. 36822

**A)cygara** fabryki „Imperial” wyprzedaje się przy nie mniej 100-sztukowej ilości z ustępstwem rabatu. Nowy-Swiat 36, mieszkania 2. 35294

**Dywany** angielskie, perskie, krajowe, serwetki, chodniki, firanki, portjery, koldry, dery, wielki wybór obić meblowych, najtaniej sprzedaje fabryczny skład Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 3382r

**Do sprzedania** palto ciepłe, mało używane, tanio. Ogrodowa 34, m. 13. 37011

**Do sprzedania** pianino za 275 rs. Nowosenańska 8, m. 5, od 10 do 2-ej. 37010

**Dywany** wschodnie do sprzedania tanio. — Od godz. 10—1-ej. Nowogrodzka 39, mieszkania 4. 37126

**Do sprzedania** dla amatora portret króla Leszczyńskiego, pędzla współczesnego. Ślika 18—22, od 10—12-ej. 37050

**Do sprzedania** futro męskie babry, damskie tamaki. Zórawia 30, mieszkanie 13, od 11 do 3-ej. 37089

**Do sprzedania** skrzypce stare za rs. 50. — Chmielna 68, m. 33. 37084

**Do sprzedania** konfitury, rozmaite jagody, owoce od 45 do 50 kop. funt. Od godz. 3-ej do 6-ej. Kruca 5, m. 21. 36789

**Do sprzedania** duży garnitur tuckowy, dwa ciepłe kaftanki, zegarek złoty za rs. 15. Leszno 45, m. 7, od 11 do 4-ej. 36814

**Futro** nurki, palto ciepłe męskie do sprzedania. Marjensztadt 6—10. 36915

**Fortepian** fabryki Zdrodowskiego do sprzedania za rs. 35. Podwale 24, mieszkanie 7, od 2-ej do 4-ej, do dnia 15-go b. m. włącznie. 36991

**Fortepiany** od rs. 275—500 z poręczeniem. Kupno i zamiana. Królewska 3, Tarnowski. 36242

**Fortepian** siynnej fabryki wiedeńskiej Prombergera, mało używany, do sprzedania. Wiadomość w fabryce fortepianów. Elektoralna 8. 3646r

**Fortepian** sprzedam za rs. 35. Młynarska 34, m. 1. 36754

**Fabryka** mebli giętych, Smolna 16, poleca meble w różnych najświetniejszych fasonach, tanio, krzesła od 18 rs. tuzin. — Świeżawski. 36569

**Fortepiany** i pianina nowe Małeckiego do sprzedania, wynajmuje Goszczyński. Nowy-Swiat 4. Przyjmuje strojenia i reparacje. 36333

**Futra** używane, dwa palta futrem podsyte, kołnierze bobrowe, do sprzedania. Żelazna Brama 8, m. 4. 36601

**Futro** męskie skunksy, kilka razy zaledwie użyte, na wzrost średni, z przyczyny wyjazdu na południe do sprzedania. Kosztowało 110, za rs. 85. Sienna 18, mieszkanie 4. 3660r

**Futra** męskie różne są do sprzedania po niskich cenach. Ul. Pawia 27, mieszkanie 11, u kuśnierza. 36561

**Fortepian**, kredens, sofa do sprzedania. — Leszno 52, m. 5. 36489

**Fortepian** zagranicznej fabryki Boisselot do sprzedania za rs. 190. Zielna 5, skład węgli. 37099

**Futro** damskie lisy kryte wełną i męskie szopy w dobrym stanie za bezcen do sprzedania zaraz. Leszno 6, m. 1. 37055

**Fortepian** lankastrówkę, szkatułkę grającą, pierścione opalowy sprzedam. Senatorska 9, m. 3. 37127

**Fortepiany**, pianino dobre mało używane z poręczeniem sprzedaje tanio. Bielajska 5, Granke. 37117

**Fortepian** prawie nowy rs. 260 z potrzeby sprzedaje. Leszno 55, Grabowski. 37116

**Gablotki** frazetowskie, kontuar z marmurowym blatem. Marszałkowska 135, mieszkania 5. 37078

**Grzybów** pięknych suszonych do sprzedania. Gnadszki duży transport. Wspólna 17, mieszkania 2. 36730

**Kostium** mało używany, przydatny i na śli. Kągawkę, dla 16-letniej panienki, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Wiejska 9, mieszkania 13. 3679r

**Kasy** ogniotrwałe alarmujące z zegarowym przrządem, jedynie wyrabia Sikorski. Ceny niskie. Marszałkowska 125. 34412

**Kupię** szafę machoniową do ubrań, używaną w dobrym stanie. Oferty adresować „Szafa” do kantoru Kurjera. 36937

**Lustra** na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i numer 8. 36202

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 36876

**Meble** tanio! Kompletne urządzenia salony, me, buduarowe, gabinetowe, do jadalni, do łóżka oraz inne meble i lustra w całosci lub pojedyncze sztuki. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 35980

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biuro, szeslongi, otomana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 36232

**Meble** z pięciu pokoiów, mało używane, tanio do sprzedania. Kruca 10, rzadca domu. 35847

**Meble**, garnitury, otomany, szafy, kredensy, stoły, krzesła, łóżka, komody, biurka i inne za bezcen. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, Koperski. 35846

**Meble**, kozeta, 6 krzeseł, szafa tanio. Elektoralna 20, mieszkania 20. 36659

**Meble** rozmaite mało używane bardzo tanio. — Solna 8, mieszkania 14. 36433

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, biurka, komody, łóżka, lustra i inne, niepraktykowanie niskie ceny. Krakow.-Przedmieście 10, m. 6. 37036

**Meble** po zwinieciu magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 37088

**Maszyna** Singera nowa, pięknie, cicho szycjąca rs. 33 oraz używane 28 i 20 w zakładzie reparacji maszyn do szycia. Nowy-Swiat 61. 37122

**Maszyna** późniejsza 9, mało używana, za rs. 80, w zakładzie reparacji maszyn do szycia. Nowy-Swiat 61. Rękawicznica maszyn nowa tanio. 37121

**Meble**. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyncze sztuki. Robota trwała. Ceny tania. 36832

**Maszyny** parowe w dobrym stanie, o sile od 4 do 50 koni z kotłami parowymi, lokomobila 8-konna z mocarną „Marschala”, kufy transportowe do okowy do sprzedania. — Żelazna 60. 3658r

**Maszyny** pięknie szyczące od rs. 12. Długa 20, mieszkania 34. 29708

**Numizmaty** do sprzedania. Nowosenańska 2, mieszkania 13. 36920

**Na raty** tygodniowe sprzedaje korthy, sukna, szyberny i kamgarny. Wiadomość: Twarda 6, mieszkanie 70. 3586r

**Ogier** arabski złoto-gniady, czystej krwi, z rodowodem, do sprzedania tanio z powodu wyjazdu. Wyjeżdżony pod wierzch i do zaprzęgu oraz zdany do stała. Wiadomość: ul. Złota 6 u stróża lub stangreta, codziennie do 12-ej. 3657r

**Pragnę** nabyć lokomobile 20—25 siły, z wyjmującym się wnętrzem do czyszczenia. Hotel Paryski 83. 3628r

**Psy** do sprzedania, czystej rasy dogi. Szmulowizna, ulica Radzyminska 13. 36819

**Pianino** do egzercytowania się na godziny. Wilcza 24, mieszkania 5. Także przyjmuję suknie do roboty od rubli 3. 36647

**Para** chomontów angielskich z białym brzochem i jeden chomont czarny do pojedynki, bryczka i koń z ruskim chomontem są do sprzedania. Erywańska 3. 36739

**Palto** na futrze z małym kołnierzem, w dobrym stanie, na męczyznę średniego wzrostu, dobrej tuszy, za 40 rubli. Chmielna 38, mieszkania 12. 36974

**Pianino** Kralla-Seidlera mało używane tanio sprzedaje lombard, Długa 25. 37092

**Palto** 2, męskie i damskie, mundur, wice-mundur, frak, szpada i kapeluszy dla sadownika, szafka, stół rozsuwany, łóżka, dwa fotele i klatka dla papugi do sprzedania. Żelazna 44, mieszkanie 10, od godz. 2 do 5-ej po południu. 37106

**Pianino** Seidlera do sprzedania. Prózna 5, m. 6, od 11 do 1-ej i od 3 do 5-ej. 37041

**Starożytności** nabywam: pasy polskie, gobeliny, makaty, tkaniny, brzozy i meble stylowe, porcelanę, sztachy, miniatury, wyroby ze srebra i złota emaljowane, tabakierki. Marszałkowska 97, m. 10. 37111

**Samograjaca** szafa używana z 25 walami do sprzedania za rs. 180 u W. Kruzińskiego, róg Trębackiej i Nowosenańskiej 2. 36157

**Sanki** dorożkarskie używane do sprzedania. Obejrzeć można w każdym czasie, ul. Żelazna 16. 35978

**Szafa** wystawowa, umieszczona w najlepszym punkcie miasta, zdalna na każdy towar, tanio do sprzedania wraz z latarnią. — Wiadomość: Bracka 20, w składzie porcelany Fijałkowskiego. 36973

**Siodło** angielskie z całym kompletem, kilka szary używane, do sprzedania. Nowy-Swiat 60, m. 6, od 1 do 3-ej. 37009

**Szuba** na dobrych opasach, nowa wełna krysta, do sprzedania. Chmielna 15, mieszkania 5. 36995

**Szyneł** zimowy na lat 15, palto z barankowym kołnierzem dla szczupłego, tanio. Zórawia 12, m. 7, od 10 do 2-ej. 37052

**Sprzedaje** garnitur machoniowy używany, szafę, paki zamykane, umywalkę, stół, lustro, Miodowa 15—4. 37092

**Sprzedaje** lampę wiszącą, samowar, dwa fotela. Jerozolimska 74, m. 17. 37047

**Tanio** sprzedam szafy, łóżka. Pańska 18, m. 18, u stróża. 37034

**Tanio** sprzedam kilkadziesiąt sążni drzewa sosnowego, kołnier, mufkę, Wspólna 16, u stróża. 37053

**Tanio** do sprzedania faeton fabryki Sommera i sanki powozowe nowe na parę lub pojedynkę. Ulica Kaliksta 17, stróż wskaże. 37074

**Ulica** Długa 26, do sprzedania 2 bilardy, 5 garniturów mebli, samowar, porcelana, oraz szkło kryształowe i zwyczajne, miedź kuchenna, ładne gazowe urządzenie, szyldy. Od rana do 4-ej wieczorem. 37136

**Urządzenie** sypialni z portjerami, firankami, dywanikami, do sprzedania. Nowosenańska 2, mieszkania 13. 36921

**Urządzenie** sklepowe do sprzedania. Wiadomość: kiosk, róg Nowo-Miodowej i Senatorskiej. 3675r

**Ważne!** Dla pp. rękawiczników i szewców. Skórki baranie z pięknie wyprowadzonym włosem, przydatne do rękawiczek i obuwia, są do sprzedania po niskiej cenie. Krakowskie-Przedmieście 17, m. 9, od godz. 1 do 2-ej, w niedziele i święta od godziny 10 do 3-ej po południu. 36765

**Zegarek** męski (chronometr) prawdziwy do sprzedania. Wiadomość: Karmieńska 26, m. 1. 37068

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się eleganckie meble z trzech pokoi simlerowskiej roboty. Marszałkowska 44a, mieszkanie 1, od 9—2. 37037

**Z powodu** żałoby: szlafroczek nowy, suknie, okrycia, meble, łóżka, obrazy. Wielka 38, mieszkania 5. 37086

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje lustro, kanapkę, stół, krzesła, dywan, fortepian, biurko, materace, poduszki, kredens, lampę, firanki, piecyk, lansafty, samowar, kuchenne sprzęty, bezcki do kapusty i rozmaite inne rzeczy, frak. Hoża 9—27. 37108

**Zyrandolik** (antyk) kryształowy na 12 świec za 100 rs. do sprzedania. Widok 19, m. 7, od 9 do 12-ej. 36938

**Zyrandole** dwa do gazu, o trzech płomieniach, kinkiety dwa o jednym płomieniu, bronzowane na srebro, są do sprzedania za niską cenę w składzie szcetek i pędzli Aleksandra Fejsta, ulica Senatorska w Warszawie. 35602

**71 kop.** chodniki, 5 kop. na ręczniki, 15 2 kop. firanki, portjery 3,50, dywany, koldry bardzo tanio. Krakowskie-Przedmieście 63, mieszkanie 2. 36485

### Interesa handl. i majątki.

**Amerkańska** parowa pralnia, przy bardzo korzystnych warunkach, maszyny najnowszej i praktycznej amerykańskiej systemu, zupełnie nowe, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. Wiadomość w Biurze Komisowem 2-ej Warszawskiej Sali Licytacyjnej, Senatorska 28. 3630r

**A) Rubli** 4,000 do 6,000 potrzeba na hypotekę ziemską. Wiadomość w kancelarii notariusza przy hipotece, W-go Olszowskiego. 36998

**Bez blagi.** Potrzebny jest wspólnik z kapitałem do 4,000 rs. do interesu przemysłowego świetnie prosperującego, dającego 100% rocznie, udział w nim byłby pożądany. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod cyfrą „100%”. 36697

**Budynek** murowany z placem, w środku Biasta, do wynajęcia, najlepiej na kaptor lub restaurację. Zapłać pośrednictwo. Zgłoś się: Warecka 10, mieszkania 22. 36903

**Dom** za 75,000 do sprzedania. Zgłoś się między 4—5-tą na ulicy Warecka 10, mieszkania 22. 36902

**Do sprzedania** folwark trzywłokowy niedaleko Warszawy. Wiadomość: Marszałkowska 83, mieszkania 1, pomiędzy 5—7-mą wieczorem. 35626

**Dom** na jednej z przynajmniej ulic Warszawy na 10% brutto do sprzedania. Pośrednictwo wycłacza się. Bracka 16, mieszkanie 18, 9—11-ej zrana. Tamże strojenie i reparacja fortepianów i pianin. 36347

**Do sprzedania** dom i stajenka murowane, z ogródkiem, przy szosie mokotowskiej. — Wiadomość: 101 Marszałkowska, u Szymona Tokarskiego. 36840

**Dom** chcę kupić w cenie 60,000 rs., w stroenie od Alei Jerozolimskiej do Wilczej, bez pośrednictwa. Adres zostawić w kantorze Kurjera pod adresem „Kupno.” 37005

**Do sprzedania** sklep mydlarski, Złota 44. Wiadomość w sklepie. 37102

**Interes** korzystny do sprzedania na dogodnych warunkach. Kapitał potrzebny 2,500 rs. Specjalność nie wymagalna. Wiadomość: Chmielna 16, u rzadcy domu. 37109

**Jest** do sprzedania zakład zegarmistrzowski wraz z zegarem sztycowym, na przynajmniej ulicy. Wiadomość u jubilera Orzechowskiego, Nowy-Swiat 36. 36799



**Jest do sprzedania** sklep i pracownia bieliżny. Ulica handlowa. Warunki korzystne. Wiadomość: Długa 37, mieszkania 4, drugie piętro. 37081

**Kupiec samotny** potrzebuje współnika z kapitałem od rs. 200; pewna gwarancja i przyzwolone utrzymanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod cyfrą „200.” 36969

**Magazyn mód**, egzystujący od lat 12 na przynajmniej jednej ulicy, z powodu interesów familijnych do sprzedania. Wiadomość w kiosku na Placu Zielonym. 36778

**Można nabyć** bardzo tanio całkowite urządzenia fabryki wyrobów betonowych. — Dzielnica 23, m. 1. 36625

**Magie są do sprzedania.** Ulica Aleja Jerolimowska 33. 3673r

**Magie do sprzedania.** Leszno 18. 37076

**Pralnia** dobrze procentująca zaraz jest do sprzedania. Wiadomość w farbiarni, Bednarska 21. 36368

**Potrzeba 300 rs.**, w procencie całodzienne utrzymanie. Wiadomość: Hoża 54, mieszkania 13. 3676r

**Razura w dobrym punkcie** jest zaraz do sprzedania na bardzo przystępnych warunkach. Wiadomość: ul. Graniczna 14. 37118

**Razura na przynajmniej jednej ulicy** do sprzedania. Wiadomość: Tamka 17, u felczera. 36652

**Sklep spożywczy** do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Słiska 39. 36641

**Skład węgla**, plac od frontu z kantorkiem i stajnią, w dobrym punkcie 20 lat egzystujący, zaraz tanio do odstąpienia. Wiadomość: Długa 1, w dystrybucji. 371

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** z pokojem do sprzedania tanio z powodu nagłego wyjazdu. Marjensztadt 11. 36866

**Sprzedam handel kolonialny** Lewandowski w Nowo-Mińsku. Wiadomość: Nowy-Swiat 7, Ossowski, lub na miejscu. 36851

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** do sprzedania z zapasami zimow. em. dobrze procentujący, z powodu słabości. Róg Wroniej i Prostej. 36790

**Sklep spożywczy** sprzedam za 250 rs. Wiadomość: kiosk na Kamelińskiej. 3594r

**Sprzedaje 500-rublowy udział** Warszawskiego Towarzystwa Rybackiego. Adres: Dankow riazanńskiej gubernji, Antoni Lutyk. 35964

**Sklep spożywczy** jest do odstąpienia za niską cenę. Miodowa 3. 3671r

**Sklep kolonialno-spożywczo-dystrybucyjny** sprzedam za przystępną cenę z powodu nieposiadanej posady. Wiadomość: Marszałkowska 90, u zegarmistrza Kapłana. 36922

**Sklep spożywczo-mączny**, należycie zaopatrzone w towary, tanio sprzedam z powodu wyjazdu do Rosji. Ulica Twarda 49, brama. 36936

**Skład węgla** do sprzedania lub potrzebny współnik obeznany. Wiadomość: Nowy-Swiat 47, w składzie. Tamże bryczka wolantowa. 37029

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** sprzedam. Chmielna 16. 37007

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** od lat 40 egzystujący jest do sprzedania, w teatrze pod filarami. 37057

**Skład wódek** blisko fabryk do sprzedania. — Wiadomość: Szpitalna 6, sklep galanteryjny. 37104

**Skład wódek** sprzedam. Oferty przyjmuje Kurjer lit. A. W. 37120

**Sklep mydlarski**, dobrze procentujący, z wyrobioną klientelą, do sprzedania zaraz. — Wiadomość: Chmielna 7, mieszkania 4, od 3 do 5-jej. 37107

**Ważne dla pp. szynkarzy!!** Tuż w miasteczku, gdzie obowiązuje dworska propinacja, jest do wypuszczenia karczma na przyległych gruntach folwarku. Warunki korzystne. Wiadomość: poste-restante Lipsko, gub. radomska, dla W. Z. 37033

**Z powodu choroby** sprzedam ze stratą restaurację, dobry punkt. Oferty: Kurjer „Józefowi” tanio. 36994

**Za 150 rs.** dystrybucja do sprzedania. Chłodna 62. 37080

**Z powodu otrzymania posady** w znanej firmie, sprzedam sklep kolonialny z wyrobioną klientelą. Wiadomość: Marszałkowska 130, skład herbaty. 36975

**5,000 zapłacić** za znalezienie kupca na majątek z kapitałem 200,000 rubli. Adres proszę złożyć w kantorze Kurjera pod wyrazem „Popielatka.” 36904

**25,000 potrzebne** na majątek ziemski po 30,000 Towarzystwa. Zapłacić dobre pośrednictwo. Adres złożyć w Kurjerze pod wyrazem „Lublinianin.” 36905

**1,000 do 1,500 rubli** potrzebne do rozszerzenia interesu przemysłowego. Gwarancja pewna. Oferty: Warszawa poste-rest. „Księgarnia.” 36997

**10,000 rubli** potrzeba na pierwszy numer hipoteki na majątek ziemski. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod „10,000.” 36984

### L o k a l e.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, zakład przewoźny, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 3666r

**Chłodna 64.** Od Nowego-Roku trzy pokoje, parter, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, spiżarnia, piwnica, za 240 rs. rocznie. Mieszkanie suche słoneczne. 3686r

**Do wynajęcia** pokój z meblami dla kawalera. Wawerska 14—17. 36642

**Do wynajęcia** zaraz 6 pokoi, dom za Nowo-Zielną. Zielna 41. 36479

**Dwa pokoje**, jeden duży o trzech oknach, z umeblowaniem lub bez, zaraz do wynajęcia. Tamże obiady zdrowo przyrządzone. Hortensja 5, m. 8. 36527

**Dla kobiet** dobrze wychowanych, pokoje różnej wielkości, z meblami i bez, z całodziennym utrzymaniem, są do wynajęcia. Marszałkowska 84, m. 8. 3613r

**Do wynajęcia** zaraz 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarnia, wygodka, wodociąg, zlew. Lipowa 5, blisko Oboznej, 36128

**Do wynajęcia** elegancko umeblowane trzy pokoje, przedpokój i kuchnia (front, pierwsze piętro). Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod L. A. 37003

**Do wynajęcia** zaraz z powodu wyjazdu Elegancki lokal 6 pokoi z wygodami i-sze piętro od frontu. Widok 23, drugi dom od Marszałkowskiej. 37061

**Emerytka** przyjmuje panienki na mieszkaniu. Hoża 7, m. 5. 3674r

**Francuska rodzina** wzięłaby na stancję panienkę do lat 13-tu do towarzyszenia ich córce, zapewniając dobrą opiekę, konwersację w języku francuskim i miłe obejście się z dzieckiem. Adres: Nowy-Swiat 26, mieszkania 21. 36665

**Frontowy pokój** do odnajęcia, z usługą, może być z całodziennym utrzymaniem. Nowogrodzka 5, m. 5. 36869

**Krucza 4**, mieszkania 1, jest do wynajęcia 4 pokój z osobnym wejściem, usługą, opałem, samowarem; mogą być i obiady od 20 kop., lub całodziennie utrzymanie. 36795

**Mieszkanie** przy rodzinie dla osoby wiekowej lub panny starozakonnej. Leszno 25, m. 9. 37128

**Na założenie** składu materiałów aptecznych jest dogodnie pomieszczenie i odpowiedni punkt miasta. Wiadomość: Tamka 39, m. 14. 37069

**Piwnice** obszerne i suche, do wynajęcia (zaraz). Wiadomość w zakładzie ogrodniczym A. Siedleckiego, Krakowskie-Przedmieście, (wprost Kopernika). 36864

**Pokoje pojedyncze**, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

**Pokój kawalerski**, na żądanie z całodziennym utrzymaniem. Pańska 10—31. 37040

**Potrzebne** mieszkanie, złożone z 4—5 pokoi, jeśli można, umeblowane. Wiadomość Hotel Niemiecki 1. 37042

**Pokój duży kawalerski** za 6 rubli. Krak.-Przedm. 71. 37138

**Umeblowany pokój** z utrzymaniem dla jednej osoby 25, w dwóch 40 rs. miesięcznie, stołowanie 8. Wiadomość: Grzybowska 18, m. 31. 37039

**7 pokoi** z trzema wejściami, 2 przedpokoje, jeden obszerny, przejście (pasaż), skrytka i kuchnia, w domu przy ulicy Leszno 24, na drugim piętrze, do wynajęcia w każdym czasie, za przystępną cenę. Wiadomość u stróża. 36808

### Doniesienia rozmaite.

**Akuszerka** przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 37075

**Abonament** miesięczny kefiru rs. 3 kop. 75; Apojedynca butelka 20 kop., w zakładzie sankcjonowanym przez Radę Lekarską, K. Życkiego, Nowy-Swiat 9. Sprzedaż na szklanki. Odstawa do domów. 35831

**Akuszerka** Ring przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację. Pokoje oddzielne i wspólne. Udziela porad, przyjmuje zamówienia. Krucza 49, m. 9. 24682

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez meldowania, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 36707

**Akuszerka** Migasiewicz przyjmuje panie potrzebujące opieki; dyskretna; umieszczenie dziecka pewne. Pokoje osobne. Marszałkowska 150, róg Zielonego placu, miesz. 11, front. 33351

**Aleksy Baytel**, Podwale 7. Skład szkła, porcelany i fajansu. Klosze paryżskie do zegarów. 3680r

**Aleksy Baytel**, Podwale 7. Skład szkła, porcelany i fajansu. Szkło stołowe, gładkie i szlifowane, po cenach niższych. 3680r

**Akuszerka S.P.** z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w krytycznych okolicznościach, paniom potrzebującym zupełnej dyskrekcji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 37110

**Akuszerka b.** przełożona instytutu położniczego, przy warszawskim uniwersytecie, przyjmuje na słabość lub kurację bez meldowania. Radzi w zakresie swej specjalności, słabość umieszczenie dziecka od 15 rubli. Chmielna 19, mieszkania 2, pierwsze piętro, 37113

**Chemiczna pracownia** Praussa Smolna 10. Analizy techniczne, rolnicze i handlowe. Przepisy na wyrób i udoskonalenie różnych artykułów. Płyn mianowany. 35005

**„Dezynfektor” i „Puryfikator.”** Jedyne samodzielną aparaty, do oczyszczania powietrza i dezynfekcji pokojowej, gdzie klozety w mieszkaniach. Odwiania i zabezpieczenia od zarazków. Cena sztuki 60 kop., handlującym rabat. Skład główny i wyłączny kantor dezynfekcji, Królewska 39. 36861

**Dziecko** do oddania na własność. Nowy-Swiat 33, u stróża. 36996

**Ekwipaże** wykwalifikowane wynajmuje najtaniej „Lukus”, ul. Włodzimierska 6. Telefon 89. 37136

**„Exsiccator”** niszczy radykalnie grzybek drewny, osusza wilgoć. Broszurka bezpłatnie. Ritter—Marszałkowska 117. 34069

**Elegancko**, niedrogo ubiera panów magazyn ubiorów męskich Chmurnyńskiego, Marszałkowska 99. 35950

**„Fibus.”** Hurtowy i detaliczny skład nafty i benzyny ruskiej Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Braci Nobel, Marszałkowska 146. Dostawia naftę i benzynę do mieszkań w naczyniach hermetycznych. Brenery, szkła, knoty, części zapasowe do lamp, wszelkich systemów, oraz naprawy tychże. 37048

**Karety** wynajmuje najtaniej. Ul. Chmielna 12. 35716

**Kosze** do podróży, kosze do kwiatów: żardnierki, etazerki, wózki, welocypedy, koniki. Królewska, róg Krakowskiego - Przedmieścia. 35250

**Kapelusze** ubieram od 25 kop. elegancko, szybko, podług paryżskich żurnali. Żółta 21, mieszkania 19. 36816

**Kapelusze** filcowe damskie piores, przerabiam na najnowsze fasony jesienne, po kop. 40; także elegancko ubieram. Nowy-Swiat 24, Świętojerska 18. 37054

**Korzystnej** nauki strojów wyuczają gruntdownie i niedrogo wykwalifikowane modystki. Nowy-Swiat 24. Pracownia kapeluszy. 37054

**Kobieta** w podeszłym wieku, przed dziesięć laty, przygarbiona, podrozuczonego chłopczyka i w miarę możliwości wychowała go. Obecnie znajdując się bez żadnych środków utrzymania, prosi osoby szlachetne o łaskawe przyjęcie jej z pomocą przez wzięcie chłopca na własność lub też przez zaopiekowanie się nim. Fréta 5, miesz. 7, u Bażyńskich. 3637

**Karety i ekwipaże** wynajmuje po cenach przystępnych kantor, Nowy-Swiat 32. Tamże przyjmuje się wszelkiego rodzaju roboty siodlarskie i tapicerskie, tak nowe jak reperacje z sumiennym wykończeniem po cenach przystępnych. 37124

**Kroju oryginalnego Vorth’a** wyuczają gruntdownie za 6 rs. tylko w obecnym sezonie. Nowy-Swiat 56, miesz. 16. 37129

**Małżeństwo** życzą przyjąć dziecko na garnuszek. Bednarska 19, miesz. 22. 36999

**Nieszczęśliwa** wdowa, obarczona sześciorgiem dzieci, bez żadnych środków utrzymania, prosi łaskawych ofiarodawców o maszynę do szycia kapeluszy lub o wsparcie. — Rozalja Mieszkowska, ulica Czerniakowska 92. 3678

**Nowo utworzony** zakład najmu karety i powozów, Hoża 11, wynajmuje wszelkiego rodzaju ekwipaże, oraz karetki kolejowe po cenach przystępnych. 37123

**Nagrody** rs. 2 otrzyma znalazca książeczki taryf z Towarzystwa ubezpieczeń „Przeźorność” wraz z kwitarszym Towarzystwa petersburskiego. Zwrócić na Leszno 12, miesz. 13. 37025

**Niemiecką** korespondencję handlową oraz prywatną załatwia. Krakowskie-Przedmieście 14—10. 37024

**Obiady** dobre wydają się miesięcznie, ceny umiarkowane. Zgoda 5, front, z bramy na lewo, m. 2. 34993

**Obiady dla trzech osób** w domu prywatnym po 30 i 40 kop. Chmielna 10, mieszkania 6. 36992

**Odswieżam**, farbuję, suknie od 50 kop.! Wszelką odzież, najtaniej, najstarszanniej! Słiska 14 „Adolf”. 36962

**Pracownia artystyczno-rękodzielnicza** Ludwika Stroniskiej, Grzybowska 29. Przyjmują się obstalunki na malowanie i haftowanie gobelin, na wszelkie roboty damskie, tak ręczne jak i maszynowe, na hafty meblowe w najrozmaitszym stylu, oraz na bieliznę podług modeli paryżskich. Uprasza się o wczesne obstalunki przedświąteczne. Ceny bardzo przystępne. Potrzebne panny uzdolnione do różnych ręcznych robót. 86578

**Pralnia** Bronisławy S., Wspólna 20. Przyjmuje wszelką bieliznę od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Uczniom i studentom ustępuje rabat. 36724

**Po 40 kop.** obiady prywatne poleca się w domu i na miasto. Elektoralna 51, miesz. 7. 36951

**Przyjmuje** krawiecczynę, kostjumi od rs. 2. Ulica Żelazna 31—3, od frontu Zofja. 36781

**Suknie**, okrycia, ubrania dziecięce, wykończają się elegancko i tanio. Tamże potrzebne są panienki podręczne i do nauki. Nowy-Swiat 47, miesz. 5. 37125

**Srebrne** wyroby zużyte kupuje, płaci naj- Słepiej fabryka: Groszkowski, Godycki, Żabia 9. 34598

**Tanio** robię suknie, żakiety wawerskie, prze-robki. Złota 58, m. 11. 36837

**Tanio** przyjmuję szycie sukienek, ubranek i bielizny dziecięcej. Wielka 33—34. 36609

**Wszelkie** przyrządy, wchodzące w zakres chirurgji, optyki, środków opatrunkowych, oraz reperacje przyrządów lekarskich i innych z metalu, poleca zakład Jana Krzykowskiego, Marszałkowska 109. Ceny niskie, towar wyborowy. 3580r

**Wielki** wybór kapeluszy eleganckich, podług najświeższych modeli, poleca magazyn Emilji Stypińskiej, od cen najniższych. Rymarska 14. 3620r

**„Westa.”** Proszek mineralno-chemiczny, jedyne do czyszczenia wszelkich wyrobów metalowych. Nadaje blask nowości i zapobiega rdzewieniu, 1/2 funta 15 kop., 1/4 funta 8 kop.; handlującym rabat. Skład główny: Warszawa, Królewska 39, kantor dezynfekcji. 35316

**Zginęła** suczka mops w sobotę w południe, w ubroży niklowej, wabi się „Morwa”. Od-prowadzić za nagrodą rs. 2. Długa 43, mieszkania 8, za zatrzymanie odpowiedzialność sądowa. 37112

**Zajmuję się** po domach hydropatycznymi wycieraniem i t. d., jako dobrze obeznany w kąpielach hydropatycznych. Wiadomość w sklepie Żurawia 7. 36763

**Zaraz 2 pokoje** umeblowane, eleganckie. — Obiady. Złota 16, m. 5, druga brama od Marszałkowskiej. 37087

**14) Hoża**. Br. Jabikowscy. Wełny na szuby, na suknie, korci, fanele, chustki wełniane. 36986

**14) Hoża**. Br. Jabikowscy. Flaneliny, Barokchany, Bajki. 36986

**14) Hoża**. Br. Jabikowscy. Piłtina, Perkal, Piłcienka, Hafty, Wyroby pończosnicze i dziewarskie. 36986

**25 rs. nagrody.** Zgubiono w czwartek wieczorem na placu Grzybowskim kopertę firmową „P. Giełżyński” z zawartością 143 rs. Uczciwy znalazca raczy za powyższą nagrodą zwrócić do składu dywanów „P. Giełżyński” Marszałkowska 137. 3662r

**\*) Staniki** trykotowe, najświeższych zagranicznych fasonów, wybór wielki. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

**\*) Żakiety** dla dam i dzieci. Ceny niskie. Niecała 12.

**\*) Ubranka** dziecięce tanio. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12.

**\*) Szale**, chustki ciepłe od 90 kop. A. Brochocki Niecała 12.

**\*) Aksamitki** czarne, kolorowe, Szkołkie. Ceny bardzo niskie. Niecała 12.

**\*) Wstążki** we wszystkich kolorach i szerokościach. Niecała 12. „Manufaktura Krajowa.”

**\*) Czapeczki** dla panienek i dzieci. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12.

**\*) Halki** wełniane, ciepłe, od rs. 1.50 kop. A. Brochocki, ul. Niecała 12.

**\*) Karbowanie**, plisowanie sukni, koronek. „Manufaktura Krajowa.” A. Brochocki. Niecała 12. 36720